Rocznik Akademii Umiejętn.

ROK 1893-94

# ROCZNIK



# AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

W KRAKOWIE.

**Rok 1893/4.**



W KRAKOWIE.

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIEGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.

1894.

W Krakowie, 1894. — Drukarnia Uniw. Jagiell. pod zarząd. A. M. Kosterkiewicza.

# TREŚĆ.

# SKŁAD
# AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
W KRAKOWIE.

# SKŁAD
# AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI
## W KRAKOWIE.

(w maju 1894 r.)

PROTEKTOR

JEGO CESARSKA I KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ

ARCYKSIĄŻĘ

**KAROL LUDWIK.**

ZASTĘPCA PROTEKTORA

**Jego Exc. JULIAN Sas DUNAJEWSKI,**

Dr. praw, Rzeczywisty Tajny Radca Jego Ces. i Król. Ap. Mości, c. k. Minister, K. W. W. orderu ś-go Szczepana i Ces. Leopolda, Kaw. ord. Żelaznej Korony I klasy, Członek Izby Panów, Poseł na Sejm krajowy, Obywatel honorowy miast Krakowa, N. Sącza, Wieliczki i Brodów etc.

## ZARZĄD AKADEMII.

### Prezes:

**Stanisław hr. Tarnowski,** Dr. fil., Komandor orderu Franciszka Józefa z gwiazdą, b. Rektor magn., Prof. p. z. literatury polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Dyrektor seminar. filol. słow. tamże, Członek dożywotni Izby Panów i Poseł na Sejm krajowy, Członek Rady miejskiej w Krakowie, Członek c. k. Rady Szkolnej Krajowej, Członek Komis egzam. dla kand. na naucz szkół gimn. i realnych.

Kraków, ulica Warszawska 12.

### Zastępca Prezesa:

**Fryderyk Zoll,** Dr. praw, Kawaler ces. austr. orderu Żelaznej Korony III klasy, dożyw. Członek Izby Panów austr. Rady państwa, c. k. Radca rządowy, b. Rektor magn., Profesor p. z. prawa rzymskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, Prezes c. k. Komisyi rządowej egzaminacyjnej oddziału politycznego, Wiceprezes jej oddziału historyczno-prawniczego, a członek jej oddziału sądowego, Delegat c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty przy Wydziale administracyjnym Szkoły handlowej w Krakowie, Poseł na Sejm krajowy, Radca miejski krak., Obywatel honorowy miast Podgórza, Myślenic i Zatora.

Kraków, ul. Kolejowa 7.

### Sekretarz generalny:

**Stanisław Smolka,** Dr. filoz., Kaw. ord. Żel. Kor. III. kl., Profesor p. z. historyi polskiej i Dyrektor Seminaryum historycznego na Uniwersytecie Jagiell., Czł. honorowy Towarzystwa historycznego w Petersburgu, Członek zagr. węgierskiej Akademii Umiejętności, Korespondent Towarzystwa Société d'histoire diplomatique w Paryżu.

Kraków, ul. Krupnicza 9.

### Dyrektor Wydziału filologicznego:

**Kazimierz Morawski,** Dr. fil., Profesor p. z. filologii klasycznej i Dyrektor seminaryum i proseminarym filologicznego na Uni-

wersytecie Jagiellońskim, Człon. c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich.
Kraków, Rynek 19.

Dyrektor Wydziału histor.-filozoficznego:

**Fryderyk Zoll**, (jak wyżej).

Dyrektor Wydziału matematyczno-przyrod.:

**Edward Janczewski**, Dr. fil., Profesor p. z. anatomii i fizyologii roślin i Dyrektor pracowni botanicznej na Uniwersytecie Jagiell., Członek korespondent Tow. botanicznego w Edymburgu i Tow. nauk przyrodniczych w Cherbourgu, Prezes Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie.
Kraków, Wolska 16.

Sekretarz Wydziału filologicznego:

**Lucyan Malinowski**, Dr. fil., Magister nauk filologiczno-historycznych, Kawaler orderu ś-go Stanisława, Profesor p. z. filologii porównawczej słowiańskiej i Dyrektor seminaryum filologicznego słowiańskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek c. k. Komisyi egzaminacyjnej kandydatów na naucz. szkół średnich, Senior Bursy akademickiej w Krakowie.
Kraków, Mały Rynek 8.

Sekretarz Wydziału historyczno-filozof.

**Stanisław Smolka**, (jak wyżej).

Sekretarz Wydziału matem.-przyrod.:

**Józef Rostafiński**, Dr. fil., Profesor p. z. botaniki i Dyrektor Ogrodu botanicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek b. Tow. nauk ścisłych w Paryżu, Tow. Przyjaciół nauk w Poznaniu, Tow. nauk przyrodniczych w Cherbourgu, Wiedniu, Berlinie i Medyolanie, Członek c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół średnich.
Kraków, ulica Wolska 9.

## Poczet Członków zwyczajnych.

*A.* Czynni.

### 1. Wydział filologiczny.

a) *Krajowi:*

**Karol Estreicher Rozbierski,** Dr. fil., Kaw. orderu Żelaz. Kor. III. kl., Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej. Wybrany Członkiem czynnym d. 11 maja 1872.

Kraków, gmach Biblioteki Jagiell.

**Julian Klaczko,** Dr. fil. honoris causa Uniwersytetu Jagiell., c. k. Radca dworu, Czł. Instytutu francuskiego (Académie des Sciences morales et politiques). Wybrany Czł. czynnym d. 23 lipca 1872.

Kraków, Rynek główny 32.

**Antoni Małecki,** Dr. fil., właściciel odznaki „Litteris et artibus", b. Prof. jęz. i liter. polskiej i Rektor magn. Uniwersytetu lwowskiego, Zastępca Kuratora Zakł. nar. im. Ossolińskich we Lwowie, dożywotni Członek Izby Panów, honorowy obywatel miasta Lwowa i Czł. Rady miejskiej lwowskiej, Prezes galicyjskiej kasy Oszczędności we Lwowie, Czł. wydziału gal. Tow. Muzycznego we Lwowie, Dr. obojga praw honoris causa Uniwersytetów Jagiellońskiego i lwowskiego, Czł. honorowy Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, niemniej galic. Tow. pedagogicznego, Tow. historycznego we Lwowie, Tow. liter. im. Adama Mickiewicza i Koła Literackiego we Lwowie, Prezes Rady wykonawczej Macierzy Polskiej we Lwowie, Członek Korespondent serbskiego Tow. naukowego w Belgradzie. Wybrany Członkiem czynnym d. 23 lipca 1872.

Lwów, Zakład Ossolińskich.

**Władysław Łuszczkiewicz,** Profesor c. k. Szkoły Sztuk Pięknych w Krakie, Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, Korespondent c. k. Komisyi centralnej konserwatorskiej w Wiedniu. Wybrany Człon. czynnym dnia 7 lipca 1873.

Kraków, ul. Basztowa 18.

**Antoni Petruszewicz**, Członek kapituły metropolitalnej grecko-katol., Radca i Referent Konsystorza, Egzaminator prosynodalny, c. k. Konserwator zabytków sztuki, Członek różnych naukowych Towarzystw i Zakładów. Wybrany Członkiem czynnym d. 7 lipca 1873.

Lwów, Kapitu'a metrop. grecko-katol.

**Stanisław Tarnowski**, (j. w.). Wybrany Członkiem czynnym d. 7 lipca 1873.

Kraków, ul. Warszawska 12.

**Lucyan Malinowski**, (j. w.). Wybrany Czł. czynnym dnia 30 października 1880.

Kraków, Mały Rynek 8.

**Władysław Wisłocki**, Dr. fil., Kustosz Biblioteki Jagiellońskiej, Czł.-kor. król. czes. Tow. nauk. w Pradze. Wybrany Czł. czynnym d. 30 października 1880 — (Korespondentem od r. 1878).

Kraków, ulica Grodzka 40.

**Maryan Sokołowski**, Dr. fil., Profesor p. z. historyi sztuki i Dyrektor gabinetu historyi sztuki w Uniwersytecie Jagiellońskim, Korespondent c. k. Komisyi centralnej do badania i utrzymywania pomników sztuki, Członek honorowy Towarzystwa historyków sztuki w Wrocławiu, Członek Dyrekcyi Towarz. Sztuk Pięknych w Krakowie, Dyrektor Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Wybrany Czł. czynnym d. 15 listopada 1884 — (Korespondentem od r. 1880).

Kroków, ulica Garncarska 3.

**Kazimierz Morawski**, (j. w.). Wybrany Czł. czynnym dnia 12 listopada 1887 — (Korespondentem od r. 1883).

Kraków, Rynek G ówny 19.

**Władysław Łoziński**, Konserwator zabytków sztuki i pomn. histor., Czł. reprezentacyi zjednoczonego Tow. Przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, Wiceprezes rady nadzorczej Muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie. Wybrany Czł. czynnym dnia 6 grudnia 1890.

Lwów, ulica Kopernika 26.

aa) *Członkowie przybrani nadliczbowi:*
w myśl § 16 al. 2. Statutu Akademii.
Z Wydziału historyczno-filozoficznego. Wybrani d. 21 listopada 1893.

**Wojciech Kętrzyński.**
**Stefan Pawlicki.**
**Stanisław Smolka.**
**Tadeusz Wojciechowski.**
**Wincenty Zakrzewski.**

ob. niżej str. 11 i 12.

b) *Zakrajowi:*

**Watrosław Jagić**, Dr. fil., także honoris causa, c. k. Radca dworu, Profesor p. z. filologii słow. i Dyrektor seminaryum filolog. słow. na Uniwersytecie wiedeńskim, Członek Izby Panów, Kawaler orderów pruskich pour le mérite i Korony, rosyjski rzecz. Radca stanu i Kawaler orderów Stanisława, Włodzimierza i Anny, serbskiego wielkiego krzyża orderu Sawy, Czł. czynny Akademii Umiejętności w Wiedniu, Petersburgu, Zagrzebiu, Belgradzie i Monachium, Tow. naukowego czeskiego w Pradze, Członek-korespondent Akademii umiejętności w Berlinie, Tow. naukowego w Belgradzie, honorowy Czł. Towarzystwa „ljubiteli drewnoj pismennosti“ i „archeołogiczeskawo Obszczestwa“ w Petersburgu, Tow. historycznego im. Nestora w Kijowie, Tow. archeologicznych w Zagrzebiu, Moskwie i Odesie, Tow. starożytniczego w Moskwie, honorowy Czł. Towarz. „Matica Slovenska“ w Lublanie, etc. Wybrany Czł. czynnym dnia 9 listopada 1878.

Döbling pod Wiedniem, Hauptstrasse 18.

**Józef Hampel**, Dr. fil., Prof. p. z. historyi starożytnej i archeologii na Uniwersytecie w Budapeszcie, Kustosz Muzeum Narodowego tamże, Czł. czynny Akademii węgierskiej. Wybrany Czł. czynnym d. 24 listopada 1888.

Budapeszt, Muzeum Narodowe.

**Jan Gebauer**, Dr. fil., Prof. p. z. filol. słow. i Dyrektor semin. słow. czeskiego Uniwersytetu w Pradze, Czł. czynny czeskiej

Akademii Umiejętności i król. Tow. naukowego w Pradze, Czł. Kom. egzam. na naucz. szkół średnich w Pradze. Wybrany Czł. czynnym d. 24 listopada 1888.

Praga, ulica Jerna 20 *a*.

c) *Zagraniczni:*

**Władysław Nehring**, Dr. fil., Tajny radca rządowy, Prof. p. z. filologii słowiańskiej i dyrektor seminaryum filologicznego słowiańskiego w Uniwersytecie wrocławskim, Członek korespondent Akademii Umiejętności w Petersburgu i Tow. Naukowego w Pradze, honorowy czł. Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu, czł. Tow. histor. i starożytniczego śląskiego i Muzeum starożytności śląskich, czł. komisyi egzam. dla kandydatów wyższego zawodu nauczycielskiego, czł. deputacyi szkolnej. Wybrany Czł. czynnym d. 31 października 1885.

Wrocław, Sternstrasse 22.

**Jan Baudouin de Courtenay**, Dr. fil. i językoznawstwa porównawczego, Magister nauk filologiczno-historycznych, rosyjski rzecz. Radca Stanu, Kawaler orderów Stanisława i Anny 2-ej klasy, posiadacz złotego medalu od Akademii Umiejętności w Petersburgu i bronzowego od „Institution ethnographique" w Paryżu, b. Docent gramatyki porównawczej na Uniwersytecie petersburskim, b. Profesor zwycz. gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich i sanskrytu na Uniwersytecie kazańskim, b. Profesor zwycz. gramatyki porównawczej języków słowiańskich na Uniwersytecie dorpackim, Czł. dożywotni „Société de linguistique" w Paryżu, Czł. korespondent „Litauische litterarische Gesellschaft" w Tylży, Czł. honorowy b. estońskiego Tow. literackiego „Eesti Kirjameeste Selts" w Dorpacie. Wybrany Czł. czynnym dnia 12 listopada 1887.

Kraków, ulica Radziwiłłowska 13.

**Kazimierz Stronczyński**, Magister filozofii, Senator Król. Polsk., Czł. Heroldyi Król. Polsk., b. Dyrektor kancelaryi w Komisyi rządowej wyznań i oświaty w Warszawie. Wybrany członkiem czynnym d. 24 listopada 1888.

Piotrków.

**Włodzimierz Spasowicz**, Dr. praw, Adwokat. Wybrany Czł. czynnym d. 6 grudnia 1890. — (Korespondentem od r. 1873)
Petersburg, Kabinetskaja 7.

**Aleksander Brückner**, Dr. fil., Profesor filologii słowiańskiej na Uniwersytecie berlińskim. Wybrany Czł. czynnym d. 31 października 1891 — (Korespondentem od r. 1888).
Berlin SW., Laukwitzstrasse 1.

**Stojan Novaković**, b. poseł serbski w Konstantynopolu itd. Wybrany czł. czynnym d. 31 października 1891.
Belgrad.

**Henryk Sienkiewicz** Wybrany czł. czynnym d. 9 maja 1893 r.
Warszawa, Wspólna 24.

## 2. Wydział historyczno-filozoficzny.

### a) *Krajowi:*

J. Exc. **Julian Dunajewski**, (j. w.) Wybrany Czł. czynnym d. 11 maja 1872.
Kraków, Podwale 11.

**Izydor Szaraniewicz**, Dr. fil., Prof. p. z. historyi austryackiej i Dyrektor seminaryum historycznego oddz. historyi austryackiej na Uniwersytecie lwowskim, Czł. c. k. Komisyi egzam. dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich we Lwowie, Korespondent a od r. 1887 Konserwator c. k. Komisyi centralnej do utrzymania zabytków historycznych i artystycznych w Wiedniu, Członek Rady miejskiej król. stoł. m. Lwowa, honorowy Doktor ces.-ros. Uniwersytetu Św. Włodzimierza w Kijowie i Senior Instytutu Stauropigiańskiego we Lwowie Wybrany Czł. czynnym d. 23 lipca 1872.
Lwów, Blacharska 13.

**Fryderyk Zoll**, (j. w.) Wybrany Czł. czynnym d. 7 lipca 1873.
Kraków, ulica Kolejowa 7.

J. Exc. **Leon Biliński**, Dr. praw, Rzeczywisty Tajny Radca. Komandor orderu Franciszka Józefa, Prezydent generalnej Dyrekcyi kolei państwowych austryackich, b. Profesor ekonomii

polit. na Uniwersytecie lwowskim, Poseł na Sejm krajowy. Wybrany Czł. czynnym d. 31 października 1876.

Wiedeń, I Lichtenfelsgasse.

**Franciszek Piekosiński**, Dr. praw, Prof. p. z. prawa polskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, Dyrektor arch. akt grodzkich i ziemskich w Krakowie. Wybrany Czł. czynnym d. 9 listopada 1878.

Kraków, Zwierzyniecka 22.

**Edward Rittner**, Dr. praw, Kawaler ord. żelaznej korony II kl. i ord. ces. Leopolda, komandor ord. św. Grzegorza z gwiazdą, Szef sekcyi w Ministerstwie Wyznań i Oświaty, b. Prof. prawa kanonicznego na Uniwersytecie lwowskim, czł. czeskiej Akademii ces. Franciszka Józefa w Pradze. Wybrany Czł. czynnym d. 14 listopada 1881.

Wiedeń, I. Regierungsstrasse 10.

**Michał Bobrzyński**, Dr. praw, Komandor ord. Franciszka Józefa, Wiceprezydent Rady Szkolnej krajowej, Poseł na Sejm krajowy, b. Prof. prawa polskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wybrany Czł. czynnym d. 10 listopada 1883 — (Korespondentem od r. 1878).

Lwów, ulica Pańska 23.

**Stanisław Smolka**, (j. w.) Wybrany Czł. czynnym d. 15 listopada 1884 — (Korespondentem od r. 1881).

Kraków, ulica Krupnicza 9.

**Wincenty Zakrzewski**, Dr. fil., b. Rector magn., Prof. p. z. historyi powszechnej i Dyrektor seminaryum histor. na Uniwersytecie Jagiell., Członek zagraniczny węgierskiej Akad. Umiejętności, Członek c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli w gimn. i szkołach realnych. Wybrany Członczynnym d. 15 listopada 1884. (Korespondentem od r. 1881).

Kraków, ulica Karmelicka 50.

**Wojciech Kętrzyński**, Dr. fil., Dyrektor Zakładu Nar. im. Ossolińskich we Lwowie, Konserwator c. k. centralnej Komisyi w Wiedniu, Członek Tow. Przyjaciół nauk w Poznaniu, Tow. liter w Paryżu, Tow. nauk. w Toruniu, Tow. litewskiego w Tylży, Tow. numizm. w Krakowie i historycznego we Lwowie, Tow. hist. i archeol. śląskiego w Wrocławiu, Tow. histor.

przy uniwersytecie w Petersburgu. Wybrany Członkiem czynnym d. 12 listopada 1887. (Korespondentem od r. 1873).

Lwów, Zakład nar. im. Ossolińskich.

**Tadeusz Wojciechowski,** Dr. fil., Profesor p. z. historyi polskiej na Uniwersytecie lwowskim, Prezes Tow. historycznego we Lwowie, Korespondent c. k. Komisyi centralnej konserwatorskiej w Wiedniu, Członek c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół gimnazyalnych i realnych we Lwowie. Wybrany Członkiem czynnym d. 12 listopada 1887. (Korespondentem od r. 1881).

Lwów, ulica Długosza 25.

**Franciszek Kasparek,** Dr. praw, b. Rektor magn., Profesor p. z. filoz. prawa i Prawa narodów na Uniwersytecie Jagiell., Człon. Instytutu prawa międzynarodowego w Brukselli, Prezes c. k. Komisyi rządowej egzaminacyjnej oddziału historyczno-prawniczego i Członek c. k. Komisyi rządowej egzaminacyjnej oddziału sądowego i politycznego. Radca miejski krakowski, Prezes Tow. muzycznego, Wiceprezes Rady szkolnej okręgowej i Tow. Tatrzańskiego, Sekretarz Tow. prawniczego. Wybrany Członkiem czynnym dnia 31 października 1891. (Korespondentem od r. 1883).

Kraków, Rynek główny 36.

**Stefan Pawlicki,** Doktor św. Teologii i filozofii, kapłan Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców, Prof. p. z. Dogmatyki fundamentalnej i filozofii chrześcijańskiej, Dyrektor seminar. filozofii chrześcijańskiej na Uniwersytecie Jagiell., Konsultor św. Kongregacyi Indeksu, b. Docent b. Szkoły Głównej warszawskiej, b. Prorektor papieskiego Kolegium polskiego w Rzymie, Człon. czynny rzymskiej Arkadyi i trzech rzymskich Akademij: di religione cattolica, Tiberina i dell'Immacolata Concezione, Czł. czynny rzymskiej Società dei cultori di cristiana archeologia. Wiceprezes sekcyi filozoficznej Tow. wiedeńskiego Leo-Gesellschaft. Wybrany Członkiem czynnym d. 31 października 1891. (Korespondentem od r. 1884).

Kraków, ulica Łobzowska 8.

**Bolesław Ulanowski,** Dr. praw i filoz., Prof. p. z. prawa kanonicznego na Uniwersytecie Jagiell., Członek c. k. Komisyi

rządowej egzaminacyjnej oddziału historyczno - prawniczego. Wybrany d. 4 maja 1894. (Korespondentem od r. 1888).

Kraków, ulica Garncarska 15.

## aa) *Członkowie przybrani nadliczbowi:*

w myśl § 16 al. 2. Statutu Akademii.

Z Wydziału filologicznego. Wybrani d. 30 października 1892.

**Antoni Małecki**
**Kazimierz Morawski**
**Władysław Łuszczkiewicz** — ob. wyżej str. 6, 7.
**Maryan Sokołowski**
**Stanisław hr. Tarnowski.**

## b) *Zakrajowi:*

**Antoni Randa,** Dr. praw, Komandor orderu ś-go Szczepana. Kaw. orderu Żelaz. Korony II klasy, posiadacz medalu austr.-węg. Litteris et Artibus, c. k. Radca Dworu, Profesor p. z. prawa austr. cywilnego na Uniwersytecie czeskim w Pradze, Prezes I. Wydziału czeskiej Akademii Umiejętności, dożywotni członek Izby Panów, Członek Trybunału państwowego, Doctor honoris causa Uniwersytetu w Bononii. Wybrany Człon. czynnym dnia 9 listopada 1878.

Praga.

**Władywój Tomek,** Dr. fil., Komandor orderu Franciszka Józefa, posiadacz medalu austr.-węg. Litteris et Artibus, c. k. Radca rządowy, b. Prof. hist. na Uniwers. cz. w Pradze, Członek czynny czeskiej Akad. Umiejęt., dożywotni Czł. Izby Panów, Poseł na Sejm krajowy korony czeskiej. Wybrany Człon. czynnym d. 14 listopada 1881.

Praga, Czarna ul. 6.

**J. Exc. Alfred Arneth,** Dr. fil., Rzeczywisty Tajny Radca Jego Ces. i król. Ap. Mości, Kawaler orderu Leopolda i Żel. Kor. III kl., ozd. austr.-węg. med. Litteris et Artibus, Komandor i Kawal. orderów włoskich, hiszpańskich, belgijskich, heskich i meksykańskich, Dyrektor c. k, tajnego archiwum dworu i państwa w Wiedniu, Prezes ces. Akademii Umiejętn. w Wiedniu,

Członek Akad. Umiejęt. w Monachium, w Getyndze, dei Lincei w Rzymie, w Madrycie, w Turynie i w Lucca, Człon. Instytutu francuskiego w Paryżu.
Wiedeń I, Parkring 16.

**Wilhelm Fráknoi**, tyt. Biskup Arbei, Kanonik waradyński, Opat szekszardzki etc., Wiceprezydent Akad. Umiej. w Budapeszcie, Członek Akademii w Belgradzie, Tow. historycznego w Ostrzyhomiu etc. Wybrany Człon. czynnym d. 24 listopada 1888.
Budapeszt.

c) *Zagraniczni:*

**Jakób Caro**, Dr. fil., Profesor p. z. historyi i dyrektor Seminaryum historycznego na Uniwersytecie wrocławskim, członek korespondent Akademii Umiejętności w Petersburgu. Wybrany Czł. czynnym d. 14 listopada 1881.
Wrocław.

**X. Edward Likowski**, Biskup sufragan poznański. Wybrany Czł. czynnym d. 12 listopada 1887.
Poznań.

**Albert Sorel**, Profesor historyi dyplomatycznej w Ecole libre des sciences politiques w Paryżu, Sekretarz generalny Prezydyum Senatu francuskiego, Członek Instytutu Francuskiego (Akademii nauk moralnych i politycznych), Czł.-korespondent król. Towarz. histor. w Londynie i król. Akademii Umiejętności w Monachium. Wybrany Czł. czynnym d. 30 listopada 1889.
Paryż, Présidence du Sénat.

**Adolf Pawiński**, Dr. fil., Profesor Uniwersytetu warszawskiego, Naczelnik Archiwum głównego Król. Polskiego, Czł. Korespondent Akad. Umiej. w Zagrzebiu, Członek tow. historycznych w Petersburgu, Moskwie, Odesie i Lizbonie; Rzeczywisty Radca Stanu. Wybrany d. 3 października 1891.
Warszawa, Al. Jerozolimska 74.

## 3. Wydział matematyczno-przyrodniczy.

a) *Krajowi:*

**J. Exc. Józef Majer**, Dr. med., b. Prezes Akademii Umiejętności, Rzeczywisty Tajny Radca Jego ces. i król. Apost. Mości, Ko-

mandor orderu Franciszka Józefa, Kawaler ord. żel. kor. III kl., dożywotni Członek Izby Panów. Dr. fil. honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego i lwowskiego, Członek honorowy Towarzystwa Przyjaciół nauk w Poznaniu, Tow. pedagogicznego we Lwowie, Tow. lek. w Krakowie i we Lwowie, Tow. lekarzy polskich w Paryżu i Rady administracyjnej Szkoły Polskiej na Batignolles w Paryżu, Czł.-korespondent Akademii lekarsko-chirurgicznej w Madrycie, Tow. przyrodniczego we Lwowie, Tow. lekarsk. warszawskiego, wileńskiego, podolskiego, lubelskiego, bukowińskiego i kaliskiego, Tow. antropologicznego w Berlinie, ces. Tow. Przyjaciół Nauk przyrodniczo-antropolog. i etnolog w Moskwie, Instytutu antropolog. W Brytanii i Irlandyi w Londynie, Akademii Mickiewicza w Bolonii etc.

Kraków, ulica Krupnicza 7.

**Ludwik Teichman**, Dr. med., b. Wiceprezes Akademii, Kawaler ord. Żel. Kor. III kl. i Franciszka Józefa, c. k. Radca rządowy, b. Rektor magn., Profesor p. z. anatomii na Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek-korespondent Tow. lek. warsz. Wybrany Czł. czynnym d. 13 maja 1872.

Kraków, ulica Floryańska 53.

**Franciszek Michał Karliński**, Dr. fil., Kawaler ces. austr. orderu Franciszka Józefa, Profesor p. z. astronomii i matematyki wyższej i Dyrektor Obserwatoryum astronomicznego na Uniwersytecie Jagiell., Czł. c. k. Komisyi do pomiaru ziemi, c. k. komisyi do normalnych miar i wag, c. k. Tow. meteorologicznego w Wiedniu, królewsko-czeskiego Tow. Nauk w Pradze oraz Tow. astronomicznego niemieckiego, Czł.-korespondent b. Tow. nauk ścisłych w Paryżu, Czł. honorowy Tow. Kopernika w Toruniu, Czł. i zastępca dyrektora c. k. Komisyi egzam. dla kandydatów na nauczycieli w gimnazyach i szkołach realnych, Dyrektor seminaryum matematycznego. Wybrany Czł. czynnym d. 7 lipca 1873.

Kraków, ulica Kopernika, Obserwatoryum.

**Bronisław Radziszewski**, Dr. fil., Profesor p. z. chemii ogólnej i farmaceutycznej na Uniwersytecie lwowskim, Członek honorowy Towarzystwa chemików czeskich w Pradze, Tow. nauczycieli szkół wyższych i Tow. aptekarskiego we Lwowie, Czł.

c. k. Komisyi egzam. dla kandydatów na nauczycieli szkół gimnazyalnych i realnych we Lwowie, Docent chemii w szkole gospodarstwa leśnego. Wybrany Czł. czynnym d. 14 listopada 1881 — (Korespondentem od r. 1874).

Lwów, ulica Długosza, gmach Uniwersytetu.

**Józef Rostafiński**, (jak wyżej). Wybrany Członkiem czynnym d. 10 października 1883.

Kraków, ulica Wolska 9.

**Jan Franke**, c. k. krajowy Inspektor szkół średnich, b. Profesor mechaniki w Szk. Politechn. lwowskiej, Prezes c. k. Komisyi egzaminac. dla II-go egzaminu rządowego na Wydziale budowy maszyn. Wybrany Członkiem czynnym d. 31 października 1885.

Lwów, Chorążczyzna 14 b.

**Edward Janczewski**, (jak wyżej). Wybrany Członkiem czynnym d. 31 października 1885.

Kraków, ulica Wolska 16.

**Szczęsny Kreutz**, Dr. fil., Profesor p. z. mineralogii i Dyrektor gabinetu mineralogicznego na Uniwersytecie Jagiell. Członek krajowej rady górniczej, Członek c. k. geologicznego zakładu państwowego w Wiedniu, niemieckiego Towarz. geologicznego w Berlinie, Członek c. k. Komisyi egzamin. dla kandydatów na nauczycieli szkół gimnazyalnych i realnych, Człon. galic. Tow. rolniczego we Lwowie, b. zwycz. Prof. i b. Dziekan Wydziału filozof. Uniwersytetu lwowskiego. Wybrany Człon. czynnym d. 24 listopada 1888.

Kraków, ulica Biskupia 7—9.

**Władysław Zajączkowski**, Dr. fil., Profesor p. z. matematyki w Szk. politechn. lwowskiej, Człon. c. k. Komisyi egzaminac. dla kandydatów na nauczycieli w szkołach średnich, tudzież Komisyi egzamin. dla geometrów autoryzowanych. Wybrany Człon. czynnym d. 6 grudnia 1890.

Lwów, ulica Sykstuska 50.

**Napoleon Cybulski**, Dr. med., Profesor p. z. fizyologii na Uniw. Jagiellońskim. Wybrany Członkiem czynnym d. 13 października 1891.

Kraków, ulica Szczepańska 11.

**Benedykt Dybowski**, Dr. med., Profesor zw. zoologii na Uniw. lwowskim, Członek c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół gimnazyalnych i realnych we Lwowie, Członek kilku Towarzystw naukowych. Wybrany Człon. czynnym d. 31 października 1891.

Lwów, ul. Długosza 3.

**Emil Godlewski**, Dr. fil., Profesor p. z. chemii rolniczej i Dyrektor zakładu chemii rolniczej na Uniwersytecie Jagiell., Czł. polskiego Towarzystwa przyrodników imienia Kopernika we Lwowie, Człon. Towarz. nauk przyrodniczych w Cherbourgu, b. Prof. szkoły rolniczej w Dublanach. Wybrany Człon. czynnym d. 31 października 1891.

Kraków, ulica Straszewskiego 22.

**Julian Niedźwiedzki**, Profesor p. z. mineralogii i geologii w Szk. Politechnicznej lwowskiej, Docent tychże przedmiotów na Uniwersytecie lwowskim, Człon. krajowej Rady górniczej, Człon. c. k. Komisyi egzam. na nauczycieli szkół średnich. Wybrany Czł. czynnym d. 9 maja 1893. (Korespondentem od r. 1887).

Lwów, ulica Kleina 3.

**August Witkowski**, Prof. p. z. fizyki na Uniwersytecie Jagiellońskim, Człon. Komisyi egzam. na nauczycieli szkół średnich. Wybrany Czł. czynnym d. 9 maja 1893. (Korespondentem od r. 1888).

Kraków, ulica Bernardyńska 13.

b) *Zakrajowi*:

**Józef Hyrtl**, b. Profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, c. k. Radca Dworu, Człon. Akademii Umiej. w Wiedniu i wielu innych Towarzystw uczonych. Wybrany Człon. czynnym d. 7 lipca 1873.

Wiedeń.

**Franciszek Mertens**, Dr. fil., Profesor p. z. matematyki w Politechnice w Gracu, b. Prof. Uniwersytetu Jagiell., c. k. Radca rządowy, Członek-korespondent Akademii Umiejętności w Wiedniu, Członek korespondent Tow. naukowego czeskiego w Pradze, Człon. kor. Tow. naukowego w Getyndze, Człon. Kom. egzam.

dla szkół średnich w Gracu. Wybrany Człon. czynnym d. 31 października 1885.
Grac.

c) *Zagraniczni*:

**Marceli Nencki**, Dr. fil., Profesor chemii w zakładzie medycyny praktycznej w Petersburgu, b. Prof. chemii lekarskiej w Uniwersytecie w Bernie Szwajc. Wybrany Czł. czynnym 15 listopada 1884.
Petersburg.

**Edward Strasburger**, Dr. fil., Profesor Uniwersytetu w Bonn. Wybrany Czł. czynnym dnia 24 listopada 1888.
Bonn.

**Ludwik Pasteur**, Czł. Académie Française i Académie des Sciences w Paryżu, Czł. zagr. wiedeńskiej Akademii Umiejętności i t. d. Wybrany Czł. czynnym d. 6 grudnia 1890.
Paryż, Institut Pasteur.

**Jan Schiaparelli**, Dyrektor Obserwatoryum astronomicznego w Medyolanie i t. d. Wybrany Czł. czynnym d. 6 grudnia 1890.
Medyolan.

**Sir Wiliam Thomson, Lord Kelvin**, Profesor Uniwersytetu w Glasgowie i t. d. Wybrany Człon czynnym d. 6 grudnia 1890.
Glasgow.

**Rudolf Virchow**, Profesor Uniwersytetu w Berlinie i t. d. Wybrany Czł. czynnym d. 6 grudnia 1890.
Berlin.

**Dymitr Iwanowicz Mendelejew**, b. Profesor chemii Uniwersytetu petersburskiego i t. d. Wybrany 31 października 1891.
Petersburg, Kadetskaja 9.

## *B.* Korespondenci.

### 1. Wydział filologiczny.

**Roman Pilat**, Dr. fil., Profesor p. z. języka polskiego i literatury polskiej, Dyrektor seminaryum filol. dla języka polskiego na

Uniwersytecie lwowskim, Wiceprezes c. k. Komisyi egzam. dla kandydatów na nauczycieli szkól gimnazyalnych i realnych we Lwowie, Prezes Tow. Mickiewiczowskiego we Lwowie. Wybrany d 30 października 1880

Lwów, Chorążczyzna 16.

**Emil Ogonowski**, Dr. fil., Kapłan obrz. grecko-katol., Profesor p. z. ruskiego języka i literatury i Dyrektor seminaryum ruskiego na Uniwersytecie lwowskim, Członek Komisyi egzam. dla nauczycieli szkół średnich, Prezes Tow. literackiego „Proświty", Czł. Tow. Im. Szewczenki. Wybrany dnia 14 listopada 1881.

Lwów, Podwale 9.

**Antoni Kalina**, Dr. fil., Profesor p z. filologii słowiańskiej porównawczej na Uniwersytecie lwowskim, odznaczony srebrnym medalem bułgarskim dla sztuk i umiejętności, Członek korespondent Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Wybrany dnia 15 listopada 1884.

Lwów, ulica Garncarska 6.

**Zygmunt Samolewicz**, Dr. fil., kawaler orderu Franciszka Józefa, c. k. Radca szkolny i krajowy inspektor szkół średnich, Czł. Komisyi egzaminacyjnej lwowskiej dla kandydatów na nauczycieli gimnazyów i szkół realnych, Członek honorowy Towarz. pedagogicznego i Tow. nauczycieli szkół wyższych. Wybrany dnia 15 listopada 1884.

Lwów, ulica Ar ura Grotgera 8.

**Wojciech hr. Dzieduszycki**, Dr. fil., c. k. Konserwator zabytków sztuki, Poseł na Sejm krajowy, Prezes Tow. archeologicznego we Lwowie. Wybrany d. 12 listopada 1887.

Jezupol, w Galicyi.

**Jan Karłowicz**, Dr. fil., Redaktor „Wisły". Wybrany dnia 12 listopada 1887.

Warszawa, Jasna 10.

**Józef Tretiak**, Dr. fil., Profesor języka i literatury ruskiej na Uniw. Jagiel. Wybrany dnia 24 listopada 1888.

Kraków, ulica Batorego 25.

**Adam Kryński**, Prof. gimn., Redaktor „Prac filologicznych". Wybrany d. 30 listopada 1889.

Warszawa, Nowogrodzka 33.

2*

**Maksymilian Kawczyński,** Dr. fil., Profesor p. n. języków i literatur romańskich na Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli w gimnazyach i szkołach realnych. Wybrany dnia 6 grudnia 1890.

Kraków, Szlak 32.

**Karol hr. Lanckoroński,** c. k. Szambelan, dziedziczny Członek Izby Panów, Człon. kuratoryi austr. Muzeum artyst.-przemysłowego w Wiedniu, c. k. Konserwator zabytków sztuki w Galicyi, Doktor filozofii honoris causa Uniwersytetu berlińskiego. Wybrany dnia 31 października 1891.

Wiedeń, I Wasagas e 4.

**Piotr Chmielowski**[1], Dr. fil., Redaktor „Ateneum", wybrany d. 9 maja 1893.

Warszawa, ul. Wielka 33.

---

[1] Chmielowski Piotr ur. 19 lut. 1848 w Zawadyńcach na Podolu, nauki odbywał w Warszawie w Szkole Głównej, następnie w uniwersytecie lipskim, gdzie otrzymał stopień doktora filozofii roku 1874. Zajmował się i zajmuje nauczycielstwem prywatnem i studyami nad literaturą polską. W r. 1882 był mianowany profesorem literatury polskiej w uniwersytecie warszawskim, ale na katedrę nie wszedł. Od r. 1880 jest redaktorem miesięcznika wychodzącego w Warszawie p. n. „Ateneum". Ogłosił następujące książki i rozprawy:

1. Geneza Fantazyi, szkic psychologiczny. Warszawa 1873.
2. Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego. Warsz. 1873, czwarte wydanie z ilustracyami 1894 Kraków.
3. Co wychowanie z dziecka zrobić może i powinno. Warszawa 1874.
4. Die organischen Bedingungen der Entstehung des Willens, Lipsk 1874.
5. Książka do czytania. Warszawa 1875.
6. Rousseau w setną rocznicę zgonu. Warsz. 1878.
7. Poezya w wychowaniu. Wilno 1881.
8. A. Mickiewicza Odczyty w Lozannie. Warszawa 1885.
9. Autorki polskie wieku XIX. Warszawa 1885.
10. A. Mickiewicz, zarys biograficzno literacki, 2 tomy. Warszawa i Kraków 1886.
11. Studya i szkice z dziejów literatury polskiej, 2 tomy. Kraków 1886.
12. Nasi powieściopisarze, Kraków 1887.

**Ludwik Ćwikliński**, Dr. fil., Profesor p. z. filologii klasycznej na Uniwersytecie lwowskim, Dyrektor lwowskiej c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół gimnazyalnych i realnych, Członek-korespondent Towarzystwa Przyjaciół nauk w Poznaniu, Konserwator c. k. Komisyi centralnej dla utrzymania zabytków historycznych i artystycznych w Wiedniu, Prezes Towarzystwa filologicznego we Lwowie. Wybrany dnia 9 maja 1893.

Lwów, ulica Ossolińskich 4.

---

13. J. I. Kraszewski, zarys biograficzno-literacki. Warszawa, Kraków 1887.
14. Zarys literatury polskiej z ostatnich lat trzydziestu. Kraków 1894
15. Goethe, zarys biograficzno-literacki, „Ateneum“ 1878.
16. Liberalizm i obskurantyzm na Litwie i Rusi (tże. 1883).
17. Filozof w więzach reakcyi (tże. 1889).
18. Ludwik Sztyrmer (tże. 1890).
19. Stanisław Grochowski (tże. 1892).
20. Bolesław Prus (tże 1892).
21. Hipolit Taine (tże. 1893).
22. Klemens Junosza (tże. 1894).
23. August Cieszkowski (tże. 1894).
24. Józef Kremer („Niwa“ 1875).
25. Leon Borowski („Encyklopedya wychowawcza“ 1880).
26. Tadeusz Czacki (tże. 1882).
27. Czasopisma dla młodego wieku (tże. 1882).
28. Dziesięć lat z dziejów wychowania w Polsce („Bluszcz“ 1877).
29. Pierwsza w Polsce książka o wychowaniu (tże. 1878).
30. Karol Libelt („Gazeta Polska“ 1875).
31. Towarzystwo Szubrawców („Tygod. ilustr. 1878).
32. Żywioł mieszczański w poezyach M. Romanowskiego (tże. 1886).
33. Józef Korzeniowski (tże. 1890—2).
34. Postaci kobiece w komedyach Fredry (tże. 1893 .
35. Literatka polska przed pół wiekiem (tże. 1894).)
36. Wojciech Bogusławski w Wilnie („Echo Muz.“ 1883).
37. Szkice z dziejów dramatu w Polsce (tże. 1884).
38. Kazimierz Zalewski (tże. 1894).
39. Józef Bliziński („Wiek“ 1893).
40. Sewer („Kuryer Warszawski“ 1894).
41. Estetyczno-krytyczne poglądy Mickiewicza (w „Pamiętniku T-wa im. Mickiewicza“).

**Józef Kallenbach**, Dr. fil. Profesor p. z. języka i literatury polskiej na Uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim. Wybrany dnia 9 maja 1893.

Fribourg, rue St. Pierre 319.

**Adam Miodoński**, Dr. fil., Profesor p. z. filologii klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli w gimnazyach i szkołach realnych, b. Profesor Uniwersytetu we Fryburgu. Wybrany d. 9 maja 1893.

Kraków, ulica Straszewskiego 22.

**Leon Sternbach**, Dr. fil., Profesor p. n. filologii klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wybrany dnia 9 maja 1893.

Kraków, ul. św. Tomasza 6.

**Jan Bystroń** [1]) Dr. fil. c. k. profesor gimnazyalny, członek Tow. Przyjaciół nauk w Poznaniu i litewskiego Towarzystwa literackiego w Tylży. Wybrany dnia 4 maja 1894.

Kraków, ul. Czysta 4.

---

[1]) Jan Bystroń, ur. 13 czerwca 1860 w Dolnych Datyniach w Ks. cieszyńskiem, nauki gimnazyalne odbywał w Cieszynie, uniwersyteckie w Krakowie i w Lipsku; od roku 1888 poświęca się zawodowi nauczycielskiemu; pracował w gimnazyum III. w Krakowie, w Stryju a od r. 1891. powtórnie w Krakowie.

Ogłosił drukiem:

1. Rok 1683 w literaturze niemieckiej. (Odbitka z „Dziennika Poznańskiego"). Poznań 1883, 8⁰ str. 15.

2. O slezském školstvi. Slovanský Sbornik 1883, str. 132 nn. (pseudonim: Maryan Czeszewski).

3. K jazykové a národnostni otázce ve Slezsku. Slovanský Sbornik 1884, str. 169 nn.

4. Geneza fraszki Kochanowskiego do Anny. (II, 87). Przegląd Polski z Sierpnia r. 1884, str. 353—358.

5 Z Cieszyńskiego. Szkic z podróży po kraju rodzinnym, zawierający krótki opis polskiej części Śląska austryackiego. Biblioteka warszawska 1884.

6. O mowie polskiej w dorzeczu Stonawki i Łucyny w Księstwie Cieszyńskiem. Rozprawy Wydziału filolog. Akademii Umiejętności w Krakowie. Tom XII, str. 1—112 i osobna odbitka. Kraków 1885, 8⁰, str. 112.

7. O vlivu češtiny na jazyk polský ve Knižectvi těšinském. Slovanský Sbornik 1886, str. 351 nn.

8. Rozbiór porównawczy znanych dotąd najdawniejszych z w. XIV i XV tekstów modlitwy pańskiej, pozdrowienia anielskiego, składu apostolskiego i dziesięciorga przykazania. Prace filologiczne. I, str. 345—391. Warszawa 1885.

9. Pieśń do N. Maryi Panny z połowy wieku XVIgo. Prace filologiczne. I, str. 391—404.

10. Przyczynek do historyi języka polskiego z początku XV. wieku na podstawie zapisków sądowych w księdze ziemi czerskiej. Sprawozdanie Komisyi językowej Akademii Umiejętności. Tom IV. Osobne odbicie. Kraków 1887, 8⁰, str. 60.

11. Wokabularz łacińsko-polski z połowy w. XVI. Prace filologiczne II, 276—281.

12. Polskie podanie ludowe, spokrewnione z legendą o świętym Grzegorzu. Wisła, miesięcznik geograficzno-etnograficzny. II, 762—766.

13. Polska „Schneewittchen.“ Wisła, II. 767.

14. Katechizm Ledesmy w przekładzie wschodnio-litewskim z wydania wileńskiego z r. 1605, wydał i gramatycznym wstępem i słownikiem opatrzył. Rozprawy Wydz. filolog. Akad. Umiejętn. T. XIV. Osobne odbicie. Kraków 1890, 8⁰, str. 132.

15. Lessings Epigramme und seine Arbeiten zur Theorie des Epigramms. Sprawozd. gimn. III. w Krakowie z roku 1889, 8⁰, str. 56.

16. Franciszek Miklosich. Ateneum. 1891, II, 180—191.

17. Franciszek Miklosich. Muzeum. 1891, VII, 662—671.

18. W sprawie językowej. Muzeum. VII, 196—204.

19. O szyku wyrazów w języku polskim. Muzeum VIII, 71—89.

20. Drobne przyczynki do składni polskiej z uwzględnieniem języków klasycznych. Sprawozdanie gimnazyum III. w Krakowie z r. 1893. 8⁰, str. 35.

21. O użyciu genetivu w języku polskim. Przyczynek do historycznej składni polskiej. Rozprawy Wydz. filolog. Akad. Umiej. T. XXII. Osobne odbicie. Kraków 1893, 8⁰, str. 86.

22. Przyczynki do dyalektologii polskiej. Prace filologiczne, IV, str. 280—293.

23. Drobny przyczynek do bibliografii litewskiej. Prace filologiczne, IV, str. 639.

24. Żywot św. Alexego i św. Eustachiusza. Druk krakowski z r. 1529. Sprawozdania Komisyi językowej Akademii Umiejetności, T. V. Osobne odbicie. Kraków 1894, 8⁰.

25. Historye rzymskie rozmaite (Gesta Romanorum) na podstawie znanych druków, wydane w „Bibliotece pisarzów polskich.“ Kraków 1894, 8⁰.

26. Katonowe wiersze (Disticha Catonis) w polskich przekładach w. XVI. (Sprawozd. gimn. III. w Krakowie z r. 1894).

**Stanisław Tomkowicz** ¹), Dr. fil., konserwator zabytków sztuki i przeszłości. Wybrany dnia 4 maja 1894.

Kraków, ul. Wolska, 11.

---

27. O języku Baltazara Opecia w dziele „Żywot Jezu Krysta“ z r. 1522. (Czytano na posiedzeniu Wydz. filolog. Akad. Umiej. w październiku 1893).

28. Oceny i sprawozdania w „Muzeum, Kraju, Slowanským Sborniku, Pracach filologicznych i w Zeitschrift für die österreich. Gymnasien.

¹) Stanisław Tomkowicz, ur. 1850 r. w Krakowie, tu odbył nauki. Na uniwersytet uczęszczał w Berlinie, Lipsku i w Krakowie, gdzie uzyskał stopień doktora filozofii. Od r. 1887 współredaktor *Czasu*. W roku 1887 mianowany Konserwatorem zabytków sztuki i przeszłości dla sekcyi II, w pow. Nowy Targ, Limanowa, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice, Jasło, Krosno.

Ważniejsze prace drukiem ogłoszone:

1) Z wystawy powszechnej. O oddziele sztuki, 1873. (Szereg feiletonów *Czasu*).

2) Barbara Radziwiłłówna u historyków, w rzeczywistości i w poezyi. 1875 (Przegl. polski).

3) Przyczynek do historyi początków romantyzmu w Polsce. Rozprawa Franciszka Wężyka o Poezyi dramatycznej i zdanie o niej sprawy przez deputacyę z grona Warsz. Tow. Przyj. Nauk w roku 1814. (Archiwum do dziejów liter. i oświaty w Polsce. Tom I. 1878).

4) Metrica nec non Liber nationis polonicae universitatis Lipsiensis ab anno 1409, usque ad annum 1600. Archiwum do dziejów liter. i oświaty Tom II. 1881.

5) Z wieku Stanisława Augusta 1882 (2 tomiki przyczynków do historyi literatury i cywilizacyi w Polsce, drukowanych poprzednio w *Czasie* w latach 1879—1882).

6) Restauracya Zamku krak. 1882. (*Wiek* warszawski).

7) O wystawie jubileuszowej pamiątek i zabytków z epoki Jana III, w Krakowie 1883. (Rzecz wspólnie z Jerzym hr. Mycielskim napisana, (Przegląd Polski 1883).

8) Szczątki średniowiecznego zameczku zwanego Wołek. Rzecz napisana wspólnie z Henrykiem Lindquistem 1884. (Sprawozdanie Kom. hist. sztuki. Tom III).

9) Karta z dziejów oświaty w średnich wiekach wyjaśniona przez najnowsze badania niemieckie — stosunek kazań, przedstawień pasyjnych do dzieł plastycznych sztuki religijnej. (Przegląd polski 1884).

10) O potrzebie rozpatrzenia się w zbiorach kazań średniowiecznych, zwłaszcza pasyjnych, nagromadzonych po bibliotekach

**Alwin Schultz**[1]), Dr. fil. p. z. profesor historyi sztuki na niemieckim uniwersytecie w Pradze, Członek Komisyi rząd. egzaminacyjnej do rysunków, Korespondent c. k. centralnej Komisyi konserwatorskiej w Wiedniu, tudzież c. k. austryackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu w Wiedniu, czł. cz. Towarzystwa do popierania w Czechach niemieckiej umiejętności, sztuki i literatury, Czł. Wydziału Muzeum germańskiego w Norymberdze, Czł. honorowy Tow. ślązkiego Muzeum starożytności, Tow. historyi sztuki i Tow. przemysłowego w Wrocławiu, Korespondent ślązkiego Towarz. „für vaterländische Cultur" i Tow. ślązkiego historycznego w Wrocławiu. Wybrany dnia 4 maja 1894.

Praga Czeska II. Petrovà ul., 27. II.

---

polskich, opracowania ich i częściowego wydania, jako materyału do odtworzenia obrazu zaginionej prawie literatury dramatu kościelnego w Polsce. Referat na zjazd im. Kochanowskiego. 1884. (Archiwum do dziejów lit. i oświaty w Polsce Tom V).

11) Reforma Konserwatorstwa zabytków sztuki w Galicyi. (Przegląd powszechny 1886).

12) Nieco o zabytkach krakowskich, ich miłośnikach i ich niszczycielach. 1888. (Tomik artykułów drukowanych poprzednio w *Czasie* w latach 1887 i 1888).

13) Wystawa zabytków sztuki kościelnej w Wiedniu 1887. (Przegląd powszechny).

14) Rzut oka na dotychczasowe działanie komisyi historyi sztuki istniejącej przy Akademii Umiejętności w Krakowie. (Biblioteka Warsz. 1889).

15) Domy krakowskie (Rozdział w Przewodniku po Krakowie i okolicy, wydanym przez dra J. Rostafińskiego). 1891.

16) Gothische Taufbecken aus der Umgegend von Sandez u. Gorlice (Mittheilungen der k. k. Centralcommission für Erhaltung und Erforschung Kunsts- u. historischer Denkmale 1891).

17) Zabytki budownictwa m. Krakowa. I. Szpital św. Ducha. Monografia. 1892.

18) Gotische Holzgegenstände der kirchlichen Kunstindustrie in West-Galizien. (Mittheilungen der k. k. Centralcomm. 1893).

19) Krzyżtopor. Twierdza magnacka XVII wieku 1894. (Sprawozd. Kom. hist. sztuki. Tom. V (w druku).

[1]) Alwin Schultz, ur. 1838 r. w Muskowie na Łużycach; studya gimnazyalne i uniwersyteckie odbył we Wrocławiu, nadto spędził dwa lata w akademii budownictwa w Berlinie. W r. 1864

## 2. Wydział historyczno-filozoficzny.

**Emanuel Henryk de Noailles,** margr., b. Poseł francuski w Stambule. Wybrany d. 7 lipca 1873.

Paryż, rue de Saigon 2.

**Henryk v. Zeissberg,** Dr. fil., Kaw. orderu Żelaz. Kor. III kl., c. k. Radca dworu, Prof. Uniwersytetu i Człon. Akademii Umiejętności w Wiedniu. Wybrany d. 31 października 1874.

Wiedeń, Czerningasse 22.

---

otrzymał stopień doktora filozofii, w r. 1866 został prywatnym docentem historyi sztuki w Wrocławiu, w r. 1872 tamże profesorem nadzwyczajnym, a od r. 1882 zwyczajnym profesorem niemieckiego Uniwersytetu w Pradze.

Ogłosił drukiem:

1. Über Bau und Einrichtung der Hofburgen im 12 u. 13 Jahrhundert. Berlin 1862.
2. De vita atque operibus magistri Jodoci Tauchen, lapicidae Wratislaviensis saeculo XV florentis. Wratislaviae 1864. (Doctor. Dissertation).
3. Quid de perfecta corporis humani pulchritudine Germani saeculi XII-mi et XIII mi senserint. Wratislaviae 1866 (Habilitations Schrift.).
4. Geschichte der Breslauer Malerinnung bis 1523. Breslau 1866.
5. Beschreibung des Breslauer Rathhauses. Berlin 1868.
6. Beschreibung der Breslauer Bilder-Handschrift des Froissart. Breslau 1869.
7. Schlesiens Kunstleben im 13. und 14. Jahrhundert. Breslau 1870.
8. Schlesiens Siegel bis 1250. Breslau 1871.
9. Schlesiens Kunstleben im 15—18 Jahrhundert. Breslau 1872.
10. Schlesische Kunstdenkmale. Breslau 1875.
11. Die Legende vom Leben der Jungfrau Maria und deren Darstellung in der bildenden Kunst des Mittelalters. Leipzig 1878.
12. Das höfische Leben zur Zeit der Minnesinger. Leipzig 1879, 1880. (Zweite Auflage 1889).
13. Gerhard Heinrich von Amsterdam, Bildhauer in Breslau. Breslau 1880.
14. Untersuchungen zur Geschichte der Schlesischen Maler. Breslau 1882.
15. Kunst und Kunstgeschichte; eine Einführung in das Studium der neueren Kunstgeschichte. Leipzig u. Prag 1884. (Zweite Auflage 1887).
16. Neue Ausgabe des „Weisskunigs". Wien 1888.

**Leonard Piętak**, Dr. praw, c. k. Radca dworu, Profesor p. z. prawa rzymskiego, tudzież austryackiego prawa handlowego i wekslowego na Uniwersytecie lwowskim, Prezes c. k. rządowej Komisyi egzam. oddziału prawno-historycznego i Członek tejże w oddziale sądowym, Prezes Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, Członek Rady miejsk. król. stoł. m. Lwowa. Poseł do Rady Państwa z miasta Lwowa. Wybrany dnia 10 listopada 1883.

Lwów, ulica Garncarska 19.

**Ludwik Kubala**, Dr. fil., Profesor c. k. wyższego gimnazyum im. Franciszka Józefa we Lwowie. Wybrany d. 15 listopada 1884.

Lwów, ul. Długosza 17.

**Oswald Balzer**, Dr. praw, Profesor p. z. prawa polskiego na Uniw. lwowskim, Dyrektor archiwum akt grodzkich i ziemskich we Lwowie, Redaktor „Kwartalnika Historycznego“. Wybrany d. 24 listopada 1888.

Lwów, ulica Maleckiego 5.

**Tadeusz Korzon**, b. starszy nauczyciel gimnazyum kowieńskiego, Urzędnik zarządu kolei żelaznej nadwiślańskiej w Warszawie. Wybrany dnia 24 listopada 1888.

Warszawa, ul. Widok 20.

**Władysław Ochenkowski**, Dr. praw, Profesor p. z. ekonomii politycznej na Uniw. lwowskim, b. Profesor Akademii w Monasterze, tudzież Uniw. w Jenie, Członek American Academy of political and social Science, oraz British Economie Association. Wybrany d. 24 listopada 1888.

Lwów, ul. Słowackiego 12.

---

17. Alltagsleben einer deutschen Frau zu Anfang des achtzehnten Jahrhunderts. Leipzig 1890.
18. Deutsches Leben im vierzehnten und fünfzehnten Jahrhundert. Leipzig, Wien, Prag 1892.
19. Allgemeine Kunstgeschichte, vier Bände (vollendet, die demnächst im Verlag von G. Gröse in Berlin erscheint).

Drobne artykuły w „Anzeiger für Kunde deutscher Vorzeit“, w „Mitteilungen der k. k. Central-Commission“, „Zeitschrift für Geschichte und Alterthumskunde Schlesiens“ „Schlesiens Vorzeit“, w publikacyach Towarzystwa „Gesellschaft für vaterländische Cultur“ i t. d.

**Tadeusz Pilat,** Dr. praw, Profesor p. z. statystyki, nauki administracyi i austryackiego prawa administracyjnego na Uniwersytecie lwowskim, Człon. c. k. rządowej Komisyi egzaminacyjnej oddziału nauk politycznych, Naczelnik biura statystycznego w Wydziale krajowym, Członek korespondent c. k. centralnej Komisyi statystycznej w Wiedniu, Członek międzynarodowego Instytutu statystycznego, Członek centralnego komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, Zastępca delegata tegoż Towarzystwa w c. k. Radzie kolejowej, Członek krajowej Komisyi rolniczej, Członek rady wykonawczej „Macierzy polskiej", Poseł na Sejm krajowy. Wybrany d. 24 listopada 1888.

Lwów, ulica Garncarska 21.

**Anatol Lewicki,** Dr. fil., Profesor p. z. historyi austryackiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Korespondent c. k. centralnej Komisyi konserwatorskiej w Wiedniu, Członek c. k. Komisyi egzam. dla kandydatów na nauczycieli szkół gimnaz. i real. Wybrany dnia 30 października 1889.

Kraków, Wielopole 4.

**Henryk Lisicki,** Członek Rady powiatowej samborskiej. Wybrany dnia 31 października 1891.

Kalnów, p. Sambor w Galicyi.

**Władysław Abraham,** Dr. praw, Profesor p. z. prawa kanonicznego na Uniwersytecie lwowskim, b. docent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Członek rząd. Komisyi egz. prawniczo-historycznej i sądowej. Wybrany d. 9 maja 1893.

Lwów, ul. Zimorowicza boczna 7.

**Józef Kleczyński,** Dr. praw, Profesor p. z. statystyki i prawa publicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim, kierownik miejskiego biura statystycznego w Krakowie, Członek międzynarodowego Instytutu statystycznego i korespondent c. k. wiedeńskiej centralnej Komisyi statystycznej. Wybrany dnia 9 maja 1893 roku.

Kraków, ul. Długa 7.

**Maksymilian Perlbach,** Dr. fil. Wybrany d. 9 maja 1893.

Halle.

**Paweł Pierling,** kapłan T. J. Wybrany d. 9 maja 1893.

Paryż.

**Antoni Prochaska**, Dr. fil., Adjunkt archiwum krajowego we Lwowie. Wybrany dnia 9 maja 1893.
Lwów, ul. Kalecza 10.

**Aleksander Semkowicz**, Dr. fil., Dyrektor biblioteki Uniwersytetu lwowskiego. Wybrany dnia 9 maja 1893.
Lwów, ul. Zyblikiewicza 4.

## 3. Wydział matematyczno-przyrodniczy.

**Edward Skiba**, Dr. fil., b. Profesor fizyki matematycznej na Uniwersytecie Jagiell. Wybrany dnia 7 lipca 1873.

**J. Eksc. Włodzimierz hr. Dzieduszycki**, Rzeczywisty Tajny Radca Jego Ces. i Król. Apost. Mości, Kawaler orderu Żel. Kor. I. kl., dożywotni Członek Izby Panów, b. Marszałek krajowy, Poseł na Sejm krajowy. Wybrany d. 14 listopada 1888.
Lwów, Plac franciszkański.

**Henryk Kadyi**, Dr. wszech nauk lek., p. z. Profesor anatomii na Uniw. lwow., członek czynny c. k. krajowej Rady zdrowia we Lwowie, prezes polsk. Towarzystwa przyrodn. im. Kopernika, członek Tow. anatomicznego w Niemczech, członek honorowy i b. prezes galic. Tow. weterynarskiego, czł. honorowy Tow. ratunkowego w Wiedniu, zastp członka Izby lekarskiej we Lwowie, członek wydziału galic. Tow. muzycznego, b. Profesor anatomii zwierząt domowych w c. k Szkole weterynaryi we Lwowie. Wybrany dnia 14 listopada 1888.
Lwów, ul. Zielona 15.

**Karol Olszewski**, Dr. fil., Profesor p. z. chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek czeskiej Akademii Nauk i Sztuk w Pradze, Czł. Komisyi egzam. na nauczycieli szkół średnich. Wybrany dnia 24 listopada 1888.
Kraków, ul. Jagiellońska 22.

**Władysław Gosiewski**, wybrany dnia 31 października 1891.
Warszawa, Ordynacka 10.

**Antoni Wierzejski**, Dr. fil., Profesor zoologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, Czł. Komisyi egzam. dla kandydatów na nauczycieli szkół gimnazyalnych i realnych. Wybrany dnia 31 października 1891.
Kraków, Wielopole 6.

**Ludwik Birkenmajer**, Dr. fil., Profesor matematyki i fizyki w krajowej szkole rolniczej w Czernichowie, docent fizyki matematycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wybrany dnia 9 maja 1893.
Czernichów pod Krakowem.

**Samuel Dickstein**, wybrany dnia 9 maja 1893.
Warszawa, ul. Erywańska 8.

**Władysław Natanson**, Dr. fil. Wybrany dnia 9 maja 1893.
Kraków, Wolska 17.

**Adam Prażmowski**, Dr. fil. Wybrany dnia 9 maja 1893.
Kraków, ul Basztowa 18 II.

**Ernest Bandrowski**, Dr. fil., Profesor szkoły przemysłowej w Krakowie. Wybrany dnia 4 maja 1894.
Kraków, Bracka 6.

**Tadeusz Browicz**, Dr. med., Profesor Uniw. Jagiell. Wybrany dnia 4 maja 1894.
Kraków, Krupnicza 5.

**Władysław Kulczyński**, Profesor gimn. św. Jacka w Krakowie, Członek Towarzystwa Im. Kopernika we Lwowie, Tow. zoologiczno-botanicznego w Wiedniu, Tow. eutomologicznego w Waschingtonie. Wybrany dnia 4 maja 1894.
Kraków, ul. Niecała 8.

**Hugo Zapałowicz**, c. k. audytor wojsk. wybrany dnia 4 maja 1894.
Wiedeń, III, Schikanedergasse 6.

†

## ZMARLI.

**Józef Łepkowski**, członek czynny krajowy Wydziału filologicznego od 23 lipca 1872; zmarł w Krakowie d. 26 lutego 1894.

**August hr. Cieszkowski**, członek czynny zagraniczny Wydziału historyczno-filozoficznego od 7 lipca 1873; zmarł w Poznaniu dnia 12 marca 1894.

**Ryszard Roepell**, członek czynny zagraniczny Wydziału historyczno-filozoficznego od 7 lipca 1873; zmarł we Wrocławiu dnia 4 listopada 1893.

## Poczet Członków nadzwyczajnych.

**Leon Halban,** Dr. med., Magister położnictwa, Kawaler ces. austr. orderu Żel. Kor. III klasy, Profesor p. z. medycyny sądowej i rządowej na Uniwersytecie Jagiell., Lekarz sądowy, Czł. honorowy Tow. lekarzy bukowińskich w Czerniowcach, Człon. honorowy i b. Prezes Tow. lekarsk. krak., Czł. Tow. Przyjaciół nauk w Poznaniu, Tow. oftalmologicznego w Heidelbergu i Tow. lekarzy polskich w Paryżu, b. Redaktor główny Przeglądu lekarskiego, b. Prof. nadz. medycyny sądowej i policyi lekarskiej w Wydziale prawniczym.
Kraków, Podwale 10.

**Leon Chrzanowski,** Dr. Praw, Poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy, Członek delegacyi wspólnych austr.-węg.
Kraków.

**Edward Fierich,** Dr. praw, b. Prof. procesu cywilnego austryackiego oraz prawa handlowego i wekslowego na Uniwersytecie Jagiellońskim.
Kraków, ul. Floryańska 38.

**Maciej Leon Jakubowski,** Dr. medycyny i chirurgii, Magister położnictwa, Kawaler ces. austr. orderu Żelaz. Korony III klasy, Prof. p. n. pedyatryi, Dyrektor kliniki chorób dziecięcych na Uniwersytecie Jagiell., Członek Tow. lekarskiego krak.
Kraków, Podwale 10.

**Marceli Jawornicki,** Dyrektor miejskiej Kasy oszczędności w Krakowie.
Kraków, Szpitalna 15.

**Mikołaj Kański,** b. Adwokat krajowy.
Kraków, Rynek główny 37.

**Juliusz Kossak,** Artysta-malarz.
Kraków, Plac Latarnia.

**Józef Oettinger,** b. Profesor historyi medycyny w Uniwersytecie Jagiellońskim.
Kraków, Rynek główny 10.

**Antoni Rosner,** Dr. medycyny i chirurgii, Magister położnictwa Profesor p. n. z tytułem i char. profesora zwyczajnego patologii i terapii chorób skórnych i wenerycznych, Dyrektor klinik,

tychże chorób na Uniwersytecie Jagiellońskim, b. Prezes Tow. lekarskiego w Krakowie.

Kraków, Rynek główny 22.

**Lucyan Rydel**, Dr. med. i chir., b. Rektor magn., Profesor p. z. okulistyki, Dyrektor Kliniki okulistycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Prymaryusz szpitala św. Łazarza, Członek honorowy Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu i Tow. lek. galic., Czł. Tow. lekarskiego wiedeńskiego i krakowskiego, Czł. Tow. oftalmologicznego w Heidelbergu i lekarzy bukowińskich w Czerniowcach.

Kraków, ulica Sławkowska 10.

**Władysław Ściborowski**, Dr. medycyny, Prezes Tow. Dobroczynności w Krakowie.

Kraków, Pałac Biskupi.

**Aleksander Stopczański**, Dr. med., Prof. p. z. chemii lekarskiej, zarządzający zakładem chemii lekarskiej na Uniwersytecie Jagiell., Członek Tow. lekarskiego w Krakowie, Człon. koresp. Tow. lekarskiego w Warszawie, przysięgły chemik sądowy.

Kraków, Piaski ad Grzegórzki 12.

**Feliks Szlachtowski**, Dr. praw, Kaw. ord. Żel. Kor. III klasy, b. Prezydent miasta Krakowa, Adwokat.

Kraków, Podwale 12.

**Michał Zieleniewski**, Dr. medycyny.

Kraków, ul. Mikołajska 32.

†

ZMARŁ:

**Maurycy Jelita Madurowicz**, Dr. med., Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; zmarł w Krakowie d. 12 stycznia 1894 r.

# WYKAZ

## STAŁYCH KOMISYJ AKADEMICKICH.

*A*) Na Wydziale filologicznym.

### I. Komisya historyi sztuki.

Przewodniczący:

Maryan Sokołowski [1]).

Sekretarz:

Włodzimierz Demetrykiewicz.

Członkowie:

Jan Bołoz Antoniewicz (Lwów)
Oswald Balzer (Lwów)
Władysław Bartynowski
Maciej Bersohn (Warszawa)
Ferdynand Bostel (Lwów)
Ks. A. Brykczyński (Goworów, pow. Ostrołęcki)
Henryk Bukowski (Stockholm)
Adam Chmiel
Aleksander Czołowski (Lwów)
Ludwik Ćwikliński (Lwów)
Włodzimierz Demetrykiewicz
Edmund Diehl (Warszawa)
Wojciech hr. Dzieduszycki (Jezupol, Galicya)
Włodzimierz hr. Dzieduszycki (Lwów)
Józef Dziekoński (Warszawa)
Herman Ehrenberg (Królewiec)
Walery Eliasz
Ks. Jan Fijałek
Ludwik Finkel (Lwów)
Wojciech Gerson (Warszawa)
Zygmunt Hendel
Aleksander Jelski (Zamość, gub. mińska)
Antoni Karbowiak

[1]) Niewymienienie miejsca pobytu oznacza Kraków.

Wojciech Kętrzyński (Lwów)
Tadeusz bar. Konopka
Juliusz Kossak
Michał Kowalczuk (Lwów)
Stanisław Krzyżanowski
Leonard Lepszy
Andrzej ks. Lubomirski (Lwów)
Władysław Łoziński (Lwów)
Władysław Łuszczkiewicz
Gustaw bar. Manteuffel (Ryga)
Jerzy hr. Mycielski
Sławomir Odrzywolski
Ferdynand Papée (Lwów)
Edward Pawłowicz (Lwów)
Ks. Antoni Petruszewicz (Lwów)
Franciszek Piekosiński
Antoni Prochaska (Lwów)
Tomasz Pryliński
Konst. hr. Przeździecki (Warsz.)
Wład. Przybysławski (Lwów)
Władysław Rebczyński (Lwów)
Jan Nep. Sadowski
Ks. Eust. Skrochowski (Lwów)
Stanisław Smolka
Maryan Sokołowski
Tadeusz Stryjeński
Izydor Szaraniewicz (Lwów)
Jan hr. Szeptycki (Przyłbice)
Stanisław Tomkowicz
Floryan Trawiński (Paryż)
Jan Wdowiszewski
Ludwik Wierzbicki (Stanisławów)
Władysław Wisłocki
Konst. Wojciechowski (Warsz.)
Tadeusz Wojciechowski (Lwów)
Julian Zacharjewicz (Lwów)
Teodor Zamiecki.

Członkowie lwowscy Komisyi historyi sztuki stanowią osobne grono pod przewodnictwem czł. Władysława Łozińskiego.

## II. Komisya językowa.

Przewodniczący:

Józef Majer.

Sekretarz:

Lucyan Malinowski.

Członkowie:

Bolesław Baranowski (Lwów)
Wojciech Biesiadzki (Lwów)
Gerson Blatt (Brody)
Jan Bystroń
Aleksander Brückner (Berlin)
Ludwik Ćwikliński (Lwów)
Jan Czubek
Karol Estreicher
Edward Friedner (Lwów)
Antoni Kalina (Lwów)
Władysław Kosiński
Bronisław Kruczkiewicz (Lwów)
Adam Ant. Kryński (Warszawa)
Ks. Onufry Łepki (Lwów)

Józef Majer
Lucyan Malinowski
Antoni Małecki (Lwów)
Ks. Emilian Ogonowski (Lwów)
Józef Oettinger
Mieczysław Pawlikowski
Piotr Parylak (Stanisławów)
Aleksand. Petrow (Krasnofiumsk)
Franciszek Piekosiński
Roman Pilat (Lwów)
Zygmunt Próchnicki (Lwów)
Zygmunt Samolewicz (Lwów)
Józef Tretiak
Jan Werchratski (Lwów)
Władysław Wisłocki
Roman Zawiliński.

## III. Komisya do badań w zakresie historyi literatury i oświaty w Polsce.

Przewodniczący:
Kazimierz Morawski.

Sekretarz:
Józef Tretiak.

Członkowie:

Maryan Baraniecki
Michał Bobrzyński (Lwów)
Wilhelm Creizenach
Jan Czubek
Karol Estreicher
Ludwik German (Lwów)
Konstanty Górski
Józef Kallenbach (Fryburg w Szwajcaryi)
Franciszek Karliński
Maksymilian Kawczyński
Ks. Władysław Knapiński
Zbigniew Kniaziołucki
Józef Korzeniowski (Paryż)
Bronisław Kruczkiewicz (Lwów)
Leon Kulczyński
Anatol Lewicki
Lucyan Malinowski
Kazimierz Morawski
Ks. Stefan Pawlicki
Karol Petelenz (Stryj)
Józef Rostafiński
Stanisław Siedlecki
Ignacy Skrochowski (Lwów)
Stanisław Smolka
August Sokołowski
Maryan Sokołowski
Stanisław hr. Tarnowski
Stanisław Tomkowicz
Józef Tretiak
Bolesław Ulanowski
Stanisław Windakiewicz
Władysław Wisłocki
Wincenty Zakrzewski
Hugo Zathey
Roman Zawiliński
Maryan Zdziechowski
Teofil Ziemba.

## B. Na Wydziale historyczno-filozoficznym.

### I. Komisya historyczna.

**Przewodniczący:**
Franciszek Piekosiński.

**Dyrektor zbiorów i wydawnictw:**
Wincenty Zakrzewski.

**Sekretarz:**
Anatol Lewicki.

**Członkowie:**

Władysław Abraham (Lwów)
Oswald Balzer (Lwów)
Michał Bobrzyński (Lwów)
Ferdynand Bostel (Lwów)
W. A. Bruchnalski (Lwów)
Ks. Julian Bukowski
Zygmunt Celichowski (Kórnik)
Ks. Władysław Chotkowski
Leon Chrzanowski
Michał Chyliński
Zygmunt Cieszkowski
Ludwik Ćwikliński (Lwów)
Bolesław Czarnik (Lwów)
Wiktor Czermak
Aleksander Czołowski (Lwów)
Bronisław Dembiński (Lwów)
Hubert Ermisch (Drezno)
Karol Estreicher
Ks. Jan Fiałek
Ludwik Finkel (Lwów)
Zygmunt Gloger (Jeżów)
Ks. Tadeusz Gromnicki
Ludwik Grosse (Wielkie, poczta Kurów)
Alfred Halban
Aleksander Hirschberg (Lwów)
Zdzisław Hordyński (Lwów)
Wojciech Kętrzyński (Lwów)
Franciszek Kluczycki
Ks. Władysław Knapiński
Zbigniew Kniazołucki
Feliks Koneczny
Józef Korzeniowski (Paryż)
Aleksand. Kraushar (Warszawa)
Stanisław Krzyżanowski
Ludwik Kubala (Lwów)
Ks. Stanisław Kujot (Pelplin)
Saturnin Kwiatkowski (Lwów)
Jan Leniek (Tarnów)
Józef Lekszycki (Poznań)
Anatol Lewicki
Antoni Lorkiewicz (Stanisławów)
Ks. Jan Łukowski (Gniezno)
Maurycy Maciszewski (Tarnopol)
Antoni Małecki (Lwów)
Kazimierz Morawski
August Mosbach (Wrocław)
Jerzy hr. Mycielski
Fryderyk Papée (Lwów)
Alfred Parczewski (Kalisz)

Emil Partycki (Lwów)
Maksymilian Perlbach (Halle)
Ks. Ant. Petruszewicz (Lwów)
Rudolf Philipi (Berlin)
Franciszek Piekosiński
Roman Pilat (Lwów)
Karol Potkański
Antoni Prochaska (Lwów)
Konst. hr. Przezdziecki (Warsz.)
Stanisław Ptaszycki (Petersburg)
Kaz. Pułaski (Kamieniec Podol.)
Zygmunt Radzimiński
R. Reicke (Królewiec)
Karol Reifenkugel (Czerniowce)
Henryk Sawczyński (Lwów)
Aleksander Semkowicz (Lwów)
Stanisław Smolka
August Sokołowski
Maryan Sokołowski
Izydor Szaraniewicz (Lwów)
Alojzy Szarłowski
Stanisław hr. Tarnowski
Józef Tretiak
Bolesław Ulanowski
Kazimierz Waliszewski (Paryż)
Stanisław Windakiewicz
Władysław Wisłocki
Tadeusz Wojciechowski (Lwów)
Józef Wolff (Petersburg)
Wincenty Zakrzewski.

Członkowie lwowscy Komisyi historycznej stanowią osobne grono pod przewodnictwem czł. Antoniego Małeckiego.

## II. Komisya prawnicza.

Przewodniczący:

Fryderyk Zoll.

Sekretarz:

Bolesław Ulanowski.

Członkowie:

Władysław Abraham (Lwów)
Michał Bobrzyński (Lwów)
Józef Brzeziński
Leon Cyfrowicz
Włodzimierz Czerkawski
Maciej Czyszczan (Wiedeń)
Edward Fierich
Ksawery Fierich
Piotr Górski
Faustyn Jakubowski
Józef Jasiński
Mikołaj Kański
Franciszek Kasparek
Józef Kleczyński
Edmund Krzymuski
Kazimierz Laskowski
Juliusz Leo
Józef Louis (Wiedeń)
Józef Milewski
Stefan Muczkowski
Józef Oczapowski
Franciszek Piekosiński

Józef Rosenblatt
Feliks Szlachtowski
Wincenty Tarłowski
Bolesław Ulanowski
Ignacy Zborowski
Fryderyk Zoll.

---

## C) Na Wydziale matematyczno-przyrodniczym.

### I. Komisya fizyograficzna.

**Przewodniczący:**

Feliks Kreutz.

**Sekretarz:**

Władysław Kulczyński.

**Członkowie:**

Ks. Ant. Andrzejowski (Skała)
Ernest Bandrowski
Franciszek Bartonec (Siersza)
Feliks Berdau (Warszawa)
Franciszek Bieniasz
Lud. Birkenmajer (Czernichów)
Franciszek Błocki (Lwów)
Franciszek Błoński (Plisków na Ukrainie, p. Lipowiec)
Kazimierz Bobek (Przemyśl)
Ks. Józef Boeger (Tarnopol)
Adolf br. Brunicki (Lubień)
Julian br. Brunicki (Podhorce)
Geiza Bukowski (Wiedeń)
F. Chłapowski (Poznań)
T. Ciesielski (Lwów)
Edward Claus (Żywiec)
Julian Cofalka (Jaworzno)
Napoleon Cybulski
Jan Czarnecki (Kaczanówka)
J. Czerkawski (Lwów)
Franciszek Czerny
Ks. Romuald Czeżowski (Tarnopol)
Włodzimierz hr. Dzieduszycki (Lwów)
Henryk Dziedzicki (Warszawa)
Józef Dzięḑzielewicz (Kołomyja)
B. Eichler (Międzyrzec, gub. siedlecka)
Adolf Engel (Rzeszów)
Zygmunt Fiszer
Piotr Giermański (Tarnopol)
Emil Godlewski
Leon Guńkiewicz (Wadowice)
Bronisław Gustawicz
Roman Gutwiński (Podgórze)
Franciszek Hahn (Bochnia)
W. Hankiewicz (Lwów)
Julian Hawrysiewicz (Ożydów, Galicya)
Edward Hückel (Lwów)

Wincenty Jabłoński
J. Jachno (Stanisławów)
Leopold Jacobi (Pilzno)
Antoni Jaworowski (Lwów)
Walery Jaworski
Konstanty Jelski
Franciszek Karliński
S. Kontkiewicz (Dąbrowa)
Karol Kolbenheyer (Bielsk)
Bolesław Kotula (Innsbruck)
Jan Krawczyk (Lwów)
Feliks Kreutz
Karol Krzyżanowski (Libusza)
Władysław Kulczyński
Józef Leigert (Dzikowiec)
Leon Lemoch (Stryj)
Michał Łempicki (Sielce)
Maryan Łomnicki (Lwów)
Andrzej May
Władysław Montresor (Kozin)
Arnulf Nawratil (Lwów)
Julian Niedźwiedzki (Lwów)
Fr. Nowosielski (Sambor)
Karol Olszewski
Stan. Olszewski (Gorlice)
Godfryd Ossowski (Tomsk)
Ks. Miron Podoliński (Przemyśl)
St. Przybyłowski (Krzyworównia w Galicyi)
W. Przybysławski (Czortowiec)
Maryan Raciborski (Monachium)
Bronisław Radziszewski (Lwów)
Jan Ralski (Tarnów)
Antoni Rehman (Lwów)
Konstanty Romer (Jodłownik)
Józef Rostafiński
Ks. Wojciech Roszek (Poronin)
Michał Rybiński
Jan Nep. Sadowski
Wład. Satke (Tarnopol)
Tomasz Schwetter (Bohorodczany)
Władysław Ściborowski
Józef Siemiradzki (Lwów)
Antoni Slósarski (Warszawa)
Marceli Sławiński (Kołomyja)
Ireneusz Stengel
Stefan Stobiecki
H. Strzelecki (Lwów)
St. Strzelecki (Wieliczka)
Zenon Suszycki (Dukla)
Leon Syroczyński (Lwów)
Władysław Szajnocha
Ks. Jan Szmerykowski (Peczeniżyn)
Jan Sznabl (Warszawa)
Jan Sztolcman (Warszawa)
Ignacy Szyszyłowicz (Dublany)
Wawrzyniec Teisseyre (Lwów)
Franciszek Tondera
J. Trejdosiewicz (Warszawa)
Kar. Trochanowski (Czernichów)
Emeryk Turczyński (Drohobycz)
Władysław Tyniecki (Lwów)
Wiktor Uhlig (Praga)
Adam Uznański (Poronin)
Leopold Wajgiel (Lwów)
Henryk Walter
Antoni Wałecki (Warszawa)
M. Wąsowicz (Lwów)
Jan Werchratski (Lwów)
Daniel Wierzbicki
Antoni Wierzejski
Tadeusz Wiśniowski

Ks. Leon Wojtowicz (Smolnik)
Eustachy Wołoszczak (Lwów)
Józef Wyczyński (Truskawiec)
Ks. Wład. Zaborski (Tarnopol)
Hugo Zapałowicz (Wiedeń)
Stanisław Zaręczny
Michał Zieleniewski
Bronisław Znatowicz (Warsz.)
Rudolf Zuber (Lwów).

Prace tej Komisyi są rozdzielone na 4 sekcye pod kierunkiem: 1) *meteorologiczna*, prof. Karlińskiego; 2) *geologiczno-orograficzna*, prof. Kreutza; 3) *botaniczna*, prof. Rostafińskiego; 4) *zoologiczna*, prof. Kulczyńskiego.

## II. Komisya antropologiczna.

**Przewodniczący**:

Jan Baudouin de Courtenay.

**Sekretarze**:

Kazimierz Kostanecki.
Roman Zawiliński.

**Członkowie**:

Jan Baudouin de Courtenay
Jan Biela (Drohobycz)
Gustaw Blatt (Brody)
Jan Buszek
Jan Bystroń
Stanisław Ciszewski (Zagrzeb)
Napoleon Cybulski
Adolf Černý (Hradec králove)
Włodzimierz Demetrykiewicz
Tadeusz Dowgird (Olemborg, gub. Kowieńska)
Leon Dudrewicz (Warszawa)
Władysław Dybowski (Nianków na Litwie)
Włodzimierz hr. Dzieduszycki (Lwów)
Zygmunt Glogier (Jeżewo)
Józef Grajnert (Warszawa)
Michał Greim (Kamieniec Pod.)
Wojciech Grzegorzewicz
Julian Talko Hryncewicz (Troickosowk, Syberya)
Edward Jelinek (Praga czeska)
Jan Karłowicz (Warszawa)
Władysław Kosiński
Kazimierz Kostanecki
Sz. hr. Koziebrodzki (Chlebów)
Władysław Kryże (Warszawa)
Władysław Łuszczkiewicz
Józef Majer
Lucyan Malinowski
Leonard Masing (Dorpat)
Ernest Muka (Fryburg saski)
Czesław Neymann (Winnica)
Władysł. Olechnowicz (Lublin)
Godfryd Ossowski (Tomsk)

Tadeusz Pilat (Lwów)
Wład. Przybysławski (Uniże)
Zygmunt Radzimiński (Siwki)
Józef Rostafiński
Jan Nep. Sadowski
Jerzy Sauerwein (Banteln w Hanowerze)
Władysław Ściborowski
Ks. Wład. Siarkowski (Kielce)
Ludwik Stieda (Królewiec)
Jan Świętek (Podgórze-Płaszów)
Ludwik Teichmann
Maryan Udziela (Siersza)
Seweryn Udziela (Wieliczka)
Zygm. Wierzchowski (Ropczyce)
Adam Zakrzewski (Warszawa)
Roman Zawiliński
Michał Żmigrodzki (Sucha).

## Stacya Naukowa w Paryżu.

Biblioteka Polska (6, Quai d'Orléans).

Komitet miejscowy:

Ludomir Gadon, Zastępca Przewodniczącego*); Józef Rusteyko, Podskarbi; Władysław Mickiewicz, Sekretarz;

Delegat Akademii: Dr. Józef Korzeniowski,
Bibliotekarz: Dr. Edward Porębowicz.

*) Przewodniczący Komitetu, ks. Władysław Czartoryski, zmarł w ciągu druku Rocznika, 23 czerwca 1894.

# BIURO AKADEMII.

(Według §. 23 Statutu Biuro znajduje się pod zarządem Sekretarza Generalnego.)

(Godziny urzędowe 10—2).

## SKŁAD.

Adjunkt: Dr. Feliks Koneczny.
Podskarbi: Wilibald Śleczkowski.
Rachmistrz: Bolesław Antoniewicz.
Dyurnista: Henryk Dobrowolski.

Bibliotekarz: Dr. Stanisław Windakiewicz.
Woźny: Ludwik Słowiński.

Sprzedaż wydawnictw powierzoną ma:
Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie (Pałac Spiski).

# POSIEDZENIE PUBLICZNE
# AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

dnia 5 maja 1894 r.

## I.

# PRZEMÓWIENIE

## JEGO EKSCELLENCYI ZASTĘPCY PROTEKTORA

## JULIANA DUNAJEWSKIEGO.

---

W zastępstwie i z polecenia Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Protektora naszego, mam zaszczyt zagaić dzisiejsze posiedzenie i powitać Szanownych członków Akademii, zebranych celem wysłuchania sprawozdania z czynności Akademii w roku ubiegłym.

Z tego sprawozdania wynika, że w tymże roku, tak jak i w poprzednich latach, czynności Akademii we wszystkich gałęziach wiedzy rozwijały się i postępowały pomyślnie.

Nie jest mojem zadaniem i zamiarem wyliczać wszystkie te czynności, lub je omawiać. Dwie jednakże niech mi wolno będzie podnieść, które winny wzbudzić zajęcie nietylko u zawodowych uczonych.

Mam tu na myśli przygotowawcze prace do wydawnictwa Słownika języka staropolskiego.

Będzie to wielką zasługą Akademii zapoznać dzisiejszą generacyą z zapomnianymi już skarbami

naszego języka i oczyścić mowę ojczystą od wyrazów nagle, i wskutek chwilowej potrzeby sztucznie, a nieorganicznie tworzonych.

Zapewne także ogólne obudzą zajęcie wyciągi z aktów kapitulnych: gnieźnieńskich, poznańskich i włocławskich z XV stulecia, które ułatwią nam głębsze poznanie stosunków wewnętrznych Polski w XV wieku. Bardzo zaś cenny materyał do zewnętrznych stosunków w XV stuleciu podaje nam *Codex epistolaris saeculi XV*, obejmujący przeszło 500 dokumentów.

Wogóle z całego sprawozdania powziąść można to przekonanie, że Akademia nasza gorliwą pracą swoich członków, pod pełnym poświęcenia kierunkiem swego Zarządu wytrwale dąży do spełnienia swoich szczytnych zadań. Jest ona i, da Bóg, będzie zawsze twierdzą, przechowującą skarby języka i dziejów naszych. Jest ona pochodnią, która swem jasnem i spokojnem światłem rozświeca przeszłość, a teraźniejszości wśród rozterek chwili wskazuje jedyną skuteczną drogę poważnej pracy — miary — i prawdy.

Posiedzenie otwarte.

II.

# PRZEMÓWIENIE

## WICEPREZESA FRYDERYKA ZOLLA.

Smutne zdarzenie stało się powodem, że tym razem nie Prezes Akademii, ale jego zastępca stoi na tem miejscu i że na niego spada zaszczytny obowiązek zabrania głosu w tem dostojnem zgromadzeniu.

Pozwolisz więc Ekscellencyo, że się naprzód zwrócę ku Tobie, aby najuprzejmiej z całą serdecznością podziękować Ci za słowa wysokiego uznania, z jakiemi się o działalności Akademii wyrazić i nas wszystkich do dalszych prac zachęcić raczyłeś.

Prac tych przybywa istotnie coraz więcej, a przytem wypada mi ten nader pocieszający zaznaczyć objaw, że ich dostarczają ziomkowie ze wszystkich dzielnic dawnej Polski. Tem łatwiej przychodzi też najwyższej instytucyi naszej naukowej dorzucać coraz więcej cegiełek do ogólnego rozwoju nauki w każdym jej kierunku, co znów świadczy niewątpliwie o wielkiej żywotności naszego narodu i podnosi w oczach

całego świata to jego znaczenie, którego żaden wróg ani zatrzeć, ani uszczuplić nie jest w stanie.

Ruch wydawniczy w naszej Akademii rozwinął się już do tego stopnia, że spowodował nawet przekroczenia w niektórych rubrykach budżetowych, a więc i wstrzymanie kilku ważnych publikacyj, jednak Akademia ma niepłonną nadzieję, że właśnie gorliwa tylko praca coraz wydatniejszą przynosić jej będzie pomoc.

Jakoż Sejm krajowy już w roku bieżącym podniósł udzielaną dotąd subwencyą roczną do kwoty 30.000 złr., za co niech mi wolno będzie z tego tu miejsca, naszej reprezentacyi krajowej głęboką wyrazić wdzięczność. Spodziewamy się też pozyskać wkrótce znaczne podwyższenie dotacyi z funduszów państwa, będąc pewni, że starania zarządu w tym kierunku podjęte, tak ze strony JE. p. Ministra Oświaty, jakoteż ze strony naszej delegacyi w Radzie państwa silnego doznają poparcia.

Kto uważnie przeczyta coroczne sprawozdania Akademii, ten może dokładnego nabrać przekonania o dotychczasowej jej działalności, jednakże Zarząd Akademii, pomny wysokiego znaczenia wystawy krajowej, postanowił wystąpić na niej i w obrazowem, każdemu przystępnem zestawieniu zdać krajowi i narodowi rachunek z całego akademicznego ruchu naukowego. Będzie to ważny przyczynek do wykazania ogólnego narodowego postępu na polu oświaty i cywilizacyi.

Ważną nader instytucyą, której cenne materyały dały powód do kilku znakomitych publikacyj naszej Akademii, jest istniejące od niedawna w naszem mieście Muzeum XX. Czartoryskich, zwłaszcza jego biblio-

teka. Aby instytucya ta byt swój utrwalonym mieć mogła w Krakowie, w tem interesowany jest nietylko jej właściciel, ale nasze miasto, nasz kraj, a najwięcej nasza Akademia i Uniwersytet Jagielloński. Wielką też radością byliśmy przejęci, kiedy ks. Władysław Czartoryski poczynił u rządu kroki celem utworzenia ordynacyi, albowiem w ten tylko sposób można było najpewniej dojść do określonego powyżej celu. Tymczasem sprawa ta nie postępowała naprzód. Aby ją poruszyć, Zarząd Akademii za pośrednictwem JE. pana Wiceprotektora udał się do Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, który natychmiast sprawą powyższą się zająć i Zarząd Akademii na ręce p. Wiceprotektora zawiadomić raczył, że na mocy Najwyższego postanowienia Ministerstwo sprawiedliwości wniosło już w tych dniach projekt ustawy względem utworzenia rzeczonej ordynacyi do Izby panów Rady państwa. Tak więc spodziewać sią należy, że powszechne w tym kierunku życzenie wszystkich sfer naszych naukowych w krótkim czasie spełnionem zostanie, a wtedy dług nasz gorącej wdzięczności względem wspaniałomyślnego założyciela Akademii i dostojnego jej Protektora zwiększy się nowem zobowiązaniem.

Im więcej tych zobowiązań, tem silniejszym staje się węzeł, który nasz kraj łączy z Najdostojniejszą Osobą ukochanego Monarchy, spełnianie zaś tych zobowiązań, spłacenie pozaciąganych długów węzła tego bynajmniej nie osłabia, lecz go hartuje i coraz bardziej wzmacnia.

Akademia ma znów najlepszą sposobność wywiązania się z tych zobowiązań, skoro je uskutecznić

może przez ścisłe i gorliwe spełnianie zaszczytnego i wysokiego na nią włożonego zadania. Postępując tą drogą, Akademia z jednej strony podnosi imię narodu i wzbudza cześć dla niego w całym świecie cywilizowanym, z drugiej zaś strony składa najpiękniejszy hołd wdzięczności Temu, komu zawdzięcza swe istnienie, i który wskazał światu jedyny sposób, za pomocą którego zdobywa się serca narodów.

Czy i jak dalece Akademia w ubiegłym roku powyższe zadanie spełniła, okaże sprawozdanie, do którego odczytania zapraszam pana Sekretarza Generalnego.

## III.
## Sprawozdanie Sekretarza Generalnego
z czynności Akademii
od maja 1893 do maja 1894 r.

Korzystając już powtórnie z dokonanej przed dwoma laty zmiany Statutu, mogliśmy i w tym roku powołać do grona Akademii znaczniejszą ilość nowych członków; wybory wczoraj odbyte dały nam przybytek sił nowych, który podajemy obecnie do publicznej wiadomości. Wybrani zostali:

*Na Wydziale filologicznym:*
*na członków korespondentów:*

Dr. Jan Bystroń, profesor gimnazyalny w Krakowie, Dr. Alwin Schultz, profesor uniwersytetu niemieckiego w Pradze, i Dr. Stanisław Tomkowicz, współredaktor „Czasu“ w Krakowie.

*Na Wydziale historyczno-filozoficznym:*
*na członka czynnego krajowego:*

dotychczasowy członek-korespondent, Dr. Bolesław Ulanowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

*na członków korespondentów*:

Aleksander Jabłonowski w Warszawie
Aleksander Rembowski, bibliotekarz w Warszawie.

*Na Wydziale matematyczno-przyrodniczym*:
*na członków korespondentów*:

Dr. Ernest Bandrowski, profesor szkoły przemysłowej w Krakowie; Dr. Tadeusz Browicz, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; Władysław Kulczyński, profesor gimnazyalny w Krakowie; Jan Ptaszycki i Julian Sochocki, prof. Uniw. w Petersburgu i Dr. Hugo Zapałowicz, audytor wojskowy w Wiedniu.

Wybory pp. Jabłonowskiego, Rembowskiego, Ptaszyckiego i Sochockiego, jako członków zagranicznych, wymagają zatwierdzenia Najjaśniejszego Pana.[1])

Obok tego przybytku sił nowych, staje niestety przed oczyma widok strat i bolesnych ubytków, od których los nie uchronił nas w roku ubiegłym; śmierć wyrwała z naszego grona ludzi takich, jak August Cieszkowski, Józef Łepkowski, Ryszard Roepell.

---

[1]) W ciągu ubiegłego roku Najjaśniejszy Pan raczył zatwierdzić dokonane ostatnim razem wybory Henryka Sienkiewicza na członka czynnego, tudzież Piotra Chmielowskiego, Samuela Dicksteina, Władysława Natansona, Maksymiliana Perlbacha i O. Pawła Pierlinga S. J. na członków-korespondentów.

Urzędowe zawiadomienie o dokonanem zatwierdzeniu doszło Akademią po posiedzeniu publicznem.

August Cieszkowski, uczeń niemieckich mistrzów, wyszedł ze szkoły Hegla i przejął się jej systemem. Niemieckie piętno nie wyryło się jednak na jego indywidualności, tak odrębnej i oryginalnej. Był to raczej mędrzec grecki, który odżył w polskim szlachcicu. Wzbijał się lotem orlim w sfery metafizycznych zagadnień, ale nigdy nie tonął w abstrakcyi; na wyżynach filozoficznego myślenia czerpał siły w poczuciu obywatelskiem, w miłości kraju i narodu, któremu służył wiernie myślą, słowem i czynem. Poszedł do obcych mistrzów po broń, którą pragnął walczyć z ich własnymi błędami. Dawni nasi rycerze kresowi potykali się z wyznawcami panteistycznego Ałłacha; ich potomek u progu zawodu naukowego, stanął do turnieju z szermierzem filozofii panteistycznej i wysadził go z siodła. Mistrze jego mówili, że ludzkość w swym pochodzie dziejowym doszła do ostatniego, najdoskonalszego wyrazu dążeń i pragnień, usprawiedliwionych filozoficznem myśleniem. Polak wzdrygnął się na to, myśliciel, rozpoznający bystro ramy ustroju społecznego, nie mógł uznać tego jałowego optymizmu historyozoficznej konstrukcyi i w jej miejsce postawił inną, w której drga nuta, utrzymująca siły żywotne każdego Polaka, nuta niezachwianej nadziei w lepszą przyszłość. Bliźnięca symbioza myśli wiązała Cieszkowskiego z Krasińskim. Trudno dotąd ocenić, ile filozof wpłynął na poetę, poeta na filozofa. Bądź co bądź, tyle poezyi wsiąkło w filozofią Augusta Cieszkowskiego, że i w tem jest on tak podobny do greckich mędrców, tak odstaje od swoich nauczycieli. Jego prace filozoficzne zachowają na zawsze odrębny urok wytwornych dzieł lite-

rackich, które ostaną się w piśmiennictwie filozoficznem jako trwałe pomniki polskiej myśli, wyćwiczonej na obcych wzorach. A godzi się przypomnieć, że Cieszkowskiego filozofa znamy podobno jeszcze bardzo niedostatecznie. Zdawało się, że rychło zakończył tak świetnie rozpoczęty zawód; dziś wiadomo, że połowa jego spuścizny literackiej, złożona w kilku dalszych tomach Ojczenasza, ukaże nam się dopiero teraz po jego zgonie. Lepiej, dokładniej zna go świat naukowy, na obczyźnie bardziej niż u nas, uznając w nim jednego z najbystrzejszych myślicieli naszego wieku, który przed laty podjął doniosłe zagadnienie z dziedziny nauk społecznych i dostarczył do ich rozwiązania tak głębokich spostrzeżeń, że i dziś jeszcze nauka międzynarodowa zwraca się ku nim z żywem zajęciem, żywszem niźli przed pięćdziesięciu laty, w epoce pełnej twórczości naukowej Augusta Cieszkowskiego. Francuskie jego prace: „Du crédit et de la circulation“, „De la pairie et de l'aristocratie moderne“ staną pośród niezmierzonego plonu współczesnego piśmiennictwa naukowego w rzędzie tych nielicznych pomników literackich, z którymi i nauka nie przestanie liczyć się w przyszłości, gdy tyle dzieł i tyle imion o wiele głośniejszych utonie w zapomnieniu.

Przed rokiem składaliśmy na tem miejscu hołd pamięci Józefa Supińskiego. Dziś znów staje nam przed oczyma jego postać obok Augusta Cieszkowskiego. Jednemu i drugiemu brakło atmosfery, bez której twórczość zanika, brakło właściwego pola działania, uczniów i czytelników. Czy dziś jest lepiej? W naszym zakątku bezwarunkowo lepiej, tem większa na nas od-

powiedzialność, ale i podnieta w pracy tem większa, bo składając do grobu wielkich prawdziwie uczonych przeszłego pokolenia, możemy śmiało stwierdzić, bez przesady i bez przechwałki, że myśl polską stać na to, by przodowała nawet w zdobyciu prawd naukowych, mimo pęt, które ją trzymają w uwięzi.

Józef Łepkowski był wybitnym przedstawicielem typu, który niebawem należeć będzie już do historyi. Wierny, kochający syn starego Krakowa, rozmiłował się od lat najmłodszych w jego pomnikach, w wszelkich zabytkach przeszłości, w wszystkiem, co tchnęło wonią ubiegłych wieków, w czem z poza pyłu i omszałej stęchlizny przebłyskiwał promyk zgasłego blasku. Oczarowany urokiem dawnych zabytków, rzucił zawód praktyczny, do którego się był sposobił i bez myśli o jutrze oddał się całem sercem kultowi narodowych relikwij. I była w nim taka potęga namiętnego zamiłowania w starożytnościach, że twardą pracą samouka nabył w krótkim czasie rozległą, zdumiewającą znajomość rzeczy w ukochanym przedmiocie i zdobył nią sobie szybko uznanie nietylko w kraju ale i u zagranicznych towarzystw archeologicznych, które go zaliczyły w poczet swych członków; co zaś ważniejsze, w okolicznościach wielce jeszcze trudnych i nieprzychylnych, zdobył Uniwersytetowi Jagiellońskiemu katedrę archeologii z tem przeznaczeniem wyraźnem, że jej celem miała być uprawa rodzimych swojskich starożytności. Za trwałą, niespożytą zasługę poczytywanem będzie mu zawsze utworzenie Gabinetu archeologicznego, jednego z najcenniejszych zbiorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, i restauracya grobów królew-

skich na Wawelu. Umiejętne badanie naszych starożytności na inne dziś weszło tory, rozszczepiło się na różne gałęzie i specyalności; każda z nich jednak z czcią uznaje zasługi Łepkowskiego, który przez długie lata dźwigał ciężar zadania, rozdzielonego dzisiaj nietylko na wielu pracowników, ale nawet na instytucye całe i korporacye. Trzeźwiejsze dzisiaj czasy i doskonalsza metoda badań; oby im dalej przyświecał ten sam zapał, ta sama gorąca miłość przeszłości, która ożywiała skrzętną pracę ś. p. Józefa Łepkowskiego.

Ryszard Roepell, Nestor obcych badaczy pracujących w dziedzinie historyi polskiej, zmarł w Wrocławiu 4 listopada 1893. Pół wieku z górą minęło od wyjścia jego głównego dzieła, obejmującego dzieje epoki Piastowskiej.* Zasługa tej pracy ukaże nam się jasno, jeśli zważymy obfitość materyału, który wzrósł od tego czasu, a przyznamy, że dotąd literatura nasza nie posiada dzieła, któreby zastąpiło książkę Roepella, że i dziś jeszcze każde badanie z zakresu czasów Piastowskich musi się ściśle z nią liczyć. Dzisiejsze pokolenie naszych historyków na tej książce uczyło się metody badania i nie przesadzę pewno, jeżeli powiem, że każdy z nich, póki mu życia stanie, z szczególnym pietyzmem będzie ją brał do ręki. Po wydaniu tej książki, Roepell zamilkł na długie lata, przerwane tylko wydaniem pracy o rozszerzeniu prawa magdeburskiego w Polsce. Zaprzątnięty zawodem nauczycielskim i zawodem parlamentarnym, u schyłku dopiero długiego swego żywota chwycił znowu za pióro, aby nas obdarzyć dwiema cennemi pracami z dziejów polskich XVIII wieku. Tak zaranie i zachód politycznego bytu Polski rozja-

śnił swemi dziełami; zawsze ten sam, w sądzie umiarkowany, szczery miłośnik prawdy, zjednał sobie rzetelny szacunek w naszem gronie i zasłużył na wdzięczną pamięć. Żegnamy w nim zacnego, nieuprzedzonego badacza, sympatyczny typ uczonego niemieckiego, którego wrzawa walk politycznych, mimo czynnego udziału w życiu publicznem, nie sprowadziła z bitego gościńca sumiennego szukania prawdy, nie zachwiała w poczuciu sprawiedliwości.

Z grona członków nadzwyczajnych straciliśmy ś. p. Maurycego Madurowicza, profesora ginekologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Niegdyś czynny, gorliwy członek Towarzystwa naukowego, z jego przeobrażeniem w Akademią, przestał brać bezpośredni udział w jej pracach, odkąd praktyczne gałęzie medycyny wykluczone zostały z zakresu jej zadań. Węzeł jednak, który nas z nim łączył, pozwala Akademii na tem miejscu złożyć hołd pamięci i zasługom znakomitego profesora i lekarza, całą duszą oddanego swemu zawodowi, którego świeżą stratę tyle wdzięcznych rodzin z Uniwersytetem Jagiellońskim podziela.

---

Wydział filologiczny wydał w roku ubiegłym trzy tomy Rozpraw, XIX — XXI; dwa następne znajdują się pod prasą.

Z dziedziny **Filologii porównawczej** czł. cz. prof. Dr. Jan Baudouin de Courtenay zamieścił w wydawnictwach naszych pierwszą część obszerniejszej pra-

cy p. t. „Próba teoryi alternacyj fonetycznych“ i objaśniał niektóre zagadnienia z dziedziny akomodacyi fonetycznej w języku polskim i w sanskrycie przy spotkaniu się dwóch niepodzielnych jednostek syntaktycznych czyli dwóch wyrazów i złożył spostrzeżenia w przedmiocie etymologii kilkunastu wyrazów

Z zakresu **Filologii klasycznej** Prof. Dr. Leon Sternbach, czł. kor., podał znów obfitą wiązankę studyów nad rękopisami greckimi Biblioteki Narodowej w Paryżu i Biblioteki Watykańskiej. Znajdują się w nich (*Fabularum Aesopiarum sylloge inedita*) cenne przyczynki do krytyki bajek Ezopa, których zbiór nieznany z XII wieku (Cod. Par. Suppl. gr. Nr. 690) a po raz pierwszy obecnie w publikacyach naszych wydany, różni się wielce od ustalonego dotychczas tekstu, a odznacza się brakiem późniejszych naleciałości okresu bizantyńskiego. W osobnej rozprawie: *Lectiones Aesopiae*, autor objaśnia krytycznie waryanty tej nowej edycyi pod względem gramatycznym, leksykalnym, stylistycznym i rzeczowym. W trzech innych pracach prof. Sternbach podaje nowe przyczynki do literatury gnomiczno-apoftegmatycznej, *Symbola gnomica* (Cod. Paris. 1168), *Gnomologium Parisinum ineditum* (Cod. Paris. Suppl. gr. 134) i *Gnomologium vaticanum ineditum*. Wreszcie ten sam autor złożył rozprawę gramatyczną: „O itacyzmie greckim“.

Badania w przedmiocie **Filologii słowiańskiej** odnosiły się także i w tym roku przeważnie do historyi języka polskiego, rozciągając się na cały jej obszar, od

najdawniejszych zabytków aż do literatury XVIII stulecia. Tu należą: Dra Franciszka Krčeka: Studya nad Modlitewnikiem Nawojki, Dra Jana Bystronia: Właściwości językowe w dziele: Żywot Pana Jezusa Krysta przekładania Baltazara Opecia, prof. Dra Lucyana Malinowskiego czł. cz., rozprawa: O języku komedyj ks. Franciszka Bohomolca. Prócz tego złożono dwie prace z zakresu dyalektologii polskiej: Gersona Blatta Gwara ludowa wsi Pysznica (pow. niski) i ś. p. Bolesława Dembowskiego: Słownik gwary podhalskiej.

W ostatnich miesiącach zajęto się raźniej pracami przygotowawczemi do większego przedsięwzięcia naukowego, którego potrzeba od dawna dawała się uczuwać, t. j. do Słownika języka staropolskiego, który polegać będzie na opracowaniu leksykograficznem wszystkich najdawniejszych zabytków języka aż do pierwszych druków z początku XVI wieku. Od dawna już gromadzono materyały do tego wydawnictwa pod kierunkiem czł. cz. prof. Lucyana Malinowskiego, brak funduszów jednak wstrzymywał te roboty i odstraszał od przyspieszania wydawnictwa, na którego dokonanie nie starczyłoby środków. Wyszło to tylko na korzyść zamierzonego wydawnictwa, gdyż w ostatnich właśnie latach odkryto kilka starych pomników językowych, które obecnie będzie można uwzględnić. Niedostatkowi środków zaradziło zrealizowanie legatu ś. p. hr. Rostworowskiego, który 3000 rs. przeznaczył wyraźnie na cele wydawnictwa Słownika polskiego. Akademia wstawiła na cel robót przygotowawczych kwotę 800 zł. wa. z własnych funduszów w budżet tegoroczny,

wobec czego możebna było rzeczą zająć niemi stale czterech współpracowników, którzy jęli się systematycznego opracowania zabytków języka staropolskiego pod względem leksykograficznym. W ciągu roku ubiegłego przesiedlił się do Krakowa czł. cz. Dr. Jan Baudouin de Courtenay, b. profesor Uniwersytetu dorpackiego, i przyjął czynny udział obok prof. Malinowskiego w kierownictwie prac przygotowawczych, gdy zaś roboty te będą ukończone, p. Malinowski i p. Baudouin obejmą redakcyą tego ważnego wydawnictwa.

W obrębie zadań wydziału filologicznego najobficiej zebrało się prac z dziedziny **Literatury polskiej** i **Historyi oświaty w Polsce**. Dr. Jan Bystroń podał Wydziałowi komunikat: O dwu drukach polskich z początku XVI stulecia (Żywoty św. Alexego wyznawcy i św. Eustachiusza męczennika) oraz o ustępie polskim w druku z r. 1516 (*Septem canonicae epistulae*). Komisyi literackiej złożono: Materyały do biografii Zimorowiczów, zebrane przez prof. Kornelego Hecka, i Przyczynek do biografii Wacława Potockiego przez prof. Jana Czubka, Akta Rzeczypospolitej Babińskiej przez Dra St. Windakiewicza, Kronikę szkół kaliskich 1781—1793 i Materyały do historyi Uniwersytetu wileńskiego (sprawa reformy Uniwersytetu za rektoratu Twardowskiego). Z wydawnictwa *Acta rectoralia*, rozpoczętego w roku 1892, wyszedł w ciągu roku ubiegłego 2 zeszyt I tomu, obejmujący lata 1480—1500. Czł. cz. Dr. Władysław Wisłocki pracuje nad dalszym ciągiem tej publikacyi, zawierającej jedno z najcenniejszych źródeł do historyi Uniwersytetu Jagiellońskiego. W druku znajdują się dwa tomy Archi-

wum Komisyi literackiej, oraz poezye Hussoviana (*Corpus poëtarum latino-polonorum.* Tom IV).

W Bibliotece pisarzów polskich wydano cztery zabytki z XVI wieku: Mikołaja z Wilkowiecka Historya o chwalebnem zmartwychwstaniu Pańskiem (wyd. St. Windakiewicz), Sebastyana Grabowieckiego Rymy Duchowne 1590, (wyd. J. Korzeniowski), Andrzeja Zbylitowskiego Epithalamium na wesele Zygmunta III, 1592, (wyd. Jan Łoś), Andrzeja z Kobylina Gadki o składności członków człowieczych z Arystotelesa i też inszych mędrców wybrane, 1535 (wyd. czł. cz. J. Rostafiński).

W dalszym ciągu wydawnictwa Bibliografii polskiej czł. cz. Dr. Karola Estreichera wyszły zeszyty 3 i 4 tomu XIII, stanowiące zakończenie II tomu Bibliografii XV do XVIII wieku w układzie alfabetycznym. (Borejsza—Bzovius, oraz dodatki i uzupełnienia do tomów XII i XIII).

Czł. cz. prof. Dr. Aleksander Brückner nadesłał trzecią część obszerniejszej pracy o średniowiecznej poezyi łacińskiej w Polsce. P. Ignacy Chrzanowski podał rozbiór „Facecyj“ Mikołaja Reja, p. J. Wierzbicki rzecz „O życiu i pismach Kaspra Miaskowskiego, Dr. Konstanty Górski czytał pierwszą część monografii o Franciszku Karpińskim. Dr. Stanisław Windakiewicz, w dalszym ciągu swych badań nad historyą teatru w Polsce, złożył dwie rozprawy: „O dramacie dewocyjnym“ i „O teatrze na dworze Władysława IV“.

Obcej literatury dotyka kommunikat czł. kor. prof. Maksymiliana Kawczyńskiego p. t. „Stendhal w latach młodości“.

Na posiedzeniach Wydziału filologicznego przedstawiono dwie prace z dziedziny **Historyi sztuki**: Dra Piotra Bieńkowskiego: „Historya formy biustu klasycznego“; czł. cz. prof. Dra Maryana Sokołowskiego: „O kodeksie miniaturowym biblioteki Ordynacyi Zamoyskich w Warszawie, zawierającym Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich“.

Zresztą ruch cały w tym przedmiocie skupiał się w czynnościach Komisyi historyi sztuki. Komisya, rozdzielona na dwie gałęzie, krakowską i lwowską, rozbiera na swych posiedzeniach, obok prac monograficznych wszelkiego rodzaju, wielką ilość drobnych komunikatów, z których gromadzi się coraz obfitszy zasób przyczynków do głębszego poznania historyi sztuki na całym obszarze ziem polskich.

I w tym roku najobficiej namnożyło się przyczynków do historyi architektury.

Do epoki romańskiej odnoszą się badania czł. cz. prof. Władysława Łuszczkiewicza o dawnem opactwie jędrzejowskiem i o zabytkach romańskich katedry płockiej; p. Adam Chmiel złożył rysunki p. M. Cerchy, przedstawiające widok kościoła romańskiego w Końskich, romański portal i tympanon oraz fragmenta gotyckie z tego kościoła; p. J. Dziekoński nadesłał fotografią odkopanej w Wąchocku bazy kolumny romańskiej z t. z. łapami; tu należy wreszcie komunikat prof. Łuszczkiewicza, za-

wierający transskrypcyą napisu na słupie drogowym z XII w. w Koninie.

Pomników Odrodzenia dotyka praca prof. Łuszczkiewicza: w sprawie dat zabytków architektury w Polsce z epoki stylu przechodowego w renesans i tego samego autora kommunikat o fragmentach architektonicznych z XVI wieku w Krasnymstawie w Lubelskiem. Dr. Herman Ehrenberg z Królewca nadesłał notatę archiwalną z r. 1548 o architekcie Fryderyku, który w wieku XVI prowadził budowle w Wilnie.

Prof. S. Odrzywolski dokonał szczegółowych zdjęć renesansowego zamku w Baranowie nad Wisłą i złożył jego opis, a Dr. Stanisław Tomkowicz podał rozprawę o zamku Krzyżtopór czyli Ujazd w Sandomierskiem.

Do budowli krakowskich odnoszą się prace i komunikaty p. Zygmunta Hendla o kościele św. Idziego i jego kamiennych stallach, prof. Łuszczkiewicza o zabudowaniach klasztoru franciszkańskiego w Krakowie według planu z XVIII wieku z uwzględnieniem opisu, zawartego w wizycie polskich klasztorów franciszkańskich z lat 1596—1598; Dr. S. Tomkowicz podał wiadomość o kształcie kościoła św. Szczepana w Krakowie, zburzonego w r. 1802.

Prof. Łuszczkiewicz przedstawił rysunki zdjęte z zabytków architektury w Kamieńcu Podolskim oraz rysunek orłów polskich, malowanych na sklepieniach katedry koszyckiej i zdawał sprawę z wycieczek naukowych do Mogiły, Szczepanowa i Starego Wiśnicza.

Hr. Jerzy Mycielski odczytał pracę p. t. Książka szkiców rysunkowych, przypisywana architekcie Gaëtano Chiaveri, w królewskim gabinecie rycin w Dreźnie.

Czł. cz. prof. Maryan Sokołowski zakomunikował z archiwum ks. Czartoryskich listę architektów włoskich, spisaną przez króla Stanisława Augusta, z wymienieniem wzniesionych przez nich budowli warszawskich.

P. Michał Kowalczuk badał starożytną synagogę z attyką w Leszniowie w Brodzkiem, prof. Dr. Ludwik Finkel zwrócił uwagę Komisyi na bóżnicę tarnopolską włoskiej roboty, p. Matias Berson zaś podał wiadomość o starej modrzewiowej synagodze w miasteczku Zabłudowie na Litwie.

Drewniane budowle były przedmiotem studyów czł. cz. prof. Sokołowskiego, który, zwracając uwagę Komisyi na dzieło prof. Dietrichsona z Chrystyanii o budownictwie kościołów drewnianych, podał spostrzeżenia swe o charakterze budownictwa drewnianego w Polsce; zaznaczył różnicę między drewnianymi kościółkami łacińskimi a cerkiewkami na Rusi, których typ jest starszy od kościółków łacińskich.

Ks. Dr. Jan Fijałek złożył komunikat o starożytnych przepisach kościelnych, objaśniających urządzenie t. z. Ogrojców przy polskich kościołach oraz konstrukcyą schowków na przechowanie Przenajświętszego Sakramentu.

Z zakresu historyi rzeźbiarstwa zajmowano się dwiema starożytnemi rzeźbami na kości słoniowej. Pierwsza, przedstawiona przez czł. cz. prof.

Łuszczkiewicza, pochodzi z oprawy księgi liturgicznej z XI w., która według tradycyi miała należeć do opactwa Benedyktynów na Tyńcu. Drugą zakomunikował Komisyi ks. prałat Antoni Petruszewicz, objaśnił zaś prof. Sokołowski; pochodzi ona z XII lub XI stulecia, a wyobraża Chrystusa na krzyżu.

Dr. Włodzimierz Demetrykiewicz złożył fotografie tablicy erekcyjnej gotyckiej kościoła w Radłowie z r. 1337, fragmentu gotyckiego nagrobka z XV wieku z kościółka Bożego Miłosierdzia w Krakowie i dwóch pomników z białego marmuru, z których jeden renesansowy (nieznanego szlachcica) znajduje się w Zbylitowskiej Górze pod Tarnowem, drugi z XVII wieku (Leśniowskiego h. Gryf) w drewnianym kościółku w Trzcianie pod Rzeszowem. Prof. S. Odrzywolski dostarczył fotografii nagrobku kanonika Pawła Głogowskiego w katedrze płockiej, z XVII wieku.

Historya malarstwa w Polsce wzbogaca się przedewszystkiem ważnem odkryciem cennego modlitewnika miniaturowego z XV stulecia, znalezionego w Bodleian Library w Oxfordzie. Modlitewnik ten był własnością króla Władysława Warneńczyka i zawiera jego miniatury, polskiego pochodzenia. O odkryciu tem otrzymaliśmy pierwszą wiadomość za pośrednictwem naszej Stacyi Naukowej w Paryżu. Dzięki ofiarności hr. Konstantego Przezdzieckiego, Akademia przygotowuje wydawnictwo starożytnych polskich modlitewników miniaturowych, w którem należało uwzględnić, najstarszy ze wszystkich, zabytek oxfordzki. Brakowi funduszu zaradził nowy datek hr. Konstantego Przez-

dzieckiego. Wysłaliśmy zatem do Oxfordu Delegata naszego w Paryżu, Dra J. Korzeniowskiego, który na miejscu zajął się zbadaniem i opisem manuskryptu, sporządził kopią bardzo ciekawego tekstu i nadesłał fotografie miniatur. Materyały te znajdują się już w naszych rękach, a prof. Sokołowski zajął się opracowaniem tego cennego pomnika.

Komisya zwróciła baczną uwagę na miniatury, znajdujące się w rękopisach ormiańskich. Dzięki łaskawości Jego Ekscellencyi księdza Arcybiskupa lwowskiego obrz. orm., Izaka Isaakowicza, który na czas pewien oddał do użytku Komisyi starożytny ewangeliarz ormiański katedry lwowskiej, prof. Dr. Maryan Sokołowski zbadał go szczegółowo, zarządził sporządzenie jednej podobizny do reprodukcyi chromolitograficznej oraz kilku fotografij, i przygotowuje monograficzne opracowanie tego ewangeliarza. Dr. Fryderyk Papée podał wiadomość o licznych rękopisach ormiańskich znajdujących się w Bibliotece Uniwersytetu lwowskiego a ozdobionych bogatymi rysunkami ornamentacyjnymi. Prof. Dr. Jan Bołoz Antoniewicz doniósł Komisyi o obfitym zbiorze rękopisów ormiańskich z miniaturami w Bibliotece Narodowej w Paryżu, z których dwa pochodzą ze Lwowa.

Różne przyczynki do historyi malarstwa w Polsce zawierają komunikaty o portretach ks. Konstantego Ostrogskiego starszego (prof. Łuszczkiewicz, W. Bartynowski, hr. J. Mycielski), o malarzu Macieju, mieszczaninie krakowskim, z r. 1561 (A. Chmiel), o malarzach krakowskich Marcinie i Janie Proszowskich z początku XVII wieku (St. Winda-

k i e w i c z), o malarzu Boguszu Ormianinie w r. 1620 (Dr. A. C z o ł o w s k i), o obrazach, które były w posiadaniu rajców krakowskich Kaspra Guttetera w r. 1616 i Stanisława Kłosowicza w r. 1673 (A. C h m i e l), o malarzu węgierskim Adamie Manyakim, który był zajęty na dworze Augusta II (prof. S o k o ł o w s k i według wiadomości dostarczonej przez Dr. Nyarego), o portretach wykonanych przez Ludwika Marteau na zamówienie kr. Stanisława Augusta w latach 1775 i 1786 (prof. S o k o ł o w s k i), o portrecie królowej Maryi Antoniny malowanym w Temple przez Kucharskiego (hr. J. M y c i e l s k i).

Z zakresu historyi przemysłu artystycznego w Polsce nadeszła praca p. A l e k s a n d r a J e l s k i e g o z Zamościa o Radziwiłłowskiej fabryce pasów w Słucku. Do wyrobu pasów polskich odnoszą się komunitaty pp. M. S o k o ł o w s k i e g o i F e r d y n a n d a B o s t l a o nieznanych fabrykach pasów w Stanisławowie i w Brodach; prof. Sokołowski wykazał nadto, że w Konstantynopolu wyrabiano pasy na wywóz do Polski.

O wyrobach tkanin dostarczono kilku komunitatów, mianowicie: Dr. H. E h r e n b e r g o polskich kobiercach objętych spuścizną po poduszkarzu ks. Albrechta Pruskiego w r. 1578, Dr. A. C z o ł o w s k i o fabryce jedwabiu w Brodach, Dr. S. T o m k o w i c z o fabryce gobelinów w Biesdziatce w Jasielskim (XVIII w.).

Do historyi wyrobów złotniczych należą komunikaty prof. Ł u s z c z k i e w i c z a o pastorale romańskim emaliowanym, kielichu i pierścieniu, które znaleziono w grobie biskupa Gołaszewskiego († 1368) w ka-

5*

tedrze włocławskiej, prof. Sokołowskiego o srebrnym sygnecie pieczętnym, znalezionym w okolicach Warszawy. Nadesłano Komisyi spis drogich kamieni i kosztowności skarbca koronnego z r. 1676, według rękopisu Biblioteki królewskiej w Dreźnie; p. M. Berson podał wiadomość o zabytkach skarbca klasztoru PP. Franciszkanek w Chęcinach.

Tu należą wreszcie komunikaty o klejnotach, szatach, dywanach itp., ofiarowanych Marynie Mniszchównej przez Dymitra Samozwańca; o Jerzym Szwarcu, stolarzu artystycznym na dworze Zygmunta Augusta (p. A. Chmiel); o cennym zegarze stołowym z XVII wieku w Podhorcach (p. Rebczyński).

Z wydawnictw Komisyi, wyszedł zeszyt III tomu V Sprawozdań; pod prasą znajduje się zeszyt następny, który obejmie siedem prac obszerniejszych i komunikaty powyżej wymienione, I tom Materyałów do historyi sztuki, zawierający rachunki dworu Zygmunta Augusta z rękopisów Biblioteki Cesarskiej w Petersburgu i Biblioteki ks. Czartoryskich w Krakowie, w opracowaniu prof. Sokołowskiego i p. A. Chmiela, oraz zbiór napisów, zebranych po różnych kościołach.

Badania w przedmiocie **Historyi Polskiej** należą do zakresu czynności Wydziału historyczno-filozoficznego i zależnej od niego Komisyi, historycznej i prawniczej. Poszukiwania w Archiwum Watykańskiem miały w tym roku na celu dalszy ciąg robót w przedmiocie panowania Zygmunta III. Po raz pierwszy udało nam się dotrzeć tym razem do bogatych zbiorów dawnego archiwum książąt Borghese, które w ostatnich czasach

zakupiono i wcielono do Archiwum Watykańskiego. Opracowaniem tych materyałów zajmowali się: Dr. Ludwik Boratyński i Dr. Aleksander Czuczyński.

Najcenniejsza część plonu tegorocznego składa się z depesz Nuncyuszów Malaspiny (1592—1598), Rangoniego (1602—1604, 1606), Simonetty (1607—1608), Diotalleviego (1615—1619). W ten sposób zebrano już obecnie cały materyał watykański, odnoszący się do czasów Zygmunta III, pozostały tylko nieznaczne uzupełnienia, któremi zajął się Dr. Boratyński w tym roku. Do czasów Władysława IV wypełniono luki dawniej zebranych materyałów, opracowaniem depesz: Viscontego z r. 1634 oraz instrukcyj Kardynała Sekretarza Stanu z lat 1632—1637.

Tak więc znaczna część zamierzonego zadania jest już spełniona; materyały do czasów Batorego, Zygmunta III, Władysława IV i do pierwszych lat Jana Kazimierza mamy opracowane w tekach, które złożone są w zbiorach Komisyi historycznej.

W ciągu przeszłorocznej kampanii archiwalnej udało się nadto Dr. Boratyńskiemu uzupełnić bogaty nasz zbiór dokumentów z czasów Batorego odkryciem nowych materyałów. Dr. Boratyński odszukał je w archiwum dawnego opactwa Nonantula, pod Modeną, dokąd wstąpił po drodze do Rzymu, aby skolacyonować nieznany rękopis Relacyi Horacyusza Spanocchiego, sekretarza Nuncyusza Bolognetti (1581—1585). Znalazły się tu inne jeszcze materyały do nuncyatury Bolognettego, służące do uzupełnienia obfitego zbioru niezmiernie ciekawych jego depesz, opracowanych jeszcze w r.

1886/7. Pomiędzy depeszami Bolognettego, znajdującemi się w Archiwum Watykańskiem, widoczne były luki, które wypełnia szczęśliwie rękopis, odszukany przez Dr. Boratyńskiego w Nonantula. Rękopis ten zawiera 8 depesz z r. 1583 i 1584; wszystkie odnoszą się do rokowań o ligę przeciw Turkom, które wówczas toczyły się z Batorym.

Drugiem ważnem odkryciem w Nonantuli jest rękopis, w którym Bolognetti przed objęciem nuncyatury, zbierał rozmaite informacye o Polsce, następnie zaś spisywał dorywczo różne wrażenia swoje, które miały mu później posłużyć do ułożenia obszerniejszej relacyi. Jest to materyał dość bezładny ale bardzo ciekawy: notaty o kraju i ludziach, o stosunkach politycznych, dużo nowych szczegółów, rzucających wiele światła na osobistość Batorego.

Z wydawnictw Komisyi historycznej wyszły w roku ubiegłym dwa tomy zbioru *Monumenta medii aevi historica res gestas Poloniae illustrantia* (XIII i XIV).

W tomie XIII czł. kor. prof. Dr. Bolesław Ulanowski wydał wyciągi z aktów kapitulnych gnieźnieńskich, poznańskich i włocławskich od r. 1408 do r. 1530. Przypominamy, że przed dwoma laty ten sam wydawca ogłosił w Archiwum Komisyi historycznej podobne wyciągi z aktów kapitulnych krakowskich i płockich. Oba te wydawnictwa stanowią razem zaokrągloną całość, która przyczyni się niepospolicie do głębszego poznania wewnętrznych dziejów Polski w XV wieku, zwłaszcza zaś do historyi stosunku między Kościołem a państwem. W dalszym ciągu tego samego zbioru wyjdą w opracowaniu p. Ulanowskiego wyciągi

z aktów sądów biskupich w Polsce, do którego to wydawnictwa prace przygotowawcze znacznie już postąpiły.

Do XV wieku również, a mianowicie głównie do jego dziejów zewnętrznych odnosi się świeżo wydany III tom *Codex epistolaris saeculi XV*, *(Monum. medii aevi, XIV)*, opracowany przez czł. kor. prof. Dra Anatola Lewickiego. Obejmuje on czasy Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta a zawiera 587 dokumentów, z tych zaś 445 w całości a 142 w regestach i ekscerptach. W powyższej liczbie, 66 dokumentów stanowi pokłosie z lat 1392—1440, które wydawca zebrał w ciągu dalszej pracy nad tem wydawnictwem, po wydrukowaniu poprzedniego tomu. Obfity ten plon zebrano z 22 archiwów i bibliotek, pomiędzy któremi najznaczniejszego materyału dostarczyły: Biblioteka ks. Czartoryskich w Krakowie i Biblioteka Jagiellońska, Archiwum Watykańskie, Drezdeńskie, Gdańskie i Królewieckie.

Niebawem wyjdzie tom XV Monumentów, zawierający: Rachunki dworu królowej Jadwigi i króla Władysława Jagiełły, wydane w tekscie oryginalnym przez czł. cz. prof. Dra Franciszka Piekosińskiego. Tekst jest już wydrukowany; wydawca zajmuje się obecnie wykończeniem indeksu rzeczowego. Pod prasą znajdują się: Druga część Bibliografii do historyi polskiej opr. przez prof. Dra L. Finkla i Dr. H. Sawczyńskiego, *Analecta Romana (Scriptores rerum Polon.* tom XV), Roczniki Stanisława Temberskiego 1646—1656 (*Scriptores*, tom XVI) oraz VII tom Archiwum Komisyi historycznej. Wydrukowano w nim Taksy wojewodzińskie miasta Warszawy z lat

1606—1627, wydane przez p. Adama Chmiela; w dalszym zaś ciągu pomieszczone w nim będą: Materyały statystyczne z XVIII wieku, opracowane przez czł. kor. prof. Dra Józefa Kleczyńskiego oraz „Spis Żydów województwa krakowskiego z r. 1765“, opr. przez Dra Aleksandra Czuczyńskiego.

W ostatniem sprawozdaniu wspominaliśmy o pracach przygotowawczych do kilku innych wydawnictw, których jednak nie można było rozpocząć z powodu braku funduszów. Przygotowane są już mianowicie do druku Taksy wojewodzińskie krakowskie z lat 1589—1799, w opracowaniu Dra Stanisława Krzyżanowskiego, który w ciągu ubiegłego roku uzupełnił dawniejszy zbiór, rozpoczynający się z r. 1625, odszukaniem najdawniejszych taks, sięgających r. 1579.

Zwolna gromadzą się także materyały do dalszych wydawnictw, na które jednak nierychło przyjdzie kolej, ze względu na stan funduszów. Komisya historyczna postanowiła mianowicie w zasadzie przystąpić do wydawnictwa Laudów sejmikowych, źródła pierwszorzędnej doniosłości do poznania życia politycznego dwóch ostatnich wieków Rzeczypospolitej. Przedewszystkiem zajęto się zbieraniem Laudów ziemi krakowskiej i sandomierskiej.

Z większych prac historycznych wyszła książka p. Konstantego Górskiego p. t. Historya jazdy polskiej, stanowiąca, obok wydanej poprzednio Historyi piechoty, dalszy ciąg studyów tego autora nad dziejami wojska i organizacyi wojskowej w Rzeczypospolitej polskiej. Rozpoczęto też druk obszernego dzieła czł. kor. Prof. Dra Oswalda Balzera p. t. Ge-

nealogia Piastów. Czł. cz. prof. Dr. Franciszek Piekosiński przygotował do druku dzieło p. n. Heraldyka średniowieczna polska, które Akademia pragnie jak najrychlej oddać w ręce badaczy naszej przeszłości.

Na posiedzeniach Wydziału historyczno-filozoficznego czytano następujące prace lub tymczasowe komunikaty z zakresu polskiej historyi: Czł. kor. Oswalda Balzera „Walka o tron krakowski w latach 1202 i 1210—1211“, Dra Kazimierza Krotoskiego „Walka o Kraków po śmierci Leszka Białego“, czł. cz. prof. Dr. Stanisław Smolka „Sprawa sukcesyi brandeburskiej w Polsce za Władysława Jagiełły 1421—1431“, czł. kor. prof. Dra Bolesława Ulanowskiego: „O najdawniejszym systematycznym układzie prawa polskiego z końca XV wieku“, prof. Dra Józefa Brzezińskiego „O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w wieku XVI“, p. Aleksandra Kraushara „O memoryale radców polskich Henryka Walezego z roku 1574“, Dra Feliksa Konecznego „Z młodości Zygmunta III według nieznanych materyałów Archiwum Watykańskiego“, czł. kor. prof. Dra Józefa Kleczyńskiego „O spisie ludności dyecezyi krakowskiej z r. 1787“, ks. Dra Jana Fijałka „Ustalenie chronologii biskupów włocławskich“, p. Michała Rollego „Przyczynki do geografii historycznej Podola“.

Z pośród prac historycznych, wymienionych powyżej, niektóre ogłoszone zostały w XXX tomie Rozpraw Wydziału historyczno-filozoficznego, inne przeznaczone były do druku po za publikacyami Akademii, czemu

nie sprzeciwialiśmy się bynajmniej, pragnąc, ile możności, zaoszczędzić fundusze na wydawnictwa, których jedynie Akademia może się podjąć. Wobec szczupłości środków, którymi rozporządzamy, uważamy za rzecz konieczną ten rozdział ciężaru wydawniczego pomiędzy Akademią a nakładców prywatnych i poważniejsze pisma peryodyczne; chętnie zaś dopuszczamy na posiedzenia Wydziału prace historyczne, które mogą być drukowane gdzieindziej, daje to bowiem sposobność do dyskusyi naukowej, ożywiającej nasze zebrania i nieraz może autorowi zwrócić uwagę na pożądane uzupełnienia lub sprostowania.

**Komisya prawnicza**, mimo wytężonej czynności, nie wydała i w tym roku żadnej nowej publikacyi, za to jednak w ciągu niedługiego czasu wyjdzie naraz 5—6 tomów jej wydawnictw. Równoczesne drukowanie kilku tomów było jednak rzeczą nieuniknioną ze względu na właściwości wydawnictw, które Komisya prawnicza w ostatnich czasach podjęła. Niestrudzonym bowiem zabiegom cz. kor. prof. Ulanowskiego udało się zgromadzić w Krakowie na czas pewien znaczniejszą ilość rękopisów z różnych bibliotek, które po upływie oznaczonego terminu należało odesłać; dla ścisłości wydania starano się, ile możności, kolacyonować druk z samymi rękopisami w ciągu korekty.

W III tomie Archiwum Komisyi drukuje się obecnie kodeks Stradomskiego z waryantami wszystkich innych znanych pokrewnych kodeksów. W IV tomie tego wydawnictwa wydrukowano w dalszym ciągu teksty Statutów Kazimierzowskich według *Cod. B. II*, *Cod. Flor.*, *Cod. Petersb. III*, *Cod. Ossol. II*, Summę do Sta-

tutów Kazimierzowskich według *Cod. VB.* i *Cod. D. I*, *Constitutiones terrae Lanciciensis* według *Cod. Petersb. III* i *Cod. Sier. IV;* w toku jest wydanie Statutów warckich według *Cod. Vars.* i *Cod. Flor.* W drugim tomie Zbioru ksiąg wiejskich (Starod. pr. pol. pomn. XII) wydrukowano księgi gmin: Węgrzce, Sidzina, Lubcza, Kosina, Sieciechów i Krzemienica (dalsze).

**Komisya antropologiczna**, idąc w ślad za ogólnym ruchem folklorystycznym, dała w „Zbiorze wiadomości“, przez siebie wydawanym, przewagę materyałom etnologicznym. Stąd to poszło nietylko, że materyały te zajmują $^3/_4$ ostatniego tomu, ale również, że działy dawniejsze, archeologiczny i ściśle antropologiczny, spłynęły w jeden archeologiczno-antropologiczny. W dziale ostatnim pozyskała Komisya obok dawnego członka i gorliwego współpracownika Dra Jul. Talki Hryncewicza (którego pracę p. t. „Charakterystyka fizyczna ludów Litwy i Rusi“ mieści świeżo wydany t. XVII „Zbioru“) nowego gorliwego badacza w osobie Dra Wł. Olechnowicza z Lublina; z prac jego pomieszczono w tomie XVII „Charakterystykę antropologiczną ludności gub. lubelskiej“, a w tomie następnym drukować się będzie podobna „Charakterystyka szlachty drobnej w gminie Grabowa pow. szczuczyńskiego, gub. łomżynskiej“.

Wskutek wyjazdu sekretarza i kustosza Muzeum p. G. Ossowskiego nietylko, że badania paleoetnologiczne, w Bilczu Złotem rozpoczęte, doznały bezterminowej przerwy, ale nawet rezultaty poszukiwań w r. 1892 dokonanych nie mogły być ogłoszone w tomie

ostatnim „Zbioru“; wydrukowano je dopiero w nieskończonym jeszcze tomie XVIII.

Z nadesłanych Komisyi materyałów etnologicznych wymienić wypada czł. cz. prof. Dra Rostafińskiego „Zielnik czarodziejski to jest zbiór przesądów o roślinach“, zebrany z dzieł popularnych lekarskich i przyrodniczych w. XVI—XVIII; ze względu na jego wartość Komisya pomieściła go już na czele drukującego się tomu XVIII, z pominięciem materyałów dawniej przesłanych. P. Stefania Ulanowska nadesłała Cz. III. „Łotyszów Inflant polskich“, zawierającą gadki, powieści i anegdoty w oryginalnym tekscie i dosłownym polskim przekładzie; p. H. Czechowska: „Wesele w Rudzku w Pińskiem“; p. St. Cercha, artysta-malarz: „Baśnie ludowe z Przebieczan powiatu wielickiego“; p. Adolf Czerny, znany badacz czeski: „Zbiór pieśni białoruskich“. Posiadając dawno złożone większe prace i drukując obecnie kilkotomową monografią p. Michała Federowskiego p. t. „Lud Białoruski na Rusi litewskiej“, Komisya nietylko nie może się skarżyć na brak materyałów, ale owszem troszczyć się raczej musi o to, czy nie nadużyje cierpliwości współpracowników, mogąc tylko w miarę funduszów ogłaszać tomy „Zbioru wiadomości“.

Prof. R. Zawiliński badał w dalszym ciągu z polecenia Komisyi ludność polską na Węgrzech w powiecie czadczańskim, komitatu trenczyńskiego, starając się określić dokładnie obszar polszczyzny i wniknąć w życie tej grupy etnicznej pod względem obyczajów i zwyczajów. Rezultaty, złożone w sprawozdaniu, ukażą

się w drukującym się tomie XVIII „Zbioru wiadomości“.

Nakoniec nie można zamilczeć jeszcze o jednym fakcie, który w historyi Komisyi stanowi doniosłą chwilę. Twórca Komisyi i 20-letni jej przewodniczący JEks. Dr. Józef Majer złożył przewodnictwo, lękając się, że mu podeszły wiek nie dozwoli spełniać obowiązków z zupełnem oddaniem się sprawie, przez siebie tak gorąco umiłowanej. Komisya napróżno starała się powstrzymać swego przewodnika od tego kroku, wreszcie z żalem zgodzić się musiała na nieodwołalne postanowienie i powierzyła dalsze przewodnictwo prof. Drowi J. Baudouinowi de Courtenay.

**Komisya fizyograficzna** wydała XXVIII tom Sprawozdań; obecnie drukują się dwa następne tomy, z których XXIX jest na ukończeniu. — Po usunięciu trudności, na które napotkało wydawnictwo Atlasu geologicznego Galicyi, wspomnionych w przeszłorocznem sprawozdaniu, oddała Komisya c. k. wojskowemu Zakładowi geograficznemu w Wiedniu do druku wszystkie zeszyty tegoż Atlasu, bądź wykonane przez jej współpracowników, bądź też oddane jej do wydania przez Wydział krajowy. Jest więc obecnie w druku, razem z mapami przesłanemi do Wiednia przed minionym rokiem, map 22, mianowicie 7 prof. M. Łomnickiego, 10 prof. Dra W. Szajnochy i 5 Dra W. Teisseyrego. Drukuje się także tekst do 3-go zeszytu Atlasu.

Sekcya meteorologiczna otrzymała spostrzeżenia meteorologiczne z 37 stacyj; w porównaniu z rokiem

poprzedzającym liczba stacyj powiększyła się o dwie: ubyły stacye w Dolinie i Kałuszu, przybyły zaś stacye w Tarnowie, Rzeszowie, Przemyślu i Samborze. Przez cały rok czynnych było stacyj 33, zatem o 4 więcej niż w roku poprzedzającym. — Obliczeniem i przysposobieniem do druku nadesłanych spostrzeżeń zajmował się Dr. D. Wierzbicki. Tenże wykonał porównanie barometrów na stacyach w Żywcu, Wadowicach, Bochni, Krynicy, Jarosławiu, Lwowie (Uniw. i Politechn.), Dublanach i Sokalu, oraz zestawił, podobnie jak w latach poprzedzających, gradobicia zaszłe w Galicyi w r. 1893. P. Wł. Satke w Tarnopolu nadesłał Sekcyi pracę p. t. „Ciepłota śniegu w zimie w r. 1893/94 w Tarnopolu".

Liczba stacyj wodoskazowych powiększyła się w r. 1893 o pięć. Było ich ogółem 102, z tych rządowych 72, krajowych 30, w dorzeczu Wisły 67, Dniestru 30, Dunaju (t. j. na Czeremoszu i Prucie) 5. Opracowaniem całego zebranego materyału zajmował się Przewodniczący Sekcyi, prof. Dr. F. Karliński, używając do rewizyi obliczeń pomocy stypendystów pp. Zdzisława Krygowskiego i Józefa Zajączkowskiego. Piąty i szósty rocznik publikacyi, służącej do celów hydrotechnicznych, p. t. „Stan wody na rzekach galicyjskich, oraz opad atmosferyczny z r. 1891 i z r. 1892", opracowane przez prof. Dra Karlińskiego i prof. Dra Dziwińskiego, wydał własnym nakładem Wys. Wydział krajowy.

Spostrzeżenia pojawów w świecie roślinnym i zwierzęcym otrzymała Komisya, podobnie jak w roku po-

przednim, tylko z Czernichowa w zachodniej, i z Ożydowa we wschodniej części kraju.

Spostrzeżenia magnetyczne, w przedmiocie zboczenia i nachylenia w Krakowie, wykonał, jak w latach poprzedzających, Dr. Wierzbicki, w przedmiocie zaś natężenia siły składowej poziomej magnetyzmu ziemskiego i nachylenia wykonał prof. Dr. L. Birkenmajer w 5 miejscowościach tatrzańskich oraz w Czernichowie, a oprócz tego spostrzeżenia samego nachylenia igły magnesowej w czterech miejscach w Tatrach.

Z zakresu topografii kraju otrzymała Komisya od prof. B. Gustawicza pracę p. t. „Jerzego Wahlenberga pomiary w Tatrach i przyległych działach górskich i dolinach r. 1813 dokonane, ponownie obliczone".

Z polecenia Sekcyi geologicznej, (pod przewodnictwem prof. Dra Kreutza) udał się prof. F. Bieniasz na Podole, celem ukończenia mapowych prac tamże. Na podstawie dawniejszych swoich badań, obecnie uzupełnionych, przygotowuje prof. Bieniasz do druku 7 map geologicznych, mianowicie: Pomorzany, Brzeżany, Buczacz i Czortków, Kopyczyńce, Borszczów, Mielnica, Okopy, które stanowić będą 9-ty zeszyt Atlasu geologicznego Galicyi. Dla tejże Sekcyi podjął się prof. Dr. W. Szajnocha szczegółowych badań formacyi kredowej na Podolu. Od Dra W. Teisseyrego otrzymała Sekcya geologiczna dwie prace z zakresu geologii p. t. „Ogólne stosunki kształtowe i genetyczne wyżyny wschodnio-galicyjskiej" i „Paleomorfologia Podola". Obydwie te prace zamieszczone zostały w tomie

XXIX Sprawozdań Komisyi. W tym samym tomie znalazła miejsce także praca: „O pochodzeniu i składzie gleby w dolinie sądeckiej“, złożona Komisyi przez Dra K. Miczyńskiego, a polegająca na poszukiwaniach podjętych bez udziału Komisyi.

Sekcya botaniczna (pod przewodnictwem prof. Dra Rostafińskiego) poleciła badanie flory krajowej pp. prof. R. Gutwińskiemu i prof. Dr. E. Wołoszczakowi. P. Gutwiński zajął się glonami w okolicach Wadowic, a zwiedziwszy część środkową obszaru zebrał obfity materyał. Ponieważ badanie materyałów zebranych poprzednio w okolicach Tarnopola zajęło prof. Gutwińskiemu czas do końca grudnia r. z., przeto opracowanie zbiorów wadowickich nie mogło jeszcze zostać całkowicie przeprowadzonem. W tej ich części, która dotychczas została oznaczona, znalazło się już 300 gatunków a pomiędzy nimi kilkanaście mniej znanych lub nowych dla nauki. Prof. Dr. Wołoszczak badał florę roślin naczyniowych w górach sądeckich które zwiedził raz w maju a powtórnie w miesiącach lipcu i sierpniu. Przestrzeń badana leży po obydwóch brzegach Dunajca i obejmuje pasmo górskie między Popradem i Dunajcem ze szczytem Radziejową, pogranicze wapienne, mające ten sam kierunek, Pieniny po Czorsztyn i trzon górski, sięgający podnóżem po lewy brzeg Dunajca koło Krościenka, wreszcie skały wapienne na Spiżu koło Haligowiec. Komisya otrzymała już od Dra Wołoszczaka zielnik z tych wycieczek pochodzący i pracę do druku p. t. „Zapiski botaniczne z Karpat sądeckich“. Jako wynik pracy podjętej przez prof. R. Gutwińskiego w r. 1892, o której wspom-

niano w przeszłorocznem sprawozdaniu, otrzymała Komisya obszerną pracę p. t. „Flora glonów okolic Tarnopola“; praca ta zamieszczona będzie w XXX tomie Sprawozdań. Do zakresu florystyki krajowej należy także „Dodatek do flory pienińskiej“, zamieszczony w tomie XXIX Sprawozdań, napisany przez prof. B. Gustawicza na podstawie własnych dawniejszych badań, przeprowadzonych bez pomocy ze strony Komisyi.

W Sekcyi zoologicznej, której przewodniczy prof. Dr. A. Wierzejski, czynnymi byli pp. prof. K. Bobek, J. Dziędzielewicz i J. Nussbaum. W myśl planu, przedstawionego Sekcyi, przystąpił prof. Bobek do rewizyi materyału dypterologicznego zebranego dotychczas przez siebie w różnych okolicach kraju. Pracę swą zamierza rozszerzyć p. Bobek przez uwzględnienie — w miarę możności — także dawniejszych obcych zbiorów, złożonych w Muzeum Komisyi, w Gabinecie zoologicznym Uniwersytetu Jagiell. i i., a rozpoczął ją od od rodziny Chironomidae. Wywiązując się zaś z dawniej podjętego zadania, złożył Komisyi pracę p. t. „Przyczynek do fauny muchówek okolic Przemyśla“, wraz z odpowiednim zbiorem. P. J. Dziędzielewicz, który od lat wielu zajmuje się fauną owadów siatkoskrzydłych, udał się w okolice Jaworowa za Kossowem i przeszukał tamtejszą okolicę, tudzież niektóre odleglejsze miejscowości: koło Bukowca riczkowego i pasma zwanego Ihrec. Z ogłoszeniem tych badań, mających za przedmiot okolice podgórskie, zamierza p. Dziędzielewicz wstrzymać się aż do uzupełnienia ich przez zbadanie fauny owadów siatkoskrzydłych samego trzonu Czarnej Hory, składając tymczasowo materyał oznaczony w Mu-

zeum Komisyi. W tomie XXX Sprawozdań pojawi się praca p. Dzię dzielewicza p. t. „Zestawienie zapisków o owadach siatkoskrzydłych w Tatrach podczas pobytu w latach 1891 i 1892“. Praca ta wraz ze zbiorem, oddanym do Muzeum Komisyi, jest wynikiem badań dokonanych dawniej z pomocą Komisyi, o których wspomniano w przeszłorocznem sprawozdaniu. Dr. J. Nussbaum zajął się fauną robaków, o której dotychczas skąpe posiadamy wiadomości. Zgromadzony w różnych okolicach kraju (mianowicie w okolicach Lwowa, Rawy ruskiej, Monasterzysk i w Tatrach) zbiór dżdżownic (Lumbricidae), oznaczony, złożył już do Muzeum Komisyi a równocześnie także pracę p. t. „Sprawozdanie z poszukiwań nad fauną robaków, dokonanych w lecie r. 1893“, która zamieszczona będzie w tomie XXX Sprawozdań Komisyi.

Porządkowaniem zbiorów przyrodniczych Komisyi zajmował się kustosz p. K. Jelski z pomocą stypendystów pp. Hendrychowskiego i Simona, nadto czynnymi byli — w dziale geologicznym — p. Dr. T. Wiśniowski, a w zoologicznym p. J. Śnieżek. Wspomnianą w poprzedniem sprawozdaniu pracę nad oznaczeniem zbioru chrząszczów prowadzili dalej pp. B. Kotula i S. Stobiecki. P. Stobiecki ułożył także regulamin dla Muzeum i projekt ten oddał do użytku Komisyi. Oprócz wymienionych wyżej nabytków, złożonych przez pracowników Komisyi, wzbogaciło się Muzeum Komisyi darami pani Maryi Wentzl w Warszawie, tudzież pp. M. Bersohna w Warszawie, prof. F. Bieniasza, B. Kotuli w Wiedniu, L. Magierowskiego w Wesołej pod Ba-

ryczem, S. Stobieckiego, prof. Dra A. Wierzejskiego, J. Wyczyńskiego w Truskawcu i prof. Dra S. Zaręcznego.

Wydział **matematyczno-przyrodniczy** rozbierał na swych posiedzeniach 42 prac, z których postanowiono drukować 29, dwie polecono do innych wydawnictw a inne odrzucono.

Z pomiędzy prac, przyjętych przez Wydział, należy siedem do zakresu **Matematyki** a mianowicie czł. cz. F. Mertensa dwie prace p.t.: „Przyczynek do rachunku całkowego" i „O zadaniu Malfattego"; p. J. Puzyny rzecz: „O wartościach funkcyi analitycznej na spółśrodkowych leżących z kołem zbieżności jej elementu"; p. J. A. Stodółkiewicza: „Kilka uwag o czynniku całkujacym równań różniczkowych"; wreszcie trzy prace p. K. Żorawskiego to jest: „O zbieżności iteracyi", „Drobne przyczynki do teoryi przekształceń i jej zastosowań" i „O pochodnych nieskończenie wielkiego rzędu".

Pięć prac odnosi się do **Fizyki**. Są to rozprawy czł. kor. W. Gosiewskiego: „O przekształceniu najprawdopodobniejszem ciała materyalnego", p. J. Kowalskiego: „O prawie zgodności termodynamicznej w zastosowaniu do rozczynów potrójnych", czł. kor. W. Natansona: „O znaczeniu kinetycznem funkcyi dyssypacyjnej", p. Pawlewskiego „Z teoryi roztworów" oraz p. L. Silbersteina: „Porównanie własności ośrodka elektromagnetycznego i sprężystego".

Z zakresu **Chemii** przyjął Wydział cztery prace a mianowicie p. E. Bandrowskiego: „O utlenianiu

parafenylenodwuamidu“, dwie p. Niementowskiego: „Syntezy pochodnych chinoliny“ oraz „Synteza związków chinozolinowych“ i p. J. Schramma: »O pochodnych styrolu“.

Dwie prace odnoszą się do **Geologii**. Jedna p. J. Grzybowskiego: „Mikrofauna karpackiego piaskowca z okolic Dukli“, druga czł. cz J. Niedźwiedzkiego: „Przyczynek do geologii stoku karpackiego w Galicyi zachodniej“.

Z **Botaniki** przyjęto cztery prace; jednę czł. cz. E. Janczewskiego: „Otocznie Cladosporium herbarum“, jedną p. S. Jentysa: „Studya nad rozkładem i przyswajalnością azotu odchodów zwierzęcych“, jedną p. M. Raciborskigo „Elajoplasty liliowatych“, wreszcie p. J. Szyszyłowicza: „Pugillus plantarum novarum.“

Do zakresu **Zoologii** należą dwie prace p. J. Nussbauma t. j.: „Przyczynek do kwestyi zarodkowego powstawania śródbłonków i ciałek krwi u kręgowców“ oraz tymczasowa wzmianka p. t. „Przyczynek do historyi powstawania naczyń krwionośnych i ciałek krwi w embryonalnem złożeniu wątroby u płazów“.

Wydział przyjął pięć prac z zakresu **Fizyologii**: jedna jest p. A. Becka: „Ciśnienie krwi w żyłach w warunkach fizyologicznych i patologicznych“; dwie prace są czł. N. Cybulskiego, jedna wykonana przez niego samego, zawierająca: „Opis nowej modyfikacyi mikrokalorymetru“, druga wykonana wspólnie z p. Zanietowskim p t.: „Dalsze doświadczenia z kondensatorem; jedna p. Kleckiego: „Badania doświadczalne nad wydzielaniem w jelicie cienkiem“ oraz je-

dna, p. Wachholtza p. t.: „O oznaczaniu wieku ze zwłok na podstawie skostnienia główki ramieniowej kości“.

---

Na końcu niniejszego sprawozdania zamieszczono wykaz bibliograficzny wydawnictw Akademii z ubiegłego roku; przybyło 20 nowych tomów, prócz publikacyj sprawozdawczych, a 31 nowych znajduje się pod prasą. Druk niektórych już ukończony; wstrzymujemy się tylko z ich wydaniem, czekając opracowania indeksów. Co do innych wydawnictw, których druk już znacznie postąpił, musieliśmy tok jego z umysłu zwolnić, licząc się z brakiem funduszów. Ożywiony ruch wydawniczy, który objawił się ostatnimi czasy w niektórych zwłaszcza gałęziach naszej instytucyi, stał się powodem znacznych przekroczeń w kilku rubrykach naszego budżetu, dla których wyrównania byliśmy zniewoleni, po raz pierwszy od założenia Akademii, wstrzymać chwilowo dalszy tok publikacyj Wydziału filologicznego, Komisyi historyi sztuki i Komisyi prawniczej. Można to uważać za pocieszające świadectwo rozwoju i żywotności Akademii; Zarząd jednak znajduje się w trudnem prawdziwie położeniu, musi bowiem hamować czynności najruchliwszych gałęzi instytucyi, zamiast dodawać im podniety do dalszego rozwoju.

W tym stanie rzeczy od przysporzenia funduszów Akademii zależeć będzie przedewszystkiem, o ile w niedalekiej przyszłości zdołamy sprostać naszym zadaniom. Jeżeli środki, którymi rozporządzamy, nie będą pomno-

żone, zajdzie nieunikniona konieczność pewnego ograniczenia zadań, które Akademia sobie wytknęła, jak to w ostatniem sprawozdaniu staraliśmy się zaznaczyć. W każdym razie stwierdzić to musimy z wdzięcznością, że i kraj i rząd uznaje tę potrzebę. Sejm krajowy przyznał Akademii w roku ubiegłym dotacyą nadzwyczajną w kwocie 5000 zł. w. a., która jednak nie poparła toku naszych wydawnictw, gdyż przeznaczona była na dwa specyalne cele, na koszta urządzenia Stacyi Naukowej w Paryżu i udziału Akademii w tegorocznej Wystawie krajowej. Na ostatniej Sesyi wreszcie Sejm krajowy zaokrąglił roczną dotacyą Akademii do wysokości 30.000 zł. w. a., podniósł ją zatem o 5.000 zł. w. a., ale przekazał jej zarazem opędzanie kosztów wydawnictwa Atlasu geologicznego Galicyi i dalszych poszukiwań w Archiwum Watykańskiem, na które to cele wstawiano dawniej w budżet krajowy łączną kwotę 4.000 zł. w. a. Co najważniejsza, Jego Ekscellencya Pan Minister Oświaty złożył w Komisyi budżetowej Izby Deputowanych wyraźne oświadczenie, że uznaje potrzebę stopniowego podwyższenia naszej dotacyi ze Skarbu Państwa, co zaznaczono następnie w uwagach dołączonych do tegorocznego przedłożenia budżetowego. Akademia wystosowała w tym przedmiocie petycyą do Jego Ces. i Król. Wysokości Protektora, Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika. oddając pod Jego najłaskawszą opiekę tę sprawę tak żywotną dla dalszego rozwoju naszej instytucyi.

Zbiory Akademii pomnożyły się w ciągu przeszłego roku darami, które ofiarowali: w dziale rękopi-

sów p. *A. Kraushar*, w dziale książek drukowanych pp. *A. Arneth, J. Baudouin de Courtenay, K. Bąkowski, J. Bergbohm, O. Bujwid, H. Bukowski, B. Brzozowski, O. Callier, Ks. Chodyński Z., W. Czermak, J. Dupuis, L. Finkel, Z. Gloger, A. Hołowiński, X. M. Hörnik, E. Jankowski, R. Kaindl, J. Karłowicz, S. Karwowski, J. Klaczko, F. Krček, E. Lemoine, J. Eks. J. Majer, Ks. Fr. Michejda, T. Münnich, J. Ożegowski, A. Périer, T. Petrelli, Ks. A. Petruszewicz, O. P. Pierling, W. Prokesch, de Rey-Pailhade, A. Rosa, J. Ryx, P. Salmonowicz, H. Sieradzki, S. Smolka, W. Spasowicz, M. Suchecki, G. Tomé, J. Torossi, J. Vincenti, M. Wołkowicz, J. Zawiszewska.*

W roku ubiegłym rozszerzył się znakomicie zakres stosunków naszych z instytucyami zagranicznemi. Zarząd obecny pozostaje wiernym dawnej tradycyi, powstrzymując się oględnie od inicyatywy w zawiązywaniu tych stosunków. W naszem położeniu, mniemamy, nie można w tym względzie zgrzeszyć zbytkiem powściągliwości. Tem więcej zatem możemy mieć stąd zadowolenia, że bez narzucania się z naszej strony, coraz to nowe instytucye ze wszystkich stron świata zgłaszają się do nas z propozycyami wymiany wydawnictw. I tak w ciągu ostatniego roku zawiązały się w ten sposób nowe stosunki z 16 instytucyami, mianowicie: z Czeską Akademią im. Franciszka Józefa w Pradze, z Jednotą českych filologu w Pradze, z Ces. Niemieckim Archeologicznym Instytutem w Atenach, Société Linnéenne de Normandie w Caen, Societa Romana di antropologia w Rzymie, Nuovo Cimento w Pizie, Accademia degli Agiati w Roveredo, z Uniwersy-

tetem Upsalskim, z Muzeum w Tromsö (w Norwegii), z Ces. Uniwersytetem w Moskwie, Ces. Towarzystwem Archeologicznem w Moskwie, Fizyczno-Matematycznem Towarzystwem przy Uniwersytecie Kazańskim, z zachodnio-syberyjskim oddziałem Ces. Towarzystwa geograficznego w Omsku, Academy of Sciences w St. Louis (Stany Zjednoczone), Wisconsin Academy of Sciences w Madison (St. Zjedn.), Geological Survey w Sydney.

W styczności z powszechnym ruchem naukowym doznajemy dzielnej pomocy w naszej Stacyi Paryskiej. Młoda ta instytucya rozwija się bardzo pomyślnie. Rok ubiegły był właściwie dopiero rokiem jej organizacyi, siły Stacyi zajęte były przedewszystkiem pracą około zewnętrznego uporządkowania Biblioteki Polskiej i jej zbiorów. Ale działalność Stacyi zaczyna już zaznaczać się skutecznie w zewnętrznych stosunkach Akademii. Uczeni francuscy coraz częściej zgłaszają się do Stacyi, czyniąc poszukiwania w zbiorach Biblioteki Polskiej, albo też żądając informacyi o rzeczach polskich, których Stacya sama udziela lub też odwołuje się do nas. Za pośrednictwem Stacyi sprowadzono kilka rękopisów i rzadkich druków, ze zbiorów Akademii i innych polskich instytucyj, do użytku paryskich uczonych. I my również mieliśmy już wiele sposobności korzystać z tego stałego, zorganizowanego pośrednictwa, zasięgając przez Stacyą wskazówek i objaśnień, bądź to w interesie naszych wydawnictw, bądź też dla prac naukowych naszych członków i współpracowników. W jednym przypadku zwłaszcza okazała nam się bardzo cenną pomoc której nam udzielił za

pośrednictwem Stacyi p. Hauréau, członek Instytutu, znakomity specyalista w dziedzinie piśmiennictwa średniowiecznego.

Odsyłając Szanowne Zgromadzenie do druku, który mieliśmy zaszczyt rozdać przed posiedzeniem [1]), skracam, ile możności, niniejszą część sprawozdania, aby zostawić jak najwięcej czasu Koledze, który podjął się w tym roku odczytu na posiedzeniu publicznem. Do najważniejszych naszych publikacyj, znajdujących się w toku, należy wydawnictwo ksiąg wiejskich, które dostarczy obfitego, nowego zupełnie materyału do rozpoznania tak mało dotąd zbadanych dziejów ludu wiejskiego w Polsce. Kolega Ulanowski podzieli się z nami pierwszym plonem, który dał się zebrać z tych materyałów wydrukowanych już w znacznej części, ale jeszcze nie wydanych na widok publiczny.

---

[1]) Ob. wyżej str. 57—85.

# DODATKI DO SPRAWOZDANIA.

## 1. Wydawnictwa Akademii Umiejętności

od 1 maja 1893 do 30 kwietnia 1894.

**Rozprawy** Akademii Umiejętności. Wydział filologiczny. Serya II, tom IV. Ogólnego zbioru tom dziewiętnasty, lex. 8⁰, str. 475. Z sześcioma tablicami porównawczemi.

Treść: M. Bobowski: Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku (str. 1—475).

**Rozprawy** Akademii Umiejętności. Wydział filologiczny. Serya II, tom V. Ogólnego zbioru tom dwudziesty, lex. 8⁰, str. 400.

Treść: L. Sternbach: Photii Patriarchae Opusculum paraeneticum. Appendix gnomica. Excerpta Parisina (str. 1—82). Tenże: Analecta Photiana (str. 83—124). A. Miodoński: Incerti auctoris Exhortatio de paenitentia. Ope codicis Parisini Nr. 550. (str. 125—134). L. Sternbach: Gnomologium Parisinum ineditum. Appendix Vaticana (str. 135—218). J. Baudouin de Courtenay: Próba teoryi alternacyj fonetycznych (str. 219—364). G. Blatt: Gwara ludowa we wsi Pysznica w powiecie Niskim. Na podstawie materyałów, dostarczonych przez Z. Wierzchowskiego (str. 365—400).

**Rozprawy** Akademii Umiejętności. Wydział filologiczny. Serya II, tom VI. Ogólnego zbioru tom dwudziesty pierwszy, lex. 8⁰, str. 402.

Treść: M. Kawczyński: Przyczynek do wyjaśnienia „Improwizacyi“ Mickiewicza i trzeciej części „Dziadów“ (str. 1—74). A. Kalina: Jana Parum Szulcego Słownik języka połabskiego. Część II. (str. 75—178). J. Rozwadowski: Łacińskie słowa pochodne, urobione z pnia imiesłowu biernego na *-to-* (t. zw. Iterativa lub Frequentativa i Intensiva) (str. 179—224). E. Porębowicz: Andrzej Morsztyn, przedstawiciel baroku w poezyi polskiej (str. 225—319). L. Sternbach: Fabularum Aesopiarum sylloge. E codice Parisino Gr. n. 690 Suppl. (str. 320—402).

**Biblioteka pisarzów polskich** tom XXV — XXVIII, w 8-ce małej.

25. Mikołaja z Wilkowiecka Historya o chwalebnem zmartwychwstaniu Pańskim. Wydał Dr. Stanisław Windakiewicz (str. 86).
26. Sebastyana Grabowieckiego Rymy Duchowne. 1590. Wydał Dr Józef Korzeniowski (str. XVI i 197).
27. Andrzeja Zbylitowskiego Epitalamium na wesele Zygmunta III. 1592. Wydał Jan Łoś (str. IV i 18).
28. Andrzeja z Kobylina Gadki o składności członków człowieczych z Arystotelesa i też inszych mędrców wybrane. 1535. Wydał Józef Rostafiński (str II i 180).

**Sprawozdania Komisyi językowej** Akademii Umiejętności. Tom V. w 8-ce, str. 469.

Treść: M. Łukowicz: Deklinacya i konjugacya w dziele M. Reja: Apocalypsis (str. 1–71). W. Grzegorzewicz: O języku ludowym w powiecie przasnyskim (str. 72—126). Wł. Matlakowski: Słownik wyrazów ludowych zebranych w Czerskiem i na Kujawach (str. 127—147). W. Grzegorzewicz: O mowie ludowej we wsi Łukowcu w powiecie garwolińskim (str. 148—168). R. Koppens: O sposobach oznaczania spółgłosek miękkich w Psałterzu Floryańskim (str. 169—203). Z. Paulisch: O pisowni i ję-

zyku Kazań świętokrzyskich (str. 204—289). R. Lubicz: Glosy polskie zawarte w rękopisie z kazaniami łacińskiemi z połowy w. XV-go (str. 240—338). Br. Dembowski: Słownik gwary podhalskiej (str. 339—444). J. Bystroń: Żywot świętego Aleksego wyznawcy i Żywot świętego Eustachiusza męczennika. Druk krakowski z roku 1529 (str. 445—469).

**Sprawozdania Komisyi do badania historyi sztuki** w Polsce, tom V, zeszyt 3, w 4-ce wielkiej, str. 129—192 i XXXIV—LXVII, z 2-ma tablicami chromolitograficznemi, 1. tablicą fotolitograficzną i 105 cynkotypami w tekscie.

Treść: M. Sokołowski: Erazm Kamyn, złotnik poznański i wzory przemysłu artystycznego u nas w XV i XVI wieku (str. 129—136). Tenże: Źródła do historyi sztuki w Polsce w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku (str. 137—142). Wł. Łuszczkiewicz: Reszty zamku Herburta pod Dobromilem (str. 143—154). F. Bostel: Z dziejów malarstwa lwowskiego (str. 155—161). A. Römer: Pasy polskie, ich fabryki i znaki (str. 162—172). Wł. Łuszczkiewicz: Sprawozdanie z wycieczki naukowej, odbytej w lecie 1891 r. Część II. (str. 173—185. Tenże: Polichromia kościółka drewnianego w Dębnie pod Nowym Targiem (str. 186—192). L. Lepszy: Sprawozdania z posiedzeń komisyi za czas od 1 Stycznia do 31 grudnia 1892 roku (str. XXXIV—LXVII).

* Karol Estreicher. Bibliografia polska. Wiek XV—XVIII. Tom XIII, zeszyt 1. 2., w 8-ce str. 272.

— zeszyt 3. 4., w 8-ce, str. VIII i 273—502 [1]).

**Acta Rectoralia** almae Universitatis Studii Cracoviensis inde ab anno MCCCCLXIX ed. Dr. Vladislaus

[1]) Wydawnictwa oznaczone gwiazdkami wydane zostały kosztem Akademii Umiejętności, lecz stanowią własność autorów.

Wisłocki. Tomi I. fasciculus II, w 8-ce, str. 161—432.

---

**Rozprawy** Akademii Umiejętności. Wydział historyczno-filozoficzny, Serya II, tom V, ogólnego zbioru trzydziesty, lex. 8⁰, str. 350.

Treść: W. Kętrzyński: Granice Polski w X wieku (z mapą, str. 1—32). J. Kleczyński: Spisy ludności w Rzeczypospolitej polskiej (str. 33—61). J. N. Sadowski: Miecz koronacyjny polski „Szczerbcem“ zwany (z 12 rycinami w tekscie str. 62—121). Wł. Abraham: Sprawa Muskaty (str. 122—180). J. N. Fijałek: Średniowieczne ustawodawstwo synodalne biskupów polskich. I. Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej na tle ustawodawstwa synodalnego (z 2 tablicami, str. 181—239). J. Kleczyński: Pogłówne generalne w Polsce i oparte na niem popisy ludności (str. 240—262). J. Brzeziński: O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI wieku (str. 263—292). O. Balzer: Walka o tron krakowski w latach 1202 i 1210/11 (str. 293—350).

**Monumenta medii aevi** historica res gestas Poloniae illustrantia. Tomus XIII. Continet: Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta. Edidit B. Ulanowski. Volumen I. Acta capitulorum Gneznensis, Poznaniensis et Vladislaviensis (1408—1530) w 8-ce dużej, str. VI i 663.

**Monumenta medii aevi** historica res gestas Poloniae illustrantia. Tomus XIV, continet: Codicis epistolaris saeculi decimi quinti tomum III. 1392—1501, collectum opera Anatolii Lewicki, w 4-ce str. LXXX i 665.

Franciszek Piekosiński: Średniowieczne znaki wodne zebrane z rękopisów przechowanych w archi-

wach i bibliotekach polskich, głównie krakowskich. Wiek XIV, w 4-ce, str. 34 i 77 tablic autografowanych.

* Konstanty Górski: Historya jazdy polskiej, w 8-ce, str. V i 363, z 3. tablicami litografowanemi.

---

**Rozprawy** Akademii Umiejętności. Wydział matematyczno-przyrodniczy. Serya II, tom IV. Ogólnego zbioru tom dwudziesty piąty, lex. $8^0$, str. 377; z 6 tablicami i 12 rycinami w tekscie.

Treść: L. Birkenmajer: Marcin Bylica z Olkusza oraz narzędzia astronomiczne, które zapisał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w roku 1493 (str. 1—164). J. Nusbaum: Materyały do embryogenii i histogenii równonogów (Isopoda) (str. 165—263, z tablicami I–VI). St. Kępiński: O całkach rozwiązań równań różniczkowych zwyczajnych liniowych jednorodnych rzędu 2-go (str. 264—328). J. Schramm: O działaniu chlorku glinowego na chlorki i bromki rodników aromatycznych (str. 329—342). K. Klecki: Zachowanie się siły elektrobodźczej i pobudliwości przeciętego nerwu żaby (str. 343—370). E. Bandrowski: O parazofenylenach, chinonimidach i pochodnych (str. 371—377).

**Rozprawy** Akademii Umiejętności. Wydział matematyczno-przyrodniczy. Serya II, tom V. Ogólnego zbioru tom dwudziesty szósty, lex. $8^0$, str. 436; z 9 tablicami i 19 rycinami w tekscie.

Treść: G. Piotrowski: Badania nad pobudliwością i przewodnictwem nerwów (str. 1—14). H. Kadyi: Przyczynki do anatomii porównawczej zwierząt domowych. I. Jaki jest szczątek zanikłego *musculus pronator teres* u konia. II. O powierzchniach stawowych stawu łokciowego (z tablicą I. i 2-ma rycinami, str. 15—36). S. Kępiński:

Z teoryi nieciągłych grup podstawień liniowych posiadających spółczynniki rzeczywiste (z tablicą II, str. 37—66). K. Żórawski: Przyczynek do teoryi zamiany zmiennych w równaniach różniczkowych zwyczajnych rzędu pierwszego (str. 67—99). A. J. Stodółkiewicz: O całkowaniu pod postacią skończoną równań różniczkowych liniowych rzędu $n$-go (str. 100—104). A. J. Stodółkiewicz: Sposób d'Alemberta w zastosowaniu do równań różniczkowych liniowych rzędu $n$-go ze spółczynnikami stałymi (str. 105—111). K. Olearski: Uwagi nad ciepłem właściwem przy stałej objętości mieszaniny cieczy i pary (z jedną ryciną, str. 112—115). B. Eichler i M. Raciborski: Nowe gatunki zielenic (z tablicą III, str. 116—126). K. Olszewski i A. Witkowski: O własnościach optycznych ciekłego tlenu (z dwiema rycinami, str. 127—130). K. Olearski: Nowy sposób całkowania pewnych równań różniczkowych pierwszego rzędu o dwu zmiennych (str. 131—141). W. Kretkowski: O funkcyach równych co do wielkości i różnych co do natury (str. 142—144). A. J. Stodółkiewicz: O kilku klasach równań różniczkowych liniowych rzędu $n$-go (str. 145—150). W. Kretkowski: O pewnej tożsamości (str. 151—154). S. Dickstein: O rozwiązaniu kongruencyi $z^n - ay^n \equiv o$ (mod M) (str. 155—159). A. Wierzejski: Rotatoria (wrotki) Galicyi (z tablicami IV. V. VI. i trzema rycinami w tekście, str. 160—265). N. Cybulski i Zanietowski: Dalsze doświadczenia z kondensatorami. Zależność pobudzenia nerwów od energii rozbrojenia (str. 266—270). K. Żórawski: O zbieżności iteracyi (z dwiema figurami w tekscie, str. 271—288). Tenże: Drobne przyczynki do teoryi przekształceń i jej zastosowań (str. 289—300). M. Raciborski: Cycadeoidea Niedźwiedzkii nov. sp. (z tablicą VII i VIII, str. 301—310). J. Puzyna: O wartościach funkcyi analitycznej na okręgach spółśrodkowych z kołem zbieżności jej elementu (z 7 figurami w tekście, str. 311—361). M. Raciborski: Przyczynek do morfologii jądra komórkowego nasion kiełkujących (z tablicą IX. str. 362—372). J. Schramm: O połączeniach styrolu z kwasem

solnym i bromowodorowym (str. 373—378). B. Pawlewski: Z teoryi roztworów (z dwiema figurami, str. 379—398). M. Raciborski: Chromatofilia jąder worka zalążkowego (str. 399—418). K. Żórawski: O pochodnych nieskończenie wielkiego rzędu (str. 419—433). K. Olearski: Sprostowanie pomyłek drukarskich w rozprawie: „Nowy sposób całkowania pewnych równań różniczkowych" (str. 434—436).

**Sprawozdanie Komisyi fizyograficznej** obejmujące pogląd na czynności dokonane w ciągu roku 1892, oraz Materyały do fizyografii krajowej. Tom dwudziesty ósmy, w 8-ce, str. XXXVII, 249 i 266, z dwiema tablicami.

Treść: *A*) Sprawozdania z czynności, funduszów i zbiorów Komisyi (str. I—XXXVII). *B*) Materyały do fizyografii krajowej. Część I. Materyały zebrane przez Sekcyę meteorologiczną: Fr. Karliński: Wypadki spostrzeżeń meteorologicznych dokonanych w Galicyi w roku 1892, zestawione w c. k. obserwatoryum astron. krakowskiem (str. 3—175). D. Wierzbicki: Grady w Galicyi w r. 1892 (str 176—179). Tenże: Pioruny w r. 1892 (str. 180). Fr. Karliński: Wypadki siedmioletnich cogodzinnych pomiarów deszczu wykonanych w c. k. obserwatoryum astron krakowskiem (str. 181). Tenże: Wykaz stanu wody na rzekach galicyjskich w r. 1892 (str. 182—221). W. Satke: Roczny i dzienny przebieg wiatrów w Tarnopolu (str. 222—247). D. Wierzbicki: Wypadki spostrzeżeń magnetycznych zrobionych w Krakowie w r. 1892 (str. 248). Część II. Materyały zebrane przez Sekcye botaniczną i zoologiczną: Z. Fiszer: Przyczynek do fauny krajowych skorupiaków liścionogich (Phyllopoda) (str. 1—7). K. Bobek: Przyczynek do fauny muchówek krakowskiego okręgu (str. 8—28). A. Jaworowski: Fauna studzienna miasta Krakowa i Lwowa (str. 29—48). E. Wołoszczak: Sprawozdanie z wycieczek botanicznych w Karpaty Stryjskie i Samborskie (str. 49—85). Z. Fiszer: Rewizya krajowych

gatunków wieszyc (Asellidae) (str. 86–97) Tenże: Wije zebrane w Galicyi wschodniej w lecie 1891 (str. 98—103). R. Gutwiński: Materyały do flory glonów Galicyi. Część III. (Z jedną tablicą, str. 104—166). J. Werchratski: Motyle większe Stanisławowa i okolicy (str. 167—266).

**Zbiór wiadomości do antropologii krajowej**, tom XVII, w 8-ce, str. VI, 172 i 339. Z mapą, ryciną chromolitograficzną, tablicą i rycinami w tekscie.

Treść: I. Dział archeologiczno-antropologiczny. Wł. Olechnowicz: Charakterystyka antropologiczna ludności gubernii lubelskiej (str. 1—40). Fr. Pułaski: Kurhan popowiecki (z rycinami w tekscie, str. 41—46). B. Podczaszyński: Wykopaliska z grobu ciałopalnego we wsi Dembe pod Kaliszem (z tablicą, str. 47—52). J. Talko-Hryncewicz: Charakterystyka fizyczna ludów Litwy i Rusi (z mapką etnologiczną, str. 53—172).

II. Dział etnologiczny. R. Zawiliński: Przyczynek do etnografii górali polskich na Węgrzech (z rycinami w tekscie str. 1—13). M. Rawicz Witanowski: Lud wsi Stradomia pod Częstochową (z ryciną chromolitograficzną i figurą w tekscie, str. 14—138). A. Hurynowicz: Zbiór rzeczy białoruskich (str. 139—200). Br. Gustawicz: Zagadki i łamigłówki ludowe (str. 201—260). B. W. Segel: Materyały do etnografii Żydów wschodnio-galicyjskich (str. 261—332). J. Kibort: Nutki ludowych piosnek żmudzkich (str. 333—339).

Jan Świętek: Lud nadrabski (od Gdowa po Bochnię). Obraz etnograficzny, w 8-ce, str. IX i 728, z 1. autotypią.

---

**Rocznik** Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie. Rok 1892/3, w 8-ce mniejszej, str. 161 i 6. tablic.

**Sprawozdania z posiedzeń**. Rok 1893, w 8-ce str. VIII, 91, 53 i 60.

**Bulletin** international de l'Académie des Sciences de Cracovie, Comptes-rendus des séances de l'année 1893, w 8-ce str. 357.

**Anzeiger** der Akademie der Wissenschaften in Krakau, Jahrgang 1893, w 8-ce, str 357.

---

Nadto z kilku tomów Rozpraw znajdujących się pod prasą wyszły następujące odbitki:

Aleksander Brückner: Średniowieczna poezya łacińska w Polsce. Część II. (Z Rozpraw Wydziału filologicznego, t. XXII, str. 1—62).

Jan Bystroń: O użyciu genetivu w języku polskim. Przyczynek do historycznej składni polskiej. (tamże str. 63—148).

Ignacy Radliński: Słowniki narzeczy ludów kamczackich. V. Słownik narzecza Koryaków wschodnich. Ze zbiorów prof. B. Dybowskiego. (tamże, str. 149—229).

Korneli Juliusz Heck: Życie i dzieła Bartłomieja i Szymona Zimorowiczów (Ozimków) na tle stosunków ówczesnego Lwowa. (z Rozpraw Wydziału filologicznego, t. XXIII, str. 1—187).

Maryan Raciborski: Elajoplasty liliowatych. (z Rozpraw Wydziału matematyczno-przyrodniczego, t. XXVII, str. 1—22, z tablicą).

A. Beck: O zmianach ciśnienia krwi w żyłach. (tamże, str. 23—62, z 20 rycinami w tekscie).

Karol Klecki: Badania doświadczalne nad sprawą wydzielania w jelicie cienkiem. (tamże, str. 63—117).

A. J. Stodółkiewicz: Kilka uwag o czynniku całkującym równań różniczkowych. (z Rozpraw Wydziału matematyczno-przyrodniczego, t. XXVIII, str. 1—7).

Józef Kowalski: O prawie zgodności termodynamicznej w zastosowaniu do roztworów potrójnych. (tamże, str. 8—12).

Stefan Niementowski: Syntezy pochodnych chinoliny. (tamże, str. 13—43).

Ludwik Silberstein: Porównanie pola elektromagnetycznego z ośrodkiem sprężystym. (tamże, str. 44—52).

Franciszek Mertens: Przyczynek do rachunku całkowego. (tamże, str. 53—66).

— Tenże: O zadaniu Malfattego. (tamże, str. 67—92).

L. Wachholz: O oznaczaniu wieku ze zwłok na podstawie kostnienia główki kości ramieniowej. (z Rozpraw Wydziału matematyczno-przyrodniczego t. XXIX, str. 1—44, z tablicą).

Stefan Jentys: Stydya nad rozkładem i przyswajalnością związków azotowych w odchodach zwierzęcych. (tamże, str. 45—157, z 9 rycinami).

## 2. Z aktów urzędowych.

### Adres do Włodzimierza Spasowicza.

Akademia Umiejętności, na zebraniu walnem dnia 9 maja b. r., uchwaliła jednomyślnie złożyć Ci z powodu jubileuszu Twego zawodu publicznego, szczere, najserdeczniejsze życzenia.

Nieliczne są te chwile, kiedy chwytasz za pióro, odrywając się od zajęć zawodowych, któremi nie sobie tylko, ale imieniu polskiemu zdobyłeś w Petersburgu, w całej Rosyi tak zasłużoną sławę, wśród zawistnych i uprzedzonych tak powszechny, rzetelny szacunek. Niezmordowany w pracy, nie znasz spoczynku; czujesz potrzebę czynu, działania, służby publicznej, potrzebę, której zaspokojenie znajdujesz w pracy literackiej. Jej źródłem to samo zacne, głębokie poczucie obywatelskie, którem nacechowana cała Twoja działalność, jak gdybyś wziął był sobie za godło życia: *Nihil Poloni a me alienum puto.* A plon, który Twe

*otia* przynoszą, obfitością prześciga już dzisiaj dzieło życia niejednego autora, wyłącznie oddanego pracy piśmienniczej; w literaturze współczesnej zdobyłeś sobie imię zaszczytne, trwałe, równorzędne najwybitniejszym pisarzom polskim naszego wieku. Znać Ciebie w każdem pociągnięciu Twojego pióra; wszędzie jesteś samym sobą; każdą kartkę Twej pracy wyróżnia ta rzadka, prawnicza ścisłość logicznego myślenia, tyle odrębnego uroku wnosząca w traktowanie literackich przedmiotów, ten język jędrny, męzki, pełen siły i hartu; ta bystrość i świeżość myśli, z której znać, że wypoczywasz, gdy piszesz, bo z nużącej powszedniości codziennych zajęć wyrywasz się z rozkoszą w sfery ideału; ta rozumna i szlachetna miłość rzeczy, w której ze stałością własnych przekonań łączysz pełne godności, wyrozumiałe poszanowanie przeciwnego zdania i sądu.

Żyj nam długo, pisz jak najwięcej; oto życzenia, które Tobie i sobie samej składa dziś Akademia, szczęśliwa, że Cię zalicza do towarzyszy swojego grona, do szczerych i wypróbowanych przyjaciół.

---

## Adres do Augusta Cieszkowskiego.

Dwa razy wiek nasz był świadkiem wielkich katastrof narodowych. Po pierwszej i po drugiej, z ruin, rozbicia i zwątpienia, naród dźwigał się twardą walką o byt, w której nauka najprzedniejszą stała się bronią. Historya oceni kiedyś, określi znaczenie i stosunek wzajemny tych dwóch odrębnych epok w dziejach naszej umysłowości. Pierwszą epokę cechują wielkie

potęgi umysłowe, filary, strzelające śmiało ze zwalisk ku wiązaniom syntezy, ku której zdążała myśl narodowa. Druga epoka, krytyki i analizy, nie tyle stoi ludźmi wyjątkowej miary, co znacznem rozszerzeniem koła zwyczajnych pracowników, co prawidłową organizacyą warsztatu naukowego, zwolna, mozolnie gromadzącego zasoby na przyszłość. W Tobie pokolenie dzisiejsze czci bohatera minionej epoki, jednę z tych wielkich potęg, które poziom polskiej umysłowości śmiałym rzutem dźwignęły na wyżyny współczesnego ruchu naukowego. W dziejach nauki zdawna utrwalone, z chlubą dla Ciebie i dla narodu, miejsce zaszczytne i znaczące, które wstępnym bojem zdobył sobie myśliciel, przeszłością rozświecający przyszłość, orlim lotem sięgający w najwyższe zagadnienia ludzkości, a zarazem zdobywca doniosłych prawd w dziedzinie ekonomii społecznej, prawd niepospolitego praktycznego znaczenia. Naród ma prawo chlubić się Tobą, w tem słusznem przeświadczeniu, że iskrę, która rozpromieniła widnokręgi Twoich spostrzeżeń i pomysłów, wykrzesała miłość Ojczyzny. Bo to nie było trafem przypadku, że właśnie Polak w historyozoficzne tajniki przyszłości zajrzał tak zuchwale, szukając w nich pokrzepienia ducha, że Polak starszym narodom odsłonił tak mądre środki utrzymania i odzyskania zachwianej równowagi ekonomicznej skołatanych społeczeństw.

Akademia Umiejętności szczyci się Tobą od chwili założenia; w tym roku, w półwiekową rocznicę pierwocin Twego zawodu naukowego, Akademia, na walnem zebraniu dnia 9 maja, uchwaliła jednomyślnie złożyć Ci hołd czci, wdzięczności i najgorętsze życze-

nia, żeby Cię Bóg długo jeszcze utrzymał u steru siostrzanej Instytucyi, której poświęcasz piękny zachód zasłużonego żywota.

---

## Sprawozdanie i wnioski

### w sprawie funduszu ś. p. kasztelana Franciszka Wężyka.

Dom b. Towarzystwa Naukowego, w którym dziś mieści się Akademia, stanął głównie zasługa ś. p. kasztelana Franciszka Wężyka, który nietylko rozwinął niezmiernie skrzętną gorliwość w zbieraniu składek na budowę tego gmachu, ale przyczynił się także do jego wykończenia znaczną ofiarą osobistą. Świadczy o tem urzędowe sprawozdanie z dnia 29 lipca 1862 r., podpisane klauzulą „za zgodność z aktami“ przez ks. Waleryana Serwatowskiego, Sekretarza Towarzystwa Naukowego i Komisyi budowniczej, ogłoszone w Nr. 179 Czasu z d. 6. sierpnia 1862 r. i wydane następnie w osobnej odbitce p. n. „Koleje budowy domu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego“. W sprawozdaniu tem czytamy, co następuje:

»W październiku r. 1859, gdy przy corocznym wyborze Prezesa, ś. p. Wężyk oświadczył, iż wiek i siły nie dozwalałyby mu nadal podejmować się tego urzędu, wybranym został Prezes nowy. Skutkiem tego Prezes dawniejszy przed zdaniem urzędu następcy, w podaniu do Komitetu z dnia 18 lutego 1860 zażądał i otrzymał dla siebie pełnomocnictwo do wykończenia dolnej części domu, zobowiązując się wykończyć ją przed zimą, jakkolwiek wypadną składki dalsze lub zalegające w obietnicach«.

»Równie przychylne a w skutkach daleko rozciąglejsze oświadczenie w rok później uczynił ś. p. Wężyk, zobowiązując się wygotować po koniec lutego r. 1862 całe piętro pierwsze resztę zaś domu wykończyć w dwóch, najdalej w trzech latach bez względu, jak wypaść mogą składki w ciągu tego czasu żądając tylko, żeby naddatek, jaki z tytułu zawartych umów jemu lub jego spadkobiercom uczynićby wypadło, zahipotekowanym został na domu Towarzystwa, jako pożyczka bezprocentowa, dopóty, dopóki tenże byłby w posiadaniu Towarzystwa«.

»Wobec tak przychylnego oświadczenia uchwała Towarzystwa wątpliwą być nie mogła. Skutkiem narady, odbytej w dniu 22 lutego 1861 udzielonem zostało pełnomocnictwo, obejmujące wzajemne zobowiązania, mianowicie zaś ze strony ś. p. Wężyka: że gdyby nawet fundusz składkowy okazał się niedostatecznym, mimo to piętro pierwsze a następnie cały dom w naznaczonych terminach ukończonym zostanie, wszelkie zaś pretensye wynikające z umów, jakie zawrzeć może w interesie budowy domu, uważa jako siebie tylko i swych spadkobierców osobiście tyczące, zgoła zaś Towarzystwa nie obowiązujące, że jednak spadkobiercy, zaspokoiwszy, coby na przypadek jego śmierci z tego tytułu zaspokoić wypadło, nie będą zobowiązani dalej prowadzić budowy; — ze strony Towarzystwa: że fundusz składkowy wpłynąć mogący w ciągu prowadzenia budowy przez ś. p. Wężyka, zostawia całkowicie jego rozrządzeniu; że chętnie popierać będzie jego usiłowania w celu przymnażania funduszu budowy; że wreszcie naddatek nad przychód ze składek zahipotekuje na domu tytułem pożyczki pod warunkami wyżej wskazanymi«.

»Tymczasem opóźnione nieco wykończenie dolnej części domu dokonanem zostało, a Towarzystwo objęło ją na użytek w dniu 2 listopada 1861, wyznaczywszy delegacyą, któraby wobec ś. p. Wężyka była tłómaczem jego wdzięcznych uczuć«.

»Gdy sprawa budowy domu zdawała się być stanowczo uporządkowaną i zabezpieczoną wobec obopólnego oświadczenia, nieszczęściem śmierć ś. p. Wężyka zaszła w dniu 4 maja 1862, a w kraju boleśnie przyjęta, jemu przecięła możność dopełnienia zobowiązań moralnych, Towarzystwo zaś co do dalszych kolei budowy w nowej postawiła niepewności«.

»Po tak smutnym wypadku pierwszą z porządku była potrzeba wejrzenia w dokumenta budowy domu dotyczące. Zgłosili się o to pierwsi sukcesorowie ś. p. Wężyka w dniu 16-maja 1862.

»Na podstawie raportu Komisyi, uczynionego według przedstawionych ksiąg rachunkowych, Towarzystwo przyjęło do wiadomości:

Że fundusz budynkowy wynosił:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Z ofiar . . . . . . . . . . . | 47,339 | złr. | 86 | kr. w. a. |
| Z pożyczki procentowej z amortyzacyą . . . . . . . . . . | 4,000 | » | — | » » » |
| Z pożyczki procentowej bez amortyzacyi . . . . . . . . . | 247 | » | 45 | » » » |
| Z innych funduszów Towarzystwa | 1,142 | » | — | » » » |
| Razem . . . . . | 52,729 | » | 31 | » » » |
| Wydatki ogółem . . | 62.923 | » | 74 | » » » |
| Naddatek wynosiłby . | 10,194 | » | 43 | » » » |
| Odtrącając zaległości należne pp. Wężykom w ilości . . . . . . | 2,989 | » | — | » » » |
| tudzież nie umieszczone w spisach ze sprzedaży książek . . . . | 106 | » | 73 | » » » |
| Zostawałoby na naddatek . . . | 7,098 | » | 70 | » » » |
| Dołączając należytości jeszcze niezaspokojone . . . . . . . . . | 6,560 | » | — | » » » |
| **Suma do zahipotekowania przypadająca byłaby . . . . . . . . .** | **14,658** | **zł.** | **70** | **kr. w. a«.** |

Tak więc obliczono w r. 1862 wysokość ofiary, którą ś. p. Franciszek Wężyk poniósł z własnych funduszów na cele budowy domu Towarzystwa Naukowego. Oprócz tej sumy dostarczył był jeszcze poprzednio Towarzystwu kwoty 4,000 zł. w. a. tytułem pożyczki amortyzacyjnej, którą też na domu Towarzystwa zahipotekowano i w powyższem zestawieniu rachunkowem wymieniono.

Ś. p. Franciszek Wężyk dopełnił zobowiązań, które przyjął na siebie wspaniałomyślnie w r. 1861, Towarzystwo Naukowe jednak nie uczyniło zadość zobowiązaniom, wynikającym z uchwały z d. 22 lutego 1861 r., a uznanym i stwierdzonym publicznie w ogłoszeniu z d. 29 lipca 1862, nie przyszło bowiem do zahipotekowania sumy 14,658 zł. 70 kr. jako bezprocentowej pożyczki na domu Towarzystwa. Na Akademii, spadkobierczyni Towarzystwa, ciąży moralny ten obowiązek, z którego dopełnieniem tem więcej zwlekać nie można, ponieważ syn ś. p. kasztelana Franciszka Wężyka, p. Wilhelm Wężyk, zgłosił się do Akademii z przypomnieniem tej sprawy.

W tym celu Zarząd Akademii wyznaczył Komisyą, złożoną z pp. Zolla, Malinowskiego i Smolki, i polecił jej rozpatrzenie sprawy i wypracowanie wniosków.

Komisya ta, porozumiawszy się z p. Wilhelmem Wężykiem, złożyła Zarządowi następujące sprawozdanie.

Ubezpieczenie hipoteczne sumy 14,658 zł. 70 kr. w. a. lub okrągło 15.000 zł. w. a., jako pożyczki bezprocentowej, na domu Akademii miałoby cel dwojaki:

1) żeby pozostała pamiątka tak znacznej osobistej ofiary, którą ś. p. kasztelan Wężyk poniósł na cele budowy domu Towarzystwa Naukowego — i to jest cel, o który spadkobiercom ś. p. Wężyka przedewszystkiem chodzi.

2) żeby rodzinie a mianowicie spadkobiercom ś. p. kasztelana Wężyka zastrzedz prawo do powyższej sumy 15,000 zł. w. a., w razie rozwiązania Akademii.

Oba te cele najskuteczniej osiągnąć można przez utworzenie osobnego funduszu im. ś. p. kasztelana Wężyka, którego odsetki byłyby przeznaczone na potrzeby Akademii, a który w razie jej rozwiązania dostałby się spadkobiercom ś. p. kasztelana Wężyka. Będzie to pamiątka trwalsza, aniżeli intabulacya bezprocentowej pożyczki, która ze stanowiska prawnego mogłaby nasuwać niejakie wątpliwości.

Z tego powodu, Zarząd uchwalił przedstawić Akademii następujące wnioski:

I. Akademia utworzy fundusz osobny im. ś. p. kasztelana Franciszka Wężyka, w kwocie 15.000 zł. w. a., którego odsetki wpływać będą do funduszu obrotowego.

II. Akademia zahipotekuje powyższy fundusz na domu przy ulicy Sławkowskiej Nr. 17 (Nr. hip. 282).

III. Gdyby Akademia została rozwiązaną lub też gdyby cel jej naukowy i charakter narodowy uległ zmianie, fundusz powyższy wydany będzie spadkobiercom ś. p. kasztelana Franciszka Wężyka, zmarłego w Krakowie dnia 4. maja 1862 r.

Wnioski powyższe uchwalono na walnem zebraniu Akademii dnia 21. listopada 1893.

## IV.

## Nagrody i konkursa.

Akademia przyznała następujące nagrody:

1) Nagrodę im. ś. p. Probusa Barczewskiego za pracę historyczną w kwocie 1125 złr. a. w. p. Aleksandrowi Rembowskiemu w Warszawie za dzieło p. t.: „*Konfederacya i rokosz w dawnem prawie państwowem polskiem*“. Za dzieło malarskie nie przyznała Akademia w tym roku nagrody, wychodząc z założenia, iż na wystawie krajowej lwowskiej pojawią się cenne nowe dzieła malarstwa polskiego; dwoma zatem nagrodami, za rok ubiegły i bieżący, Akademia będzie mogła rozporządzać.

2) Nagrodę imienia Juliana Ursyna Niemcewicza w kwocie 1,800 franków przyznała Akademia za dzieło konkursowe na temat: *Plany wojny tureckiej Władysława IV i jego stosunek do Kozaczyzny,* Dr. Wiktorowi Czermakowi w Krakowie.

3) Nagrodę konkursową imienia Mikołaja Kopernika z fundacyi miasta Krakowa w kwocie 500 złr. Dr. Ludwikowi Birkenmajerowi w Czernicho-

wie za pracę p. t. „*Temperatura głębokich jezior w Tatrach, w różnych głębokościach i różnych porach roku*“.

W ciągu ubiegłego roku upłynął termin konkursu z fundacyi p. Władysława Kretkowskiego na temat: „*Znaleźć wszystkie grupy czyli układy podstawień sprzężonych z liczby* l *przedmiotów lub przynajmniej znany ich dotąd szereg przedłużyć*“. Nowy termin wyznacza się do końca r. 1895. Nagroda 500 zł. w. a. z odsetkami od 15 maja 1886. Autor pracy nagrodzonej będzie obowiązany ogłosić ją drukiem w ciągu roku.

Niniejszem ogłasza się nowy konkurs imienia Józefa Majera na temat: „*Klimatologia ziem polskich*“.

Nagroda 1000 złr. a. w.

Termin nadsyłania prac do 31. grudnia 1896 r.

Zarazem przypomina się konkursa, poprzednio ogłoszone, których termin jeszcze nie upłynął:

1) Konkurs z fundacyi ś. p. ks. biskupa A. S. Krasińskiego. Nagroda 1200 złr. Do konkursu dopuszcza się wszelkie prace naukowe, drukowane lub niewydane jeszcze, które przysłane będą w tym celu do Akademii po dzień 31. grudnia 1894 r. Pomiędzy pracami równej wartości pierwszeństwo mają, według woli fundatora, pisma treści religijno-moralnej.

2) Konkurs imienia Juliana Niemcewicza przejęty po Towarzystwie Historyczno-literackiem w Paryżu, na temat: „*Parlamentaryzm polski do końca rządów Zygmunta I.* Nagroda 2700 franków, może być rozdzielona na dwie po 1800 i 900 franków. Praca konkursowa ma obejmować (w razie wydania) co najmniej 12 arkuszy druku. Rękopisy nadsyłać należy na ręce Sekretarza generalnego Akademii, z godłem

wybranem przez autora i kopertą opieczętowaną, tem samem godłem zaopatrzoną, a wewnątrz nazwisko autora zawierającą, najpóźniej po dzień 31. grudnia 1894.

3) Konkurs imienia Józefa Majera.

Przedmiot: *Polityka króla Jana III Sobieskiego od elekcyi do zawarcia sojuszu z Austryą w r. 1683.*

Nagroda: 1000 zł. w. a.

Termin nadsyłania prac konkursowych do 31 grudnia 1894.

4) Konkurs im. S. B. Lindego.

Do konkursu tego dopuszcza się prace z zakresu języka polskiego, a mianowicie: prace leksykograficzne, monografie z zakresu gramatyki, historyi języka i dyalektologii polskiej, oraz rozprawy odnoszące się do związku języka polskiego z innymi słowiańskimi. Prace te powinny odznaczać się metodą ściśle naukową i każda ma stanowić zaokrągloną i skończoną całość.

Termin konkursu ustanawia się do 31 grud. 1894 r.

Nagroda: 675 rs. w kuponach od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy.

Autor nagrodzonej pracy obowiązany jest ogłosić ją w ciągu roku po przyznaniu nagrody i dostarczyć Akademii 50 egzemplarzy, w których na karcie tytułowej ma się znajdować napis: „Praca uwieńczona nagrodą Akademii Umiejętności na konkursie im. S. B. Lindego“. Gdyby autor w przeciągu roku nie uczynił zadość temu obowiązkowi, Akademia wyda sama uwieńczoną pracę, autor jednak traci w takim razie prawo własności na rzecz Akademii.

5) Konkurs z zapisu ś. p. jenerała Oktawiusza Augustynowicza:

*„Dzieje zniesienia zależności poddańczej i uwłaszczenia włościan w krajach, które niegdyś w skład byłej Rzeczypospolitej polskiej wchodziły, poprzedzone historycznym poglądem na wytworzenie się klasy włościańskiej w dawnej Polsce, jej rozwój i stopniowy upadek, z uwzględnieniem wszelkich objawów tak w literaturze naszej jak i w samem społeczeństwie, mających na celu polepszenie losu tej klasy"*.

Temat powyższy rozdziela się na następujących pięć części:

1. Dzieje ludności włościańskiej w dawnej Polsce Piastowskiej, mianowicie w Wielkopolsce, Małopolsce, na Mazowszu, Kujawach i na Śląsku;
2. Dzieje ludności włościańskiej na Rusi i Litwie;
3. Dzieje zniesienia zależności poddańczej w krajach byłej Rzeczypospolitej, przyłączonych do Cesarstwa rosyjskiego, z uwzględnieniem także Inflant i Kurlandyi;
4. Dzieje zniesienia tejże zależności w krajach przyłączonych do Królestwa pruskiego, mianowicie w Prusiech królewskich i w Ks. Poznańskiem; wreszcie
5. Dzieje zniesienia tejże zależności w krajach przyłączonych do Cesarstwa austryackiego.

W części czwartej i piątej należy uwzględnić także Śląsk jako integralną część Polski Piastowskiej.

W części pierwszej i drugiej, obejmującej historyą ludności wieśniaczej w dawnej Polsce, winny być dokładnie wyjaśnione fakta, z których wywiązała się zależność poddańcza, oraz stosunek wieśniaka do gruntu, przezeń posiadanego, jaki istniał pierwiastkowo. Literaturę, odnoszącą się do kwestyi rozwiązania i uregulowania stosunków włościańskich, należy uwzględnić w trzech ostatnich częściach.

Temat powyższy może być opracowany bądź w całości, bądź też każda część osobno. Jednolite opracowania, bądź całego tematu, bądź też pierwszych dwóch lub trzech ostatnich części razem, przedewszystkiem zaś pierwszych dwóch razem, będą mieć pierwszeństwo do nagrody przed równie dobremi opracowaniami osobnemi pojedynczych części.

Za najlepsze opracowania uznane będą tylko takie, które nie tylko celować będą między innemi pracami nadesłanemi, ale nadto będą odpowiadać dzisiejszym wymaganiom nauki.

Nagrody ustanawia się jak następuje:

a) za część 1 i 2-gą po zł. 1.000 w. a.

b) za część 3-cią zł. 1.600 w. a.

c) za część 4-tą zł. 1.200 w. a.

d) za część 5-tą zł. 1.400 w. a.

Nagrodzone opracowania winny być ogłoszone drukiem. Na ten cel przeznacza się fundusz 1.300 zł. w. a.; gdyby ten fundusz nie wystarczył na pokrycie kosztów druku, autorowie winni pokryć nadwyżkę ze swego, w stosunku do objętości swoich prac.

Opracowania należy nadsyłać do Akademii Umiejętności najdalej do końca grudnia 1894.

5) Konkurs z zapisu ś. p. ks. Adama Jakubowskiego: *O szkodnikach zwierzęcych na zasiewach i warzywach.* Nagroda 750 zł. w. a., może być rozdzielona na dwie po 500 i 250 zł. w. a. Termin nadsyłania prac konkursowych: 31 grudnia 1894.

Na wszystkie powyższe konkursa nadsyłać należy prace konkursowe do Akademii Umiejętności w Krakowie, bezimiennie, pod godłem przez autora wybranem,

z dołączeniem koperty opieczętowanej, mieszczącej wewnątrz nazwisko autora a tem samem godłem zaopatrzonej.

Według §. 18 Regulaminu Akademii wypłata wszelkich nagród konkursowych następuje dopiero po ogłoszeniu pracy uwieńczonej nagrodą.

## DODATEK.

### Sprawozdanie

### w przedmiocie nagrody imienia Barczewskiego.

Za pracę historyczną.

Komitetowi, wyznaczonemu przez dwa Wydziały Akademii Umiej. dla ułożenia wniosków co do przyznania nagrody historycznej z fundacyi Barczewskiego (złożonemu z pp. Morawskiego, Tretiaka, Lewickiego, Ulanowskiego i Zakrzewskiego), wypadło rozpatrzeć się w dość znacznym szeregu prac historycznych, które się ukazały w ciągu r. 1893. Są to prace następujące:

1. Bobrzyński i Smolka, Jan Długosz, jego życie i stanowisko w piśmiennictwie;
2. Ćwikliński, Klemens Janicki, poeta uwieńczony;
3. Górski, Historya piechoty polskiej;
4. Gostomski, Arcydzieło poezyi polskiej, Pan Tadeusz;
5. Wład. Mickiewicz, Żywot Adama Mickiewicza tom 3-ci;
6. Rembowski, Konfederacya i rokosz w dawnem prawie państwowem polskiem;
7. Schnür-Pepłowski, Z przeszłości Galicyi, 1772--1862, tom 1-y;

8. Smolikowski, Historya Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, tom 2-gi;
9. Sulima, Historya Franka i Frankistów;
10. Z. L. S., Historya dwóch lat, 1861—1862, t. 2-gi.

Komitet łatwo przyszedł do przekonania, że w tym szeregu ponad wszystkiemi dziełami góruje stanowczo talentem i gruntownością praca pp. Bobrzyńskiego i Smolki, którzy na szerokiem tle skreślili w sposób barwny tak wyczerpującą biografią ojca historyografii polskiej, jakiej się dotychczas nie doczekała żadna inna wybitna w naszych dziejach osobistość. Stwierdzając tę niepospolitą wartość naukową monografii o Długoszu, Komitet jednak sądził, że nie wypada mu uczynić wniosku o przyznanie jej nagrody Barczewskiego, a to głównie z tego powodu, że praca ta, aczkolwiek wyszła na widok publiczny dopiero w r. 1893, jednakowoż nietylko powstała, ale nawet została wydrukowaną już dosyć dawno, wskutek czego jej autorowie nie mogli już uwzględnić i wyzyskać dorobku badań historycznych z lat ostatnich. Zdecydowawszy się zaś, choć z żalem, na pominięcie tej niewątpliwie najlepszej pracy, Komitet zwrócił przedewszystkiem uwagę na te dwa dzieła, które nie dorównywając bynajmniej tamtemu, przecież doniosłością i zasługą wyróżniają się z pośród reszty powyżej wymienionych, t. j. na prace p. Rembowskiego i p. Władysława Mickiewicza. Wartość wyjątkowej poniekąd książki p. Mickiewicza ocenić będzie można należycie dopiero po ukończeniu całego dzieła, czego niebawem oczekiwać należy; dlatego więc Komitet wnosi, aby nagrodę historyczną za r. 1893 przyznać p. Rembowskiemu.

Pan Rembowski, ogłaszając w Bibliotece Ordynacyi Krasińskich obfite materyały historyczne do dziejów Rokoszu Zebrzydowskiego, poprzedził je tą rozprawą jako wstępem. Wstęp zaś ten jest samodzielną i bardzo obszerną pracą, (która ukazała się także i oddzielnie) w której autor, chcąc wytłomaczyć znaczenie w prawie publicznem polskiem „konfederacyi i rokoszu“, przedstawia w sposób wyczerpujący poglądy swoje na ustrój państwowy Polski po koniec XVI wieku. Przedmiot to bardzo trudny i dotychczas w całości przez nikogo nie opracowany. Istnieją wprawdzie książki Hoffmana, Hüppego oraz nieliczne monografie dotyczące niektórych instytucyj prawno-publicznych; ale pierwsze polegają na bardzo ograniczonym materyale źródłowym, drugie nie dają wyobrażenia o ustroju całego państwa. Przytem nikt dotąd ze strony fachowej nie starał się przeprowadzić systematycznego porównania organizacyi politycznej Polski z prawem publicznem innych krajów europejskich i dlatego uważano wiele instytucyi za specyalnie Polsce właściwych, gdy w istocie rzeczy podobne im znaleść można w Niemczech, Francyi, Hiszpanii lub Anglii.

Tak rozległe zakreśliwszy rozmiary dla swych badań, p. Rembowski podzielił swoje dzieło na 2 części. W pierwszej rozpatruje się w instytucyach politycznych wszystkich krajów europejskich w epoce średniowiecznej i stara się stworzyć przeciętny obraz organizacyi społecznej odpowiadającej ówczesnym formom i doktrynom politycznym. Autor przechodzi po kolei znaczenie stanów, monarchii, związków czyli konfederacyj i t. d. i dochodzi do zbilansowania całego za-

sobu instytucyj prawno-publicznych, któremi państwa średniowieczne mogły rozporządzać. Erudycya p. Rembowskiego w literaturze współczesnej jest bardzo rozległą. Jeżeli autor nie mógł stosunków zagranicznych wprost na źródłach badać, to w każdym razie czerpie on pełną i doświadczoną dłonią z tych książek, którym umiejętna krytyka przyznała znakomite stanowisko wśród produkcyi naukowej na polu umiejętności historyczno-prawnych w XIX wieku.

W części drugiej p. Rembowski opracowuje konstytucyą polityczną Polski, zacząwszy od XIV stulecia. Nie mówiąc już o źródłach, które autor zna doskonale, podnieść należy także zupełne wyczerpnięcie przez p. Rembowskiego wszystkich nieraz bardzo drobnych i rozproszonych rozpraw i przyczynków, w których chociażby najmniejszy szczegół do organizacyi Polski się odnosił.

Nie można dziś jeszcze przesądzać, o ile poglądy autora się utrzymają. Powodów do fachowej krytyki książka o „Konfederacyi i Rokoszu“ dostarcza nie mało; to jednak pozostanie na zawsze zasługą p. Rembowskiego, że pierwszy zreasumował literaturę obcą do kwestyi ustroju państwa średniowiecznego, że badanie swoje oparł na szerokiej podstawie porównawczej, że pokusił się o wyzyskanie całego zasobu źródeł i monografii, które zwłaszcza w ostatnich czasach płynąć zaczęły nieco obficiej, w celu stworzenia zaokrąglonego obrazu konstytucyi politycznej Polski w epoce bezwarunkowo najświetniejszej, ale zarazem do zrozumienia niesłychanie trudnej: — i dlatego to Komitet stawia powyżej już wymieniony wniosek.

Za dzieło malarskie.

Po zestawieniu listy ważniejszych obrazów wystawionych w Krakowie w ubiegłym roku kalendarzowym, Komitet, wybrany z grona członków Wydziału I i Komisyi historyi sztuki pod przewodnictwem profesora Władysława Łuszczkiewicza uznał, że żaden z obrazów tych nie przedstawia warunków, dopominających się nagrody Barczewskiego. Jakkolwiek bowiem z pośród licznych obrazów i obrazków wyróżniały się poważniej prace pp. Fałata, Malczewskiego, Ruszkiewicza i Wodzinowskiego, to pierwszego obraz „Powrót z polowania“ posiada wprawdzie wysokie zasługi tonacyi i delikatnego oświecenia, ale dalekim jest od pierwszorzędnych prac tego genialnego artysty. Portret p. Malczewskiegc nazwać można w najwyższym stopniu interesującym ale niedoprowadzonym do tej harmonii barw i spokoju, któreby mu jednały powszechne uznanie doskonałości. Obraz p. Ruszkiewicza „Widok zjazdu w Warszawie“ ma wysokie zasługi w ożywieniu sztelażem dobrze rysowanym, ale psuje efekt jego jednolitość tonacyi i pewna nielicująca z prawdą miękkość. Obraz p. O. Wodzinowskiego „Odpoczynek żniwiarzy“, jakkolwiek pełen jest szlachetnych i pięknych typów naszego ludu i ma wdzięczną kolorystyczna harmonią, daleko mu jednak do jednolitości faktury a grzeszy brakiem pośrednich planów.

Komitet nie przyznając żadnemu z dzieł powyższych pierwszeństwa, wyraża nadzieję, że na rok przy-

szły nie zabraknie po Wystawie lwowskiej dzieł sztuki polskiej i sposobności do przyznania dwu nagród t. j. nagrody pozostałej z r. 1893 i drugiej za rok bieżący.

V.

# WIEŚ POLSKA

## POD WZGLĘDEM PRAWNYM

### od wieku XVI do XVIII [1]).

Odczyt Cz. cz. Dra Bolesława Ulanowskiego.

Epoka, w której żyjemy, ma za hasło równouprawnienie w najszerszem tego słowa znaczeniu. Zaledwo dokonaną została emancypacya stanów, a już emancypacya płci zaczyna się wysuwać jako najbliższy postulat dalszych reform społecznych. Jeszcze nie załatwiliśmy się ze stanem rzeczy, stworzonym przez uwłaszczenie chłopów, a już z daleko większą siłą staje

[1]) *Uwaga.* Komisya prawnicza Akademii Umiej. od kilku lat powierzyła p. Ulanowskiemu obszerne wydawnictwo, poświęcone materyałom do historyi włościan w Polsce. Publikacya ta, która obejmie kilka tomów *Starodawnych prawa polskiego pomników*, w znacznej części jest już w arkuszach odbita, ale ukaże się dopiero, kiedy w całości będzie gotową. Księgi Kasińskie, na których niniejszy artykuł głównie polega, są już wydrukowane.

przed nami kwestya robotników. Kilkowiekową pracę włościan na roli uznano co tylko za dostateczny tytuł do przyznania im własności gruntu, a już robotnik fabryczny domaga się analogicznego uregulowania stosunków ze względu na swój współudział w produkcyi przemysłowej. Jednem słowem na całej linii czynnik pracy indywidualnej dąży do wyparcia i do zastąpienia wielkiej własności gruntowej i kapitału ze stanowiska, jakie dotychczas zajmują w ustroju ekonomicznym społeczeństwa. Zasada ta nie jest nową. Nie inaczej było, kiedy grupy społeczne, które stanowią związek dzisiejszych narodów europejskich, przystępowały do pierwotnego osadnictwa. Równość wszystkich ludzi wolnych, własność ograniczona do samych li tylko ruchomości, wyzyskiwanie ziemi jedynie dla zaspokojenia potrzeb rodziny bez chęci zajmowania wyłącznie dla siebie większych przestrzeni tej ziemi, oto główne cechy kultury w chwili, kiedy wyrabiały się pierwsze początki życia państwowego.

Czy wśród innych zupełnie warunków cywilizacyi, ta sama zasada zdolną jest zapanować niepodzielnie i trwale, okaże się z dalszego rozwoju kwestyi socyalnej. Jak nateraz, to jedno nie ulega wątpliwości, że uwłaszczenie chłopów nie wszędzie równomiernie się przyczyniło do poprawienia materyalnego ich bytu, ale owszem przez umożliwienie nieograniczonego dzielenia gruntów podkopało główną podstawę egzystencyi włościan, ich ścisły i trwały stosunek do ziemi. Nie wynika stąd oczywiście, ażeby dążność do podniesienia ludności rolniczej przez wyrwanie jej z poddaństwa była złą i niepolityczną. Twierdzenie takie, z którem

zresztą nikt nie występuje, byłoby zasadniczo błędnem i nienaukowem. Ale sposób przeprowadzenia akcyi uwłaszczenia był prawie wszędzie zbytnio radykalnym i doktrynerskim, i bardziej miał na celu usunięcie anomalii, jaką w państwie prawnem przedstawiał stan poddanych, aniżeli rozumne obmyślenie warunków, wśród których nowoutworzeni mali właściciele gruntów mogliby zbierać owoce z uzyskanej przez siebie wolności.

Pańszczyzna i poddaństwo — to były wyrazy, które najbardziej raziły reformatorów z XVIII i XIX stulecia. Rozbierano te pojęcia, badano ich genezę, spierano się, czy chłop pozostaje w stosunku dziedzicznego poddaństwa do pana, czy też jest niewolnikiem przywiązanym do gleby, ale przedewszystkiem konstatowano faktyczny stan rzeczy, ubolewano nad uciemiężeniem rolnika, a zapominano tylko zadać sobie pytanie, kto złemu właściwie winien, czy instytucye, czy raczej nie sami ludzie.

Ilekroć w zetknięciu z sobą znajdują się dwie warstwy ludzi pod pewnym względem różnie uposażonych, to z góry można przypuścić, że w normalnych warunkach nie na wiele się przyda ujęcie wzajemnych stosunków w najściślejsze chociażby formy prawne. Kontrakt wiążący bogatszych z biedniejszymi, mędrszych z umysłowo mniej rozwiniętymi, silniejszych ze słabszymi, zawsze, mimo że treść jego sprawiedliwa i niedwuznaczna, ulegnie w interpretacyi zmianom, które, pomijając wyjątki, nie wypadną z pewnością na korzyść drugich. Trzeba tu wziąć w rachubę nie treść umowy, ale zdolność i możność upomnienia się o swoje

prawa, trzeba pamiętać, że prawo konkurencyi może wytworzyć sytuacyą, która jednego z kontrahentów zawsze do muru przyciska, innemu zapewnia swobodę działania i możność wymuszania coraz to korzystniejszych dla siebie warunków.

Kontrakt lokacyjny, mocą którego najpierw osadnicy niemieccy, a później i kmiecie pochodzenia polskiego, wzięli udział w wielkiem zadaniu uprawiania obszernych łanów, należących bądź do panującego, bądź do duchowieństwa, bądź do szlachty, był punktem wyjścia dla wszystkich modyfikacyj, które doprowadziły następnie do osławionego, chociaż bynajmniej nietylko jednej Polsce właściwego, poddaństwa.

Udział w pracy nad ziemią nie nadawał tym kolonistom i kmieciom własności gruntu, ale zapewniał im dostateczne utrzymanie, niezależność ekonomiczną i społeczną, a nie przymuszał do żadnych prestacyj, które w stosunku do zapewnionych im korzyści nazwaćby można wygórowanemi. Nie było mowy ani o przywiązaniu do gleby, ani o żadnej osobistej niewoli; kolonista i kmieć był podmiotem prawa; tylko w stosunku do gruntu nie mógł rozporządzać samą substancyą, ale jedynie prawem rzeczowem, które nabył przez kontrakt lokacyjny. Był dzierżawcą, i to dziedzicznym, opłacającym niewielki czynsz; przypuszczonym był niejako przez właściciela do spółki, której zakresem działania była praca nad rolą.

Wolność osobista kolonisty ujawniała się w możności opuszczenia gruntu. Że przy tem musiał dopełnić pewnych warunków, to wynikało nie z tendencyi pozbawienia kmiecia swobody, ale z natury pracy, ja-

kiej się oddawał. I dzisiaj, mimo równouprawnienia, przy pewnych zajęciach służbowych, ze względu na dobro publiczne, możność dowolnego zrywania kontraktu jest usuniętą, zwłaszcza, jeżeli zachodzi trudność natychmiastowego znalezienia zastępcy.

A przecież na drodze powolnego ale konsekwentnego rozwoju, kontrakt lokacyjny doprowadził do rezultatów, które zupełnie odbiegły od założenia. Czy przyczynę tego zjawiska mamy upatrywać w treści umowy, której główne punkta podaliśmy wiernie? Czy może okoliczność, że kolonista nie był właścicielem ale dzierżawcą, sama jedna wywołała wszystkie złe skutki, które zwłaszcza w XVIII wieku tak jaskrawo biją w oczy? Gdyby w okresie, kiedy stosunki agrarne się rozwijały, a kolonizacya coraz to szersze przybierała rozmiary, istniał w Polsce rząd o zakroju nowoczesnym, to niewątpliwie fakt przybywania i wzrastania nowej klasy ludności zwróciłby na siebie pilną uwagę monarchy i znalezionoby sposób ochronienia tej klasy przed grożącem jej prędzej lub później niebezpieczeństwem ze strony właścicieli gruntu.

W wieku XIV pojawiają się wprawdzie pewne usiłowania, ażeby władzę monarszą rozciągnąć na liczebnie już potężny żywioł; ale próba się nie udała, bądź że przedsięwziętą została zapóźno, bądź że przy jej przeprowadzeniu brakło energii i wytrwałości. W wieku XV co innego już zajmowało umysły, a szlachta zwycięska w każdym kierunku politycznych swych aspiracyj, nie dozwoliłaby już nigdy wyrwać sobie rozwiązania kwestyi kmiecej, o wiele istotniejszej dla niej od każdej innej.

Przywileje lokacyjne nie były wytworem prawa polskiego. Wraz z kolonizacyą przybyły one z Niemiec i to w tej formie, która odpowiadała stosunkom prawno-politycznym niemieckim z końca XII i XIII stulecia. W Niemczech panował wówczas system lenny, w którym jednakże ukazywały się już pierwsze rysy, znamionujące rychłe przejście do systemu terytoryalnego.

Władza monarsza, chociaż teoretycznie bardzo rozległa, w praktyce nie mogła podołać rozlicznym i ciągle wzrastającym zadaniom, a wskutek tego lennicy, późniejsi panowie terytoryalni, w znacznej części wykonywali czynności, którychby dzisiaj rząd nikomu nie odstąpił. Między innemi sądownictwo wykonywane było przez posiadaczy lenn nad ludnością wiejską, zamieszkującą dobra feudalne, a kiedy kolonizacya zaczęła się w Niemczech rozszerzać z prowincyj Nadreńskich, to z natury rzeczy i koloniści wraz z sołtysem, który ich przywiódł, ulegli jurysdykcyi panów duchownych i świeckich, w których dobrach zostali osadzeni. Stosunki te przyjęły się całkowicie w Polsce. Przywilej lokacyjny nadawał sądownictwo cywilne i karne nad kolonistami właścicielowi wsi osadzonej na prawie niemieckiem i był w istocie cessyą władzy monarszej na rzecz szlachcica ze względu na terytoryum, na którem koloniści znaleźli umieszczenie. Fakt ten, odpowiadający ściśle ówczesnemu ukształtowaniu się stosunków prawno-publicznych niemieckich, wywołał ten skutek, iż właściciel wsi w Polsce stał się niejako przedstawicielem i wykonawcą władzy monarszej na swojem terytoryum, że wieś polska była nie-

jako państewkiem w państwie, organizmem zupełnie oddzielnym, z własną autonomią, sądownictwem, a później nawet z odrębnem ustawodawstwem pańskiem lub gromadzkiem, że tak, jak nie wytworzył się w Polsce stan miejski jednolity, tylko byli mieszczanie krakowscy, poznańscy, kaliscy i t. d., tak samo zupełnie nie istniał prawnie stan wiejski, lecz kmiecie każdej z osobna wsi, związani w gromadę, stanowili szereg związków, żadnej z sobą nie mających styczności. Z jednej więc strony mamy szlachtę, która mimo partykularyzmu ziemskiego, posiadała silne poczucie wspólnych interesów i stanowiła solidarny i jednolity stan rycerski, uprawniony i rządzący, z drugiej, prócz miast, ogromną ilość wsi, których ludność razem wzięta, przewyższała ogół szlachty, ale nie mogła nigdy swej liczebnej przewagi wyzyskać, bo rozbita na drobne części, pozbawiona była świadomości swej siły i nie marzyła nawet nigdy o jakiemś łącznem występowaniu w obronie wspólnych interesów.

Szlachta stanowiła w Polsce tę warstwę, która pierwsza doszła do własności gruntowej i zdobyła sobie polityczne znaczenie. Będąc bardzo liczną, mogła niezmiernie długo zachować illuzyą, że podoła sama wszystkim obowiązkom, spadającym na obywateli państwowych, i że pojęcie narodu ją tylko obejmować powinno.

Mieszczanie i kmiecie w znacznej części składali się z przybyszów czyli gości (*hospites*). Byli elementem do tego stopnia obcym, że nietylko w miastach, ale nawet w wielu bardzo wsiach język niemiecki używanym był powszechnie jeszcze w XVII stuleciu. W Kro-

ścienku pod Krosnem w drugiej połowie XV w. ogłoszenia gromadzkie czyniono dwukrotnie po niemiecku, a raz po polsku; to nam daje pewne wyobrażenie o stosunku liczebnym żywiołu niemieckiego i polskiego w tej miejscowości.

Prawda, że polonizacya postępuje gwałtownym krokiem. Gdzieniegdzie jej skutki widoczne już w końcu XV wieku, gdzieindziej, a takich wypadków najwięcej, połowa XVI stulecia przeważa stanowczo szalę na korzyść polskości. Nie żeby pierwotnie niemiecka ludność miała ustąpić lub znacznie się zmniejszyć, n. p. wskutek epidemij lub napadów nieprzyjacielskich, owszem nazwiska niemieckie kmieciów, nieznacznie polonizowane, występują ciągle w księgach sądowych, ale strony o niemieckich nazwiskach mówią już po polsku i akta prawne, na rzecz ich sporządzane, pisarze gromadzcy układają zrazu po łacinie, a nieco później przeważnie po polsku.

To wszystko jednak nie może osłabić tradycyi, która w mieszczaninie i kmieciu każe upatrywać element pochodzenia obcego, przybyły do Polski za kontraktem, bądź żeby się trudnić kupiectwem, bądź żeby za czynszem uprawiać role, dla których szlachcic skądinąd robotnikaby nie znalazł.

Charakter społeczeństwa polskiego pozostał do końca wyłącznie agrarnym, uprawa roli była głównym celem, zboże głównym dochodem, wszystko musiało naginać się, by spełnienie tego zadania ułatwić, by stanowisko szlachcica jako gospodarza wiejskiego podnieść i dostarczyć mu koniecznej opieki.

Ale państwo, które powołane jest w tym razie do opiekowania się rolnictwem, zlewa się z pojęciem szlachty. Ustawodawstwo i sądownictwo spoczywa w rękach szlachty. Panujący nie może skutecznie interweniować nawet w własnych dobrach, bo i tam ma do czynienia ze starostami i tenutaryuszami, którzy odnośnie do kwestyi kmiecej solidaryzują się najzupełniej z warstwą społeczną, do której należą. Dlatego, jeżeli idzie o interpretacyę kontraktu lokacyjnego, to interesowany najbardziej sędzią jest we własnej sprawie, a co więcej, jest także i ustawodawcą.

Nieco lepiej jest w dobrach duchownych, bo tendencya do pogarszania się stosunków poddańczych nie wyklucza wyjątków, i to bardzo licznych. Wszak pan jest we wsi monarchą. Przykład wsi okolicznych go nie wiąże; tuż obok może być bardzo źle, ale w danej włości mogą kmiecie zażywać szczęśliwego stosunkowo życia.

Czy może wobec naszkicowanych pobieżnie wyobrażeń i faktów, uchodzić za dziwne, że los kmieci objawia dążność do ciągłego się pogarszania? Podstawa stosunku się nie zmienia, ale z dwóch kontrahentów jeden wciąż zyskuje na sile, a drugi, im dłuższy upływa czas od pierwotnej lokacyi, tem bardziej staje się zależnym i musi się godzić na coraz cięższe warunki, którychby nigdy jego przodkowie, pierwsi koloniści, nie byli przyjęli. Dawniej, t. j. w XII, XIII i XIV w. były jeszcze w Europie ogromne przestrzenie, które dla braku rąk do pracy leżały odłogiem. Wszędzie pożądano robotnika, kolonisty, bo z nim przychodziły dobrobyt i bogactwo. Ale w XVI i następnych stule-

ciach stan rzeczy był już innym. Trzebienie lasów i zajmowanie gruntów pod kulturę było prawie już ukończone. Ruch kolonizacyjny niewiele miał przed sobą widoków. Role kontrahentów uległy przeobrażeniu. Jeżeli właściciel gruntu wciąż jeszcze potrzebował kmiecia, to już nie w tym stopniu, co przedtem, bo wytworzyło się tymczasem gospodarstwo folwarczne, do którego użyć było można czeladzi, nie będącej czynszownikami. Kmieć przeciwnie zrósł się już z swoją wsią i rolą, przywiązał się do niej, nie pragnął zmiany, wolał nawet ponosić większe, byle znośne ciężary, byle tylko miał jakie takie widoki, że potrafi wyżywić siebie i rodzinę.

Nic więc nie stało na przeszkodzie powolnemu, ale stałemu pogarszaniu się warunków kontraktu lokacyjnego: ani interwencya państwa, ani ówczesne pojmowanie kwestyi kmiecej przez szlachtę, ani solidarny opór włościan, którego śladu nigdzie nie można napotkać.

Z drugiej strony w tym samym czasie prawo rzymskie, recypowane w Niemczech i zdobywające sobie przeważny wpływ w całej Europie wśród uczonych i statystów, zaznajamiało społeczeństwo z teoryą niewoli, która w Rzymie głównie dla celów agrarnych się wyrobiła i przez ustawodawstwo w wysokim stopniu uwzględnioną została.

Okoliczność ta nie była bez znaczenia i dla Polski. Brano z niej pochop do dalszego modyfikowania kontraktu lokacyjnego, a wszystkie partykularne i generalne modyfikacye, razem wzięte, wytworzyły nareszcie stan, który nazywamy poddaństwem.

Poddaństwo jednak nigdy nie stało się niewolą, nigdy nie pozbawiło kmiecia podmiotowości prawnej, nigdy nie zniżyło go do stanowiska rzeczy. Możność opuszczenia gruntu nigdy kmieciom zasadniczo nie została wydartą, ale tylko swoboda jego ruchów coraz liczniejszych doznała ograniczeń. Kładziono szczególny nacisk na odrębność każdej poszczególe włości, a stosunki z wsiami i ludźmi ogranicznymi starano się sprowadzić do minimum.

Niepodobna przedstawić już obecnie stanu rzeczy w okresie wytworzenia się poddaństwa z całą dokładnością. Największym błędem jest generalizowanie, oparte na luźnych faktach, które najczęściej charakteryzują nie samą instytucyą w jej prawidłowym rozwoju, ale nadużycia, wynikające z indywidualności niektórych, niestety bardzo licznych właścicieli gruntu.

Zadanie rozwiązać można jedynie zapomocą monograficznego opracowania stosunków prawnych w jak największej ilości wsi, a ogólny obraz po przeprowadzeniu badań w ten sposób wypadnie o wiele inaczej, aniżeli przypuszczają ci, dla których głównem źródłem informacyj są sporadyczne skargi poddanych, lub przesadne częstokroć wzmianki w współczesnej literaturze.

Historya niejednej wsi okaże, że mimo poddaństwa i pańszczyzny, los chłopów mógł być wcale dobry, i to nie dzięki szczególnym przymiotom pana, ale z powodu, iż w danym wypadku trzymano się ściśle zasady prawnej i unikano nadużyć. Jeżeli zaś przy normalnem funkcyonowaniu organizacyi wiejskiej można było osiągnąć rezultaty dodatnie, to każdy przykład, stwierdzający ten objaw, służyć będzie zarazem

za dowód, że tam, gdzie inaczej się działo, winnemi były nie instytucye, ale ludzie, którzy nietylko w stosunku do wsi i poddanych, ale także w każdym innym kierunku z zdrowych zasad organizacyi politycznej i społecznej potrafili wyciągnąć najzgubniejsze dla siebie i państwa konsekwencye.

Badanie kwestyi włościańskiej ma dwie strony, ekonomiczną i prawną — obie ściśle się łączą z sobą. Organizacya prawna stworzoną została dla przeprowadzenia pewnych celów ekonomicznych — z nią dlatego przedewszystkiem należy się uporać. Ona stanowi ramy, wśród których właściwa rola chłopów plastycznie się uwidacznia. Źródła, które wypada poznać i opanować, są niezmierzone. Z jednej strony księgi gospodarskie, regestra czynszów i robocizn, których bardzo wiele dochowało się od schyłku XV stulecia, z drugiej tysiące dokumentów lokacyjnych, wiele konstytucyj sejmowych, ogromna ilość laudów sejmikowych, a przedewszystkiem dużo bardzo ksiąg gromadzkich, będących wyrazem jurysdykcyi patrymonialnej nad włościanami.

Z ksiąg tych najdawniejsze pochodzą z samego początku XV stulecia, ale najwięcej ich rozpoczyna się z początkiem wieku następnego.

Zakres badania jest niezmiernie rozległy. Ażeby dojść do celu, zastosować trzeba racyonalny podział pracy. Osobno wypadnie traktować genezę ludności rolnej w Polsce, osobno stosunki prawne tych wsi, których księgi sądowe w całości się zachowały.

Jedną z takich wsi jest Kasina Wielka w powiecie limanowskim. Obrazu jej organizacyi prawnej

dostarczają nam cztery tomy ksiąg gromadzkich Kasińskich, obejmujące epokę od początku XVI aż do schyłku XVIII stulecia.

---

Najdawniejsza księga gromadzka Kasińska rozpoczyna się z rokiem 1513. Dziedzicem wsi był wówczas Adam Niewiarowski. W r. 1597 Przecław Niewiarowski darował Kasinę Dominikanom krakowskim, którzy ją zatrzymali w swem posiadaniu przez dwa następne stulecia. Tak więc z wsi świeckiej zamieniła się Kasina na wieś kościelną. Okoliczność ta potęguje jeszcze interes, jaki przedstawia rozwój stosunków prawnych w tej miejscowości.

Na czele organizacyi wiejskiej stoi pan dziedziczny *(heres)*, którego władza w stosunku do ludności miejscowej jest analogiczną do władzy królewskiej. Siedziba pana nazywa się dworem. W języku urzędowym pojęcie „pan“ i „dwór“ są identyczne; dlatego mówi się: sąd pański lub dworski, władza pańska lub dworska, powinności pańskie lub dworskie, posłuszeństwo wobec pana lub dworu i t. d. Sama wieś nazywa się także państwem, w przeciwstawieniu do sąsiednich wsi lub państw. Stąd zdrada państwa znaczy tyle, co zdrada pana i całej wsi, opuszczenie państwa tyle, co uwolnienie się z związku gromadzkiego.

Pan jest ustawodawcą i sędzią, opiekunem poddanych i dzierżycielem władzy administracyjnej, policyjnej i wykonawczej.

Zastępcą bezpośrednim pana, jego *alter-ego*, jest t. zw. faktor czyli rządzca, albo starosta. W czyn-

nościach sądowych wyręcza się pan wójtem i ławicą, złożoną z siedmiu przysiężnych, czyli ławników. Na sądach pan jest bardzo często obecnym, czasami zastępuje go faktor. Gdy panem wsi jest klasztor—przeor, lub mnich przez przeora wysłany, wykonywa atrybucye ustawodawcze lub sądowe właściciela włości.

Poddani winni są panu bezwzględne posłuszeństwo. Kara na nieposłusznych bywała rozmaitą, według stopnia przewinienia; najczęściej była pieniężną lub cielesną, ale mogła dojść aż do wyzucia poddanego z dziedzictwa. Za niepowiedzenie prawdy słomczanie czyli przymiarczanie skazani zostali w r. 1605 na 10 grzywien winy pańskiej.

Pan wymagał od poddanych uszanowania. Nieuczczenie pana przy rugu pociągało winę 12 groszy. Katarzyna Kotowa w r. 1649 skazaną została na 6 plag i danie dwu postawników do kościoła za to, że przed ludźmi ogranicznymi mawiała, że pan nie czyni należytej sprawiedliwości. Fałszywe świadectwo, złożone na sądzie wobec pana uchodziło za „pośmiewisko i wyszydzenie“ dziedzica. Karczmarz kasiński, Wawrzyniec Kaletka, okupił podobne przestępstwo w r. 1764 dwudziestoma plagami. Posądzenie dworu o niesprawiedliwy wyrok, n. p. o niesłuszne wydarcie gruntu, karane było 60 plagami, prócz 30 grzywien, przypadających na kościół. Wojciech Puto miał tylko do zawdzięczenia swemu wiekowi, że w takim razie plagi go ominęły, a kara pieniężna zredukowaną została do połowy. Porwanie się na faktora pańskiego, stanowiło obrazę samego pana i surowej podlegało karze. W r. 1641 Grzegórz Łukaszów porwał się w polu z siekierą

na Ojca Chrobackiego, faktora kasińskiego, a wtrącony do więzienia, siłą się z niego wydobył. Za to skazany został: 1) żeby go biła cała gromada przy tej dziurze, którą z więzienia uciekł; 2) żeby tąż dziurą do więzienia wlazł; 3) ma siedzieć w łańcuchu za szyję przez trzy niedziele; 4) to więzienie ma naprawić; 5) pańskiej winy ma dać 10 grzywien; 6) u kościoła skrzydlnieńskiego ma stać w kunie za szyję przez cztery niedziele; 7) stojąc w kunie ma trzymać siekierę na szyi; 8) do kościoła kasińskiego ma dać parę postawników i gontów trzy kopy; 9) na wiosnę ma zaorać rolę szpitalną i swoim owsem zasiać; tenże owies później zebrać i zwieść do szpitala kasińskiego.

Opór wobec władzy dworskiej uchodził za szczególniej karygodny. Kozub przypłacił go w 1726 r. 100 plagami, a prócz tego miał podczas siedmiu mszy w kościele krzyżem leżeć i przez ćwierć roku komornego w konwencie robić. Z powodu przytoczonego wypadku, Ojciec Seweryn Oczko, przeor Dominikański, wydał ustawę, mocą której w razie podobnego przewinienia przestępca miał być przez całą gromadę puszczony na praszczęta, a gdyby nie posiadał dziedzictwa, miał być jako łotr z wsi wyświecony.

Do pana należało ustanowienie urzędników gromadzkich, a więc wójta, przysiężnych i rugowników, czyli mowców. Gromada miała przytem prawo prezenty, ale pan kandydatów potwierdzał i zaprzysięgał.

Prośby rozmaite poddanych napływały ustawicznie do dworu, a pan zwykle osobiście je rozpatrywał i załatwiał. Tak w r. 1615 przymiarczanie domagają się ulgi w pracach i czynszach. Przeor bierze ich

prośbę *ad deliberandum.* W r. 1624 gromada prosi o pozwolenie oddawania ospu mniejszym korcem. Jakób Fordal w r. 1620 pragnie, aby mu dwór przyczynił pola, stosownie do robocizny, którą odrabia, i do podatków, które uiszcza. Przeor natychmiast prośbie jego czyni zadosyć. Równocześnie Kuba, wójt kasiński, niezadowolony z gromady, która go posądza, że donosi na nią do dworu, pragnie być zwolnionym z urzędu. Przeor w tejże chwili rozpatruje sprawę, zrzeczenia się niewinnego wójta nie przyjmuje i postanawia, że ktokolwiek ponownie Kubę obrazi, weźmie przy gromadzie plag dwanaście. Erazm Mucha, który przy tejże sposobności chce dla podeszłego wieku porzucić urząd ławnika, znajduje u przeora posłuchanie i młodszego od siebie zastępcę.

W r. 1633 prosi znowu gromada, aby sądy rugowe odbywały się zawsze w karczmie, jako miejscu przestronnem. Przeor uznaje słuszność przytoczonych powodów i wydaje stosowne zarządzenie.

Interwencya dworu w sprawach gromadzkich objawia się ustawicznie. Czy idzie o uregulowanie pretensyj poszczególnych poddanych do gromady, czy znowu o zaspokojenie wierzycieli poddanego, czy o kupno lub spuszczenie roli, zagrody lub zarębku, czy też o testament, podział spadku albo zabezpieczenie losu małoletnich i kontrolę nad opiekunem, zawsze prawie widzimy, że w bardziej zawikłanych sprawach pan wkracza odrazu, lub na skargę stron zmienia dekret urzędu, i jeżeli okaże się potrzeba, udziela wójtowi i ławicy surowej nagany. Ale najbardziej doniosłą i w skutki obfitą jest działalność pana na polu ustawodawstwa

wiejskiego. Tu dopiero możemy poznać cały zakres władzy dziedzica i sposób, w jaki korzysta ze swoich atrybucyj.

Rozporządzenia pańskie występują w księgach kasińskich pod nazwą ustaw lub dekretów. Wydaje je sam pan z własnej inicyatywy, albo na przedstawienie swego zastępcy t. j. faktora, czyli starosty, lub na prośbę urzędu, t. j. wójta i ławicy. Zazwyczaj konkretny wypadek, nadużycie lub nieposłuszeństwo ze strony poddanych, daje pochop do sformułowania normy prawnej, której sąd wiejski ma się nadal trzymać. Najczęściej ustawy pańskie, zwłaszcza dawniejsze z XVI stulecia, są bardzo zwięzłe: sucho zredagowane nakazy albo zakazy z wymienieniem kary na opornych bez podania motywów. Z biegiem czasu dekreta pańskie stają się nietylko liczniejszymi, ale doskonalą się pod względem redakcyi. Nieraz pan wydaje ich kilka równocześnie, zwykle podczas trwania wielkiego gajonego sądu. Promulgacya ustaw dworskich polegała niewątpliwie na odczytaniu ich treści na gromadzie, poczem pisarz wiejski wpisywał je do księgi. Ustawa obowiązywała, dopóki nie została zmienioną przez pana lub cofniętą. Gdy sprawa była większej wagi, pan, w danym wypadku przeor Dominikański, prosił w dopisku, zamieszczonym przy końcu ustawy, wszystkich swoich następców, by utrzymywali w praktyce raz już uchwalone przepisy.

Treść ustaw odpowiada zakresowi władzy pańskiej. Niektóre z nich mają zasadniczy charakter, zwłaszcza te, które się odnoszą do stanowiska poddanych wobec dworu, do pańszczyzny, do sprzedaży roli, do stosun-

ków z wsiami ogranicznemi. Inne regulują sądownictwo wiejskie cywilne i kryminalne, stanowią nowe kary, występują przeciwko wykroczeniom, ubliżającym moralności i porządkowi. Inne znowu mają charakter przejściowy, są zarządzeniami natury policyjnej i te bardzo często albo powtarzają się w niezmienionej postaci, lub modyfikowane bywają od czasu do czasu.

Władza dworska kasińska była na polu ustawodawstwa wiejskiego bardzo czynną. Szła w tym względzie za przykładem poprzednich dziedziców świeckich. Nigdy jednak ogół przepisów, wydanych w ciągu dwóch z góry wieków, nie został ujęty w jedną całość. W innych wsiach, których księgi dane nam było poznać, tylu ustaw, ile ich miała Kasina, dziedzice nie wydawali. Panowie świeccy byli wogóle w tym kierunku mniej zapobiegliwymi. Współzawodniczyć z Dominikanami krakowskimi mogą w tej mierze tylko Karmelici z Czerny, którzy dla Paczołtowic sformułowali w XVII stuleciu dość obszerny zbiór ustaw, i magistrat poznański, któremu zawdzięczamy najstaranniejszą kodyfikacyą prawa wiejskiego, dokonaną w pierwszej połowie XVIII w. dla włości, należących do miasta Poznania.

Przecław Niewiarowski, ostatni dziedzic świecki Kasiny, wydał dla swojej majętności trzy ustawy w r. 1586, a dwie w roku następnym. Są to wogóle jedne z najdawniejszych znanych dotychczas ustaw wiejskich. Wszystkie mają na celu korzyść pańską. A więc każdy kmieć ma utrzymywać dostateczną ilość bydła ku pańskiej i własnej potrzebie; żaden poddany nie może zapisać ani sprzedać komukolwiek roli bez dozwolenia

pańskiego pod karą 30 grzywien, żaden niema wychodzić do innego państwa, ani synów na służbę po za Kasinę dawać wbrew woli pańskiej pod tą samą karą. Ostatni ten przepis jest analogicznym do ustaw wydawanych współcześnie w Niemczech przez panów terytoryalnych, a skierowanych przeciwko emigrowaniu poddanych. Tymczasem Kasina przeszła w ręce kościelne. Na pierwszym zaraz wielkim sądzie po tym wypadku, przeor Dominikański rozpoczyna swoją działalność jako dziedzic od ogłoszenia ustawy, mającej na celu zapewnienie uszanowania ze strony obywateli kasińskich wobec urzędu. Za targnięcie się słowem, winny ma złożyć 3 grzywny winy pańskiej i trzy dni siedzieć w kłodzie; znieważenie czynne karane być ma 10 grzywnami i siedzeniem w kłodzie przez sześć niedziel; ktoby nie mógł 10 grzywien złożyć, temu kat ma rękę uciąć.

Kar tych nie uznano widocznie za dostateczne, bo już w roku 1606 „z rozkazania wszystkich Ojców konwentu krakowskiego w laudum na wieczne czasy wpisano w księgi gromadzkie kasińskie, iż ktoby się na urząd porwał ręką, tedy albo rękę uciąć, albo gardło, a gdy słowy — 5 grzywien“.

W r. 1623 ustawa wiejska unormowała kompetencyą sądu gajonego w sprawie sprzedawania ról, przekazując sprawy potoczne sądownictwu ściśle dworskiemu przed starostą lub przeorem. W roku następnym przedmiotu do nowych ustaw dostarczyło bezprawne opuszczanie roli i państwa, niszczenia lasów, oraz nadużycia przekupniów, których przeor rozkazuje z ma-

jętności wyświecić, chcąc ochronić poddanych od nieuczciwego wyzysku.

W r. 1626 dwór kasiński wydaje aż cztery naraz dekreta, z nich jeden nakazuje gromadzie utrzymywać skrzynkę gromadzką, w którejby księgi sądowe były chowane pod trojakiem zamknięciem. W tejże skrzynce przechowane być mają prawa, pieniądze ubogich sierot i insze rzeczy, do sądu należące. Porządkowych głównie przepisów wydał dwór aż ośm na podsędku z r. 1641. Z tych cztery odnosi się do karczem. Ktobykolwiek piwo przed kim wziął w karczmie, a wypił mu je, ma piwo zapłacić, a winy pańskiej groszy 15, postanawia dekret trzeci. Picie w karczmie ograniczznej karane jest grzywną 3 złotych. Pożyczanie na role surowo jest zakazane. Dwór, upatrując w tem ukrytą lichwę, pożyczającego odsądza od wygodzonych pieniędzy i obkłada go nadto winą 5 grzywien, zastawiającemu zaś prócz kary pieniężnej grozi 30 plagami.

Ks. Kazimierz Napolski, przeor Dominikański, w latach 1695—1702, z wielką gorliwością zajął się stosunkami prawnemi Kasiny. On to pierwszy kazał ekonomowi wystawić gąsior, w którym przestępcy mieli za karę siedzieć, on też najwięcej stosunkowo wydał ustaw. Stanowisko i obowiązki komorników, robocizny pańskie, obrona lasów, prawo propinacyi, ściąganie podatków, podejmowanie żołnierzy, usunięcie napadów nocnych i t. d., to są główne przedmioty, których dotykają dekreta przeora Napolskiego.

Już w poprzednich ustawach często mamy wzmianki o karze cielesnej, ale widocznie ks. przeor Sapecki surowszym był od swych poprzedników, bo za te same

przestępstwa grozi znacznie większą ilością plag, nie zapominając o grzywnach i wosku do kościoła. Być może, że za czasów saskich rozboje coraz bardziej szerzyły się w kraju i że dlatego represya musiała być też energiczniejszą; ks. Sapecki nie lubiał również żydów i uważał ich ze względu na handel wódką za szkodliwych tak dla klasztoru, jak i dla poddanych, między którymi szerzyć się zaczynało pijaństwo. Z tego powodu rozporządził: „aby Kasinianie do chałup żydowskiej gorzałki nie brali i nie sprzedawali, ani też u żydów nie brali, pamiętając, że zawsze chrześcijaństwo obrzydliwe jest żydowstwu“.

Ostatnie ustawy dworskie dla Kasiny pochodzą od przeora Michała Barwińskiego i wydane zostały w r. 1767.

Jeżeli pan dziedziczny był w zasadzie jedynym ustawodawcą dla swojej majętności, to jednakowoż działalność w tym kierunku urzędu i gromady nie była całkowicie przytłumioną. Tak n. p. w r. 1605 uchwaliła gromada przy prawie, aby żaden nie śmiał sprzedawać miarą inszą, jedno wielicką, a ktoby przestąpił winę, podpada panu kopę i powrozem w kłodzie plag 20. Innym razem w r. 1623 gromada wydaje dekrety w sprawie opóźniania się na robotę pańską i obostrza je karą od 30 do 90 plag. W r. 1670 podczas obecności przeora, występuje gromada przeciwko lekkomyślnym niewiastom i w razie gdyby nie chciały pójść za mąż lub do służby, nakazuje im za pierwszem przestępstwem uprząść przędziwa 6 łokci do dworu i wziąć 10 plag; na wypadek nieopamiętania się mają być ze wsi wyświecone.

Wójt z ławicą stanowią także samodzielnie przepisy. Na podstawie takich ustaw urzędu, kara za zhańbienie osoby urzędowej wynosi 3 grzywny. Ktoby wobec sądu ręką kiwał, albo co inszego nieprzystojnego pokazował w swoich postępkach i obyczajach, przepada winy pańskiej sześć groszy. Poswarki stron przy prawie przynoszą skrzynce gromadzkiej 12 groszy. Pijący piwo lub gorzałkę w cudzej karczmie ma wziąć plag 12 dobrych przy gromadzie bez odwłoki. Kto prosi, aby mu posłano urzędnika w jego sprawie, zapłacić musi pół grzywny. Ktoby prawu naganił, ponosi karę 3 grzywien i plag 12. Przy sposobności wydania wyroku w szczegółowym wypadku sąd kasiński postanawia na przyszłość, że ktokolwiek przedaje obcą gorzałkę, ma zapłacić 10 grzywien i w turmie siedzieć przez miesiąc.

Atrybucye pana nie doznawały wszakże stąd uszczerbku. Przy wydawaniu ustaw gromadzkich lub urzędowych, pan najczęściej bywał obecnym i tem samem władzą swoją utwierdzał wnioski, płynące z inicyatywy ludności wiejskiej. Formalnie zatem nie mogło być innych ustaw dla wsi, jak tylko dworskie, ale czasami gromada lub urząd za zgodą pana materyalnie wyręczała go w funkcyach ustawodawczych. Nie jest to okoliczność obojętna. Każdy objaw interesowania się włościan sprawami zarządu wsi, każde usiłowanie, ażeby przyczynić się z swej strony do utrwalenia porządku, świadczy dodatnio o inteligencyi ludności wiejskiej i zdolności jej do skutecznego współdziałania w zaspokajaniu wspólnych potrzeb.

Pan był właścicielem wszystkich gruntów w danej miejscowości i starał się z nich wyciągnąć jak największe korzyści. Z jednej strony był folwark, w którym gospodarstwo prowadzone było na rachunek dworu przeważnie pracą poddanych, z drugiej grunta uprawiane przez kmieci, zarębników i przymiarczan, z których ci opłacali t. zw. podatki czyli powinności, albo opłaty dworskie.

Robocizny wykonywane były w stosunku do ilości trzymanego gruntu częścią pieszo, częścią z bydłem roboczem. Dwór pilnie strzegł, ażeby gospodarz, trzymający dwie role, stosowną też odrabiał pańszczyznę. Kontrola ułatwioną była przez samą gromadę, która nietylko była obowiązana do składania w tym względzie relacyj na rugu, ale nawet i bez tego obowiązku nie omieszkałaby donieść o każdem nadużyciu ze strony poddanych. Rozczytując się w księgach gromadzkich, łatwo stwierdzić, jak troskliwie wytykano sobie nawzajem najmniejsze wyróżnienia w powinnościach dworskich i jak bardzo pilnowano, aby rozkład ciężarów był sprawiedliwy.

Pańszczyzna była dla poddanych niezmiernie dotkliwym ciężarem, zwłaszcza, że począwszy od XVI wieku ciągle wzrastała. Utrzymywano odrębne regestra, w których było uwidocznione, do ilu dni roboczych w roku był każdy mieszkaniec wsi obowiązany. W r. 1767 pokazało się, że gromada kasińska za ostatnich kilka lat zalega z 6000 dni pańszczyznianych. Z tego powodu przeor ówczesny wydał ustawę, w której naznaczył kary na opieszałych.

Znaczny dochód dla dworu stanowiły czynsze i inne płaty, jak n. p. osep. Wysokość czynszów była bardzo różną; młynarz n. p. płacił w r. 1682 złotych 25.

Do wójta należało ściąganie podatków, za co nawet miał pewne ulgi w odrabianiu pańszczyzny. Jeżeli jaka rola lub zagroda przyłączona została do dworu, to dwór należne od niej podatki oddaje gromadzie, która odpowiedzialną jest wobec pana za łączną sumę wszystkich czynszów i opłat. Najcięższym był dla poddanych podatek żołnierski. Z jego powodu niektórzy gospodarze opuszczali role, tracąc tem samem swoje dziedzictwo. Dwór zwykle wglądał w okoliczności, które przemawiały za zwolnieniem poddanych od wszystkich lub od połowy płatów i często uwzględniał zanoszone w tym kierunku prośby całej gromady lub niektórych kmieci. Także ci poddani, których usługi dla dworu były szczególniej cenne, n. p. kowal, bednarz i t. d., otrzymywali opust albo zmniejszenie czynszu, jeżeli wykonywane przez nich roboty znaczniejszych dochodziły rozmiarów.

Z rozszerzaniem się między ludem wiejskim zamiłowania do gorących trunków, prawo propinacyi dziedzica wzrastało na wartości. Dwór kasiński wyrabia na własną rękę gorzałkę i piwo, utrzymuje w tym celu gorzałczanego i piwowara. Karczem jest dwie; jedna we wsi, druga na przymiarkach. Ustawy pańskie zabraniają sprowadzania obcych trunków z karczem ogranicznych, jakoteż picia po za Kasiną. Kary na przestępców są znaczne i to tak pieniężne, jak cielesne. Im dochód z propinacyi się powiększał, tem trudniej było dworowi zdobyć się na energiczne usu-

wanie i karanie pijaństwa. W dobrach duchownych także czuć pod tym względem pewną opieszałość, ale zawsze dzieje się w nich lepiej, jak w dobrach świeckich. Traktowanie faktu, że poddany się upija na cudzej gorzałce, za okoliczność obciążającą karygodność pijaństwa, lub naznaczanie pewnych kar na rzecz gromady w postaci 'gorzałki lub piwa, mogło wychodzić na korzyść dziedzica, ale równocześnie zachęcało do nadmiernego używania trunków. Władza pańska w Kasinie nie chwyciła się ani jednego, ani drugiego środka, żeby podnieść wydatność dochodów z karczmy.

Kary za rozmaite przestępstwa były w znacznej części pobierane w pieniądzach i szły, jako winy pańskie, na rzecz dworu. Wysokość ich ciągle wzrastała i szafowano niemi z wielką hojnością. Do tego przedmiotu powrócimy jeszcze, mówiąc o jurysdykcyi kryminalnej dworu, nie możemy jednak już teraz nie zaznaczyć, że dochód z grzywien nie odpowiadał nominalnej sumie, którąbyśmy osiągnęli, dodając do siebie kwoty wymienione w wyrokach z jednego roku. Nietylko bowiem, że pan, z niezmierną łatwością kary darowywał, ale są one w stosunku do majątku podsądnych zanadto wygórowane, ażeby kiedykolwiek ściągnięcie ich uchodzić mogło za możliwe. Szło głównie o odstraszenie zapomocą wysokich kar i o możność okazania miłosierdzia pańskiego przez odpowiednie ich redukowanie.

Mówiąc o ustawach pańskich dla wsi, powiedzieliśmy, że obok nich były także uchwały gromadzkie, których powstanie wychodziło do skutku za inicyatywą gromady. Ogół poddanych jednej majętności stanowił

gromadę w najszerszem tego słowa znaczeniu. Gromada dzieliła się na dziesiątki, na czele których stali dziesiątnicy.

W r. 1649 toczyła się sprawa Szymona Wrzecionka, który dwór kasiński przez lat 17 okradał. Szymon skazany na gardło, okupiony został przez krewnych, którzy zań złożyli dworowi 40 złotych. Ponownie za kradzież przychwytany, miał Szymon tym razem już bezwarunkowo życie postradać, gdy gromada kasińska wstawiła się za nim. Pan zdał ukaranie przestępcy na gromadę; poczem „wszyscy każdy ze swoim dziesiątkiem zosobna radzili, jako go ukarać, i zdali się na jedno, żeby go każdy z gromady po pięć razy zaciął postronkiem, a potem żeby nagrodził szkody, co przez 7 lat uczynił we dworze kasińskim, potem osądzili, żeby go wygnać ze wsi, aby się więcej nie wracał“.

O dziesiątkach i dziesiątnikach bardzo mało wogóle posiadamy wiadomości. Z ksiąg kasińskich wynika, że dziesiątnik przestrzegał porządku wśród ciaśniejszej grupy, przekazanej jego opiece, napominał przestępnych kmieci i czuwał, ażeby poddani samowolnie ogranicznych ludzi u siebie nie nocowali. Zdaje się więc, że przynajmniej znaczniejsze wsie dzielono zazwyczaj na dziesiątki, a ustanowieni w nich dziesiątnicy obok wójta i urzędu i pod ich nadzorem wykonywali pewne policyjne funkcye.

Gromada obejmuje z jednej strony urząd, t. j. wójta i przysiężnych, z drugiej pospólstwo, t. j. resztę poddanych. Wójt i przysiężni stanowią gromadę t. zw. starszą; prawdopodobnem jest, że do gromady starszej

należą także dziesiątnicy. W księgach kasińskich trafiają się często takie zwroty: „była gromada“, „było prawo i gromada“, „gromada i prawo ferowało dekret“. Z tego wynika, że wyrazu „gromada“ używano także do oznaczenia rodzaju zebrań, które przychodziły do skutku obok wielkich sądów i podsędków. W sądach gromada była obowiązaną uczestniczyć, a współudział w nich gromady wspominanym jest niezmiernie często. Raz w r. 1636 czytamy w pierwszej księdze kasińskiej: „była gromada uczyniona rugowa“; znaczy to niewątpliwie tyle, co sąd rugowy.

Prawa i obowiązki gromady, pojętej jako ogół poddanych (*communitas*), były bardzo znaczne. Wykonywała prawo prezenty w razie ustanawiania wójta i ławników przez pana dziedzicznego, miała udział w sądownictwie cywilnem i karnem, wybierała rugowników, wstawiała się do pana w rozmaitych sprawach tak wspólnych, jak pojedynczych mieszkańców wsi, brała inicyatywę wobec dworu co do zarządzeń niezbędnych dla dobra powszechnego, ściągała podatki pańskie i za ich całość była odpowiedzialna, czuwała nad sprawiedliwą repartycyą podatku żołnierskiego, miała obowiązek donosić panu lub jego faktorowi o nadużyciach na niekorzyść dworu popełnianych przez chłopów, przestrzegała, ażeby roboty pańskie należycie przez poddanych były wykonywane i t. d.

Poddani nie byli więc pozbawieni pewnej samodzielności i o ile każdy z nich zosobna nie wiele znaczył, to gromada, występując solidarnie, znajdowała prawie zawsze posłuch u pana i niemały wywierała wpływ na sprawy bieżące. Ten charakter gromady,

jako reprezentanta i rzecznika wspólnych interesów poddanych, na szczególniejszą zasługuje uwagę. Gromada czuwa, żeby kontrakt łączący poddanych z panem, był obustronnie ściśle wykonywanym. Dlatego pan, który z powodu przewinienia poddanego chce go pozbawić roli, zarębku lub zagrody, przekłada stan rzeczy gromadzie i łącznie z nią odsądza winnego od dziedzictwa. Gromada, stojąca na wysokości swojego zadania, utrzymywała wśród mieszkańców wsi poczucie i tradycye wolności i dlatego niedarmo w Kasinie, gdzie szeroki zakres ingerencyi gromadzkiej ciągle daje się widzieć, poddani nazywają się także obywatelami kasińskimi.

Aż do r. 1581 na czele gromady stali w Kasinie sołtysi dziedziczni, potomkowie tego sołtysa, który uczestniczył przy pierwotnej lokacyi Kasiny na prawie niemieckiem. W r. 1519 sołtys ówczesny, Głod, utracił solectwo za karę, że nie stanął do wyprawy przeciwko Wołochom. Najbliższy jego krewny, Stanisław, zajął z woli dziedzica, pana Adama Niewiarowskiego, stanowisko sołtysa. Po śmierci Stanisława solectwo objął syn jego, Wojciech, W domu Wojciecha odbywały się podówczas sądy gajone przez wójta i 7 przysiężników. W r. 1559 sam Wojciech obejmuje wójtostwo i zatrzymuje je aż do końca swego życia. Rozporządzenie ostatniej woli Wojciecha, z r. 1581, dochowało się nam w całkowitem brzmieniu. Na mocy testamentu, syn Wojciecha, Stanisław, miał otrzymać sołectwo kasińskie; zdaje się jednak, że zaraz po śmierci ojca sprzedał je dziedzicowi, bo odtąd o sołtysach kasińskich żadnej już niema w księgach wzmianki, a przewodnictwo nad gromadą i urzędem stale wykonywają wójci.

Wójt jest głównym dygnitarzem wiejskim, zwierzchnikiem gromady z ramienia pana, przewodniczącym urzędu, t. j. ławicy, złożonej z 7 przysiężnych czyli ławników; naznacza go pan, ale gromadzie przysługuje prawo przedstawiania 3 kandydatów. Życzenia gromady dwór tak ściśle uwzględnia, że księgi gromadzkie kasińskie mówią o wyborze wójta bardzo często w ten sposób, jak gdyby ta czynność wyłącznie zależała od gromady. Tymczasem zawsze domyślać się trzeba potwierdzenia wyboru przez pana, chociażby o tem nie było wyraźnej wzmianki. Wójt, raz naznaczony, zatrzymuje swój urząd, dopóki przez pana zwolnionym od niego nie zostanie. Czasami sam wójt o to prosi, czasem znowu gromada na wójta się skarży i żąda usunięcia go przez pana. Wójt w stosunku do pana jest zwykłym poddanym, tylko ma pewne ulgi w robociznach. Czynności wójtowskie są albo sądowe, albo administracyjne. Sądu bez wójta zagaić nie można, dlatego jest on dla wymiaru sprawiedliwości, według prawa niemieckiego, niezbędnym. Przypilnowanie, aby wyroki sądowe i pańskie były ściśle wykonywane, stanowi główny obowiązek wójta. Jako organ egzekucyjny i reprezentant gromady, wójt ściąga podatki, za które gromada odpowiedzialną jest wobec pana.

U boku wójta stoją ławnicy przysiężni, mianowani i zaprzysięgani w podobny co on sposób. Najważniejszem ich zadaniem jest jurysdykcya cywilna i karna, wykonywana na sądach wielkich gajonych i podsędkach. Prócz tego mają oni wspierać wójta we wszelkich czynnościach administracyjnych i policyjnych.

Tak samo jak wójt, obowiązani są ławnicy ściśle przestrzegać ustaw pańskich, a to pod utratą urzędu. Przy ferowaniu wyroków karnych muszą stosować się do dekretów poprzednich, aby utrzymać jednolitość w wymiarze kar. Taksowanie ról należy również do atrybucyi ławicy.

W XVI w., t. j. dopóki Kasina była w rękach świeckich, w księgach gromadzkich niema wzmianki o sądach rugowych, czyli rugach, które przypominają dawniejsze sądy synodalne frankońskie. Począwszy od r. 1602, widocznie pod wpływem nowych dziedziców, rugi odbywają się regularnie i na każdym sądzie rugowym jeden z ławników wybieranym bywał przez gromadę na mowcę, plenipotenta albo rugownika. Zdaje się, że późniejszy „generał kasiński“ jest niczem innym, jak tylko zwykłym rugownikiem. Ławnik zaszczycony tym wyborem, występował z ławicy i oddawał rug, t. j. obowiązany był do wyjawienia wszystkich przestępstw, jakie zdarzyły się we wsi od czasu odprawienia ostatniego sądu rugowego. Począwszy od r. 1633 gromada wybiera 2 rugowników i to nie z pośród przysiężnych. Przyczyną tej zmiany jest zwiększająca się liczba przestępstw i wynikająca stąd dla jednego rugownika trudność zapamiętania ich wszystkich. Gromada obowiązaną była wspierać rugowników, wybieranych na każdorazowym rugu, w ich wielorakich czynnościach.

Pisarzów stałych gromada zazwyczaj nie miała. Najczęściej pan polecał prowadzić księgi gromadzkie jednemu z swych służebników, tak czyniła n. p. pani Ewa Niewiarowska, używając do tego celu Marcina

Weinholta. Kiedy Kasina przeszła w ręce Dominikanów krakowskich, czynności pisarskie spełniał zwykle który z zakonników. To jest powodem, dlaczego księgi kasińskie wyróżniają się tak korzystnie między innemi. W innych wsiach pisarzami byli każdorazowi organiści lub zakrystyanie. Ich nieuctwo utrudnia obecnie korzystanie z wielu ksiąg gromadzkich, pisanych niesłychanie niedbale tak pod względem kaligrafii, jak stylu.

Prócz wymienionych urzędników, Kasina miała jeszcze woźnych, mianowanych przez dwór, którzy asystowali wójtowi w czasie odprawiania sądów i spełniali jego polecenia. O kacie mowa jest dwukrotnie w księgach kasińskich. Nie jest jednak prawdopodobnem, ażeby osobny kat utrzymywanym był w Kasinie, tembardziej, że w razie potrzeby, która niezmiernie rzadko się przytrafiała, łatwo go było sprowadzić z jednego z sąsiednich miasteczek.

Poddani, należący do gromady dzielili się na rozmaite kategorye; księgi kasińskie wymieniają: kmieci czyli rolników, zarębników, zagrodników, chałupników i komorników. Prócz tego należy rozróżnić mieszkańców samej Kasiny i tych, których role, zarębki lub zagrody znajdowały się na przymiarkach, czyli t. zw. słomczarzy lub przymiarczan. Przymiarki, są to grunta, powstałe przez wykarczowanie lasu po za pierwotną miarą, t. j. temi łanami, które przy lokacyi wsi zostały wyznaczone pierwszym kolonistom, do Kasiny przybyłym. Kmiecie, czyli rolnicy, trzymali całe role, zarębnicy siedzieli na zarębkach czyli półrolkach, zagrodnicy mieli tylko chałupę i kawał gruntu, starczący na wyżywienie. Chałupnicy zbliżali się bardzo do za-

grodników, ale istniała między nimi różnica, bo z chałupnika stać się można było zagrodnikiem przez nabycie większego kawałka pola; komornicy nareszcie i komornice nie mieli własnego domostwa i mieszkali w chałupach kmieci, zarębników, zagrodników lub chałupników, którzy w stosunku do komorników oznaczani bywają mianem gospodarzy. W r. 1605 komornik za nieuczczenie swego gospodarza, skazany został przez sąd wielki gajony na winę kopy. Komornicy stanowią zatem proletaryat wiejski i nietylko podlegają dworowi, jak inni poddani, ale są jeszcze w stosunku zależności do gospodarzy.

Kmieciem, zarębnikiem, zagrodnikiem lub chałupnikiem stać się można było albo na mocy prawa dziedzicznego, albo na podstawie nadania pustych ról, zarębków, zagród, lub chałup przez pana, albo nareszcie przez kupno — komornikiem lub komornicą najczęściej przez wymowę, która polegała na zastrzeżeniu sobie przy sprzedaży dziedzictwa prawa do mieszkania dożywotniego w chałupie, oraz używania kilku zagonów pola.

Prawo dziedziczne czyli naturalne, albo sukcessyonalne do roli albo zarębku i t. d., występowało bądź jako prawo bliższości, bądź jako prawo pierwokupu. Realizowanie prawa bliższości polegało na wykazaniu pokrewieństwa z ostatnim kmieciem lub zarębnikiem, byleby tenże nie utracił dziedzictwa w sposób wykluczający od roli lub zarębku także jego spadkobierców. Prawo pierwokupu zapewniało dziedzicom, sprzedającym swą ojcowiznę lub dziadowiznę, pierwszeństwo

przed wszystkimi, którzyby daną rolę albo zarębek chcieli w dalszym ciągu kupić od pierwszego nabywcy.

Dziedzictwo z zasady idzie na mężczyzn, a nie na białogłowy, bracia zatem wykluczają siostry. Dlatego siostra, której sąd przyznaje prawo bliższości do roli braterskiej, nietylko musi złożyć cenę kupna przez brata otrzymaną, ale tak długo nie osiągnie posiadania odkupionego dziedzictwa, dopóki nie wyjdzie za mąż. Ten, który się do niej przyżeni, nazywa się wstępniem.

Jeżeli poddany umarł bezpotomnie, to jego dziedzictwo przechodziło na dwór. Role, opuszczone przez kmieci, albo odebrane im z powodu złego gospodarstwa lub nieuiszczania powinności dworskich, pan starał się jak najszybciej nanowo osadzić. Przychodziło to do skutku przez nadanie roli, zarębku, zagrody lub chałupy dziedzicznem prawem, przyczem dwór zawierał kontrakt z nowym poddanym, tak względem ceny kupna, jak dopełniania obowiązków poddańczych. W wielu bardzo wsiach wydawano w takim wypadku osobne dokumenta, czyli karty, opatrzone pieczęcią pańską. W Kasinie opuszczenie gruntu przez kmiecia lub zarębnika, wydarzało się bardzo rzadko. W innych miejscowościach zbyt wielkie robocizny i powinności, jak niemniej napady nieprzyjacielskie, n. p. we wschodnich województwach tatarskie, wyludniały wsie z poddanych do tego stopnia, że trzeba było nanowo niemal przeprowadzać całe osadnictwo, ażeby pola nie leżały odłogiem.

Poddani niższej kategoryi, t. j. zarębnicy, zagrodnicy i chałupnicy byli obowiązani na wezwanie dworu objąć role puste, które pan im przyznaczał. Często,

nie był to interes korzystny, a wówczas poddani, wymawiający się od objęcia roli, składali kwotę potrzebną na osadę kmiecia i za tę cenę pozostawali przy swem pierwotnem dziedzictwie.

Dwór nadawał grunta nietylko prawem dziedzicznem, ale także wydzierżawiał je lub wynajmował, albo też nareszcie oddawał je w dożywocie. Tylko w pierwszym wypadku gospodarz był doskonałym, w każdym innym był jedynie gospodarzem doczesnym. Czasem grunta dworskie otrzymywali poddani sposobem dzierżawy, a dopiero po pewnym upływie czasu i po wypróbowaniu ich pracowitości uzyskiwali przywilej na dziedzictwo. Tak się stało w r. 1726 z gruntem, który trzymali w posesyi Nowakowie, ojciec i dwóch synów, z tem jednak zastrzeżeniem, że dziedzictwo zostaje wprawdzie przyznane synom, ale ojciec ma dożywotnio być gospodarzem doczesnym całego gruntu.

Do niektórych ról i zagród były przywiązane pewne specyalne obowiązki; tak była rola młynarska, którą trzymał każdorazowy młynarz, zagroda bednarska, przeznaczona dla poddanego, obznajmionego z bednarstwem, chałupa kowalska, której każdorazowy dzierżyciel oddawał dworowi 1000 gwoździ gontowych i t. d.

Sprzedać rolę, zarębek lub zagrodę można było tylko za dozwoleniem pańskiem, inaczej transakcya była nieważna. Kupujący składał cenę kupna swemu poprzednikowi i wstępował w jego miejsce.

Robocizny i powinności poddanych zależały od stanowiska, jakie zajmowali w gromadzie, czyli od kategoryi, do której należeli. Repartycya nie zawsze była

sprawiedliwą, stąd utyskiwania, które pan najczęściej uwzględniał.

Ilość gruntu była podstawą do wymiaru robocizn i podatków dworskich. Komornicy obowiązani byli do posług konwenckich w Krakowie i dworskich w Kasinie. Komornice składały w lecie po kwarcie kminku polnego.

Utrata dziedzictwa następowała albo wskutek sprzedaży roli lub zarębku po dopełnieniu przepisanych formalności prawnych, albo wskutek czynów karygodnych, które pociągały za sobą odebranie dziedzictwa przez pana. Niezgodne pożycie, pustoszenie budynków, zapuszczenie gospodarstwa, zdrada pana i gromady, niemożność wypłacenia grzywien sądowych, niezgłoszenie się w porę z prawem bliższości, to były najczęstsze wypadki, w których poddany narażał się na utratę ojcowizny. Dwór jednak mógł winę darować i przestępcę zachować przy roli, w inny sposób karę na nim wymierzając.

Dwór wykonywał sądownictwo nad poddanymi. Było to nietylko prawo, ale i obowiązek dworu. Poddany bowiem nie miał po za wsią żadnego sądu, do którego się mógł udać; a wskutek tego cała jurysdykcya cywilna i kryminalna należy do zakresu instytucyj wiejskich.

Organizacya sądów wiejskich polega na prawie niemieckiem, magdeburskiem. W sądach kasińskich stosowano tak, jak w innych wsiach, lokowanych na prawie niemieckiem, zasady prawne, które przynieśli z sobą pierwsi koloniści. W księgach sądowych wielu bardzo wsi, ławnicy powołują się częstokroć na dzieło

Groickiego, stąd można wnosić, że nie inaczej było i w Kasinie. Z upływem jednak czasu, na podstawie instytucyj prawnych niemieckich, rozwijało się w wsiach polskich zamodzielne prawo zwyczajowe, a obok niego wchodziły jeszcze w zastosowanie ustawy pańskie. Co prawda, ustawodawstwo dworu uwzględnia przeważnie sprawy karne i administracyjne, ale czasami dotyka także stosunków prawno-prywatnych.

Sądy były albo wielkie gajone czyli doroczne, bo raz w roku bywały zagajane, albo podsędki, które znacznie częściej się odbywały.

Sąd wielki mógł być także zagajonym z potrzeby *(causa necessitatis)*, co nie przeszkadzało normalnemu zebraniu się zwykłego sądu wielkiego. Sądy rugowe, albo walne rugowe nie różnią się niczem od sądów gajonych, są to więc odmienne nazwy tej samej instytucyi. Obok podsędków zbierają się jeszcze t. zw. gromady, które prawdopodobnie identyczne są z podsędkami.

Na sądach, zwłaszcza wielkich, pan lub jego reprezentant jest często obecnym. Zagajenia sądu dokonywa wójt, którego współudział przy tym akcie jest niezbędny. Oprócz przysiężnych czyli ławników, uczestniczy w sądach gromada; wymiar sprawiedliwości jest jawnym, postępowanie ustnem. W sprawach karnych rolę instygatorów zajmują rugownicy, którzy obowiązani są donosić o przestępstwach, we wsi dokonanych. Istnieje także sąd dworski w ścisłem tego słowa znaczeniu, który funkcyonuje nie w domu sołtysa lub w karczmie, ale na dworze pańskim. Sąd ten załatwia przedewszystkiem sprawy mniejszej wagi, o których pan

albo jego starosta orzeka bez współudziału wójta i ławicy. Zwykle jednak strony udawały się i w sprawach potocznych do sądów wielkich lub podsędków. Ustawa pańska z r. 1623 chciała temu przeszkodzić, ale jak wynika z późniejszych ksiąg sądowych — napróżno.

W obszerniejszem znaczeniu wszystkie sądy wiejskie są dworskiemi, dlatego pan ma prawo bezpośrednio wglądać w jurysdykcyą, wykonywaną przez sądy wielkie i podsędki, przyjmować zażalenia stron, zmieniać wyroki wójta i ławników, łagodzić naznaczane przez nich kary i nareszcie karać urząd, dopuszczający się niesprawiedliwego orzeczenia.

Strony, prowadzące spór przed sądem, obowiązane były zachowywać się spokojnie i nawzajem sobie nie przerywać. Niestawiennictwo w sądzie pociągało za sobą karę 50 plag. Tomasz Mixtarz za to, że podczas audencyi sądowej wójta i ławicę znieważył, wziął natychmiast przed izbą sądową 20 plag i musiał nadto całą ławicę przy gromadzie przeprosić. Stąd wynika, że sąd wiejski był uposażony we władzę dyskrecyonalną, co się tyczy wymierzania kary za przestępstwo, dokonane podczas audyencyi i że z atrybucyj swych korzystał w celu utrzymania należytego porządku. Sprawy rozbierane na sądach, były dwojakie, cywilne i karne, albo rugowe. Z cywilnych najważniejsze były gruntowe. Te ostatnie obchodziły w wysokim stopniu i pana, dla którego nie mógł być obojętnym wynik żadnej sprawy o dziedzictwo roli lub zagrody. Oprócz spraw spornych interweniował sąd także przy sprawach niespornych, jak sprzedaż lub spuszczenie roli, ustanowienie

posagu, wiana i t. d. Często spór kończył się ugodą, którą wpisywano z polecenia sądu do ksiąg gromadzkich. Dowód przeprowadzanym bywał najczęściej zapomocą świadków lub przysięgi. Wspomniane są wszakże dokumenta i oględziny sądowe, jako środki, używane przed sądem kasińskim do wyzyskania pewnych praw lub faktów.

Działy, spadki, testamenty, opłaty długów, zastawy roli, spisy ruchomości, szacunki ról i zagród, i mnóstwo innych spraw było przedmiotem działalności sądu, który prócz tego wykonywał jeszcze dozór nad opiekunami małoletnich i rachunki składane przez opiekunów sprawdzał i do ksiąg sądowych wpisywać kazał.

Sąd kasiński był także kompetentnym do orzekania o sprawach, toczących się między poddanymi kasińskimi, jako pozwanymi, a właścicielami wsi ogranicznych.

W jednym z takich sporów, ponieważ obrazy były obustronne sąd nakazuje panu ogranicznemu i poddanemu z Kasiny, ażeby się nawzajem przeprosili.

Jurysdykcya karna nad poddanymi przedstawia się w rozmaitych wsiach bardzo różnie. W Kasinie okoliczność, że panem był klasztor, nadała wymiarowi kar pewien odrębny charakter, który właściwym jest w mniejszym lub większym stopniu także innym wsiom, będącym w rękach duchownych. Panowie świeccy naśladowali jednak przykład swoich duchownych sąsiadów i to jest przyczyną, że w wielu bardzo wsiach kary wymierzane na poddanych znaczne okazują pokrewieństwo do publicznych pokut kościelnych.

Przewodniemi myślami jurysdykcyi kryminalnej nad poddanymi był z jednej strony wzgląd na korzyść ekonomiczną dworu, z drugiej staranie, aby się stało zadosyć wymaganiom sprawiedliwości. Pan był bezpośrednio interesowanym tak w ścisłem zachowywaniu przez poddanych ustaw dworskich, które zwykle surowemi obostrzone były karami, jak w utrzymaniu zgodnego pożycia wśród mieszkańców swej majętności. Stąd zaprowadzenie rugów i rugowników, o których w księgach wiejskich XV i XVI w. żadnej jeszcze nie znajdujemy wzmianki. Począwszy od XVII stulecia, większa intensywność w wykonywaniu jurysdykcyi karnej daje się wszędzie uczuć, i fakt ten stoi niewątpliwie w bliskim związku z wzmagającą się ciągle tendencyą dworów do zrealizowania szerokich atrybucyj, jakie posiadały w stosunku do swych terytoryów i poddanych.

Przestępstwa, wspomniane w księgach sądowych kasińskich, podzielić można na dwie kategorye. Pierwsze wynikają z stosunku poddańczego i polegają na przekroczeniu obowiązków wobec dworu, drugie obejmują wypadki, w których mieszkańcy wsi nawzajem się krzywdzą.

Z przestępstw pierwszego rodzaju najwybitniejszą jest zdrada pana i całej wsi. Mateusz Ziemianin dopuścił się jej w r. 1719, przenosząc w taki sposób kamienie graniczne, że część gruntu kasińskiego przyłączoną została do Dobry. Za to po udowodnieniu mu winy, miał wraz z sukcesorami odsądzonym być od wszelkiego dziedzictwa.

Samowolne opuszczenie gruntu pociągało za sobą utratę ruchomego i nieruchomego majątku. Jeżeli jednak poddany, którego podejrzywano o zamiar ucieczki, postawił rękojemców i przysiągł, że roli nie opuści, a mimoto następnie zamiar swój uskutecznił i inwentarz do gruntu należący zabrał, to karą, której podpadł, była utrata życia. Z łatwością wszakże dwór pozwalał gardło okupić, byleby tylko gromada za winnym się wstawiła i kilku gospodarzy zań poręczyło. Samo usiłowanie ucieczki karane było 30 grzywnami.

Sprzedaż roli, zarębku lub chałupy, dokonana bez wiedzy pana i urzędu, karaną była rozmaicie. W roku 1640 Jan Forytarz za podobną transakcyą miał zapłacić 5 grzywien, ale że był ubogi, wolał odnieść karę 10 plag. Innym razem winny tracił sumę szacunkową, albo też kupujący i sprzedający każdy zosobna ponosili karę pieniężną, przypadającą dworowi. Zakazanem również było przyczyniać sobie gruntów, zastawiać rolę, obciążać dziedzictwo długami, dozwalać człowiekowi ogranicznemu rolę zasiewać i t. d.; kary za te przestępstwa były częścią pieniężne, częścią cielesne; dającego pożyczkę, spotykała nadto utrata wygodzonej kwoty.

Za sprzedaż bydła i innych sprzętów, do roli należących, ustawa pańska z r. 1675 nałożyła karę 10 grzywien i 50 plag, oraz więzienia, dopóki winny nie powróci tego, co sprzedał.

Za niszczenie lasów, których bezpieczeństwa strzegli osobni leśni, dekret pański z r. 1624 groził utratą majętności. Zwykle jednak kara była łagodniejszą i pociągała za sobą albo zapłatę 5 grzywien i odnie-

sienie 15 plag, albo utratę koni i wozów, z któremi poddany po drzewo bez kartki od pana do lasu się wybrał.

Złe i niedbałe gospodarstwo sprowadzało wyrugowanie z roli. Walentemu Wrzecionce, ławnikowi, zagroził dwór w r. 1629, że jeżeli nie poprawi budynków, to z ławy na zawsze będzie wyrzuconym i przy całej gromadzie poniesie 10 plag. Nienależyte odbywanie robocizny dworskiej, karane było bądź plagami, bądź grzywną, bądź nareszcie siedzeniem w więzieniu lub w gąsiorze. Uchwała gromadzka z r. 1623 groziła opieszałemu gospodarzowi 30, a jego czeladnikowi 90 plagami.

Przestawanie z łotrami lub ich przechowywanie, obcowanie ze zdrajcą albo poddanym, ze wsi wypędzonym, uchodziło za przestępstwo bardzo znaczne i stosownie też było karane albo grzywną i plagami, albo prócz tego kilkakrotnem leżeniem krzyżem w kościele i daniem pewnej ilości wosku na kościół, lub nawet utratą dziedzictwa.

Uczęszczanie do obcej karczmy i picie ograniczonej gorzałki nie uchodziło również bezkarnie. Winny odbierał od 12 do 60 plag; a prócz tego składał grzywnę pańską lub kościelną, i jeżeli przytem obcował z podejrzanymi ludźmi, ściągał na siebie karę więzienia.

Sądy rugowe ścigają energicznie nietylko przewinienia poddanych wobec dworu, ale także i te, których włościanie dopuszczają się jeden względem drugiego, lub które obrażają porządek domowy, przepisy religii i moralności.

Postępowanie jest inkwizycyjne. Rugownicy z jednej strony, gromada z drugiej, mają obowiązek donoszenia o każdem przekroczeniu bądź dworowi, bądź na rugu wójtowi i ławicy, a przemilczenie czegokolwiek, karane jest plagami. Najcięższem przestępstwem jest zabójstwo, które pociągało za sobą karę śmierci przez ścięcie. W obu jednak wypadkach, w których księgi kasińskie wspominają o zabójstwie, kara za wstawieniem się gromady zostaje złagodzoną. Tak w r. 1710 Franek Rusinek zamordował brata swego stryjecznego, Jakóba. Przeor, darowując winnemu gardło, rozporządza, żeby bratu zabitego zapłacił 50 złotych, żeby stał w kościele przez dziesięć tygodni w każde święto i niedzielę w śmiertelnej koszuli z siekierą, a nareszcie żeby w każdy piątek jednego miesiąca brał 30 plag rózgami. W razie nieuiszczenia się z główszczyzny, zabójca traci dziedziczny zarębek na rzecz brata nieboszczyka.

W r. 1694 Maciej Ruzyk przyłączył się do ludzi ogranicznych, którzy naszli chałupę Rury w celu grabieży i zabiwszy gospodarza, srodze się jeszcze pastwili nad jego żoną. Młodość przestępcy wpłynęła na zredukowanie kary gardłowej na lżejszą. Ruzyk skazany został na zapłacenie 50 grzywien wdowie, na leżenie krzyżem przez dziesięć niedziel w kościele farnym, trzymając rózgi w ręce, a nadto wziął natychmiast przy sądzie 30 plag we dwójkę.

Ustawa pańska z r. 1720 postanowiła, że dopuszczający się zabójstwa lub rabunków nocnych tracą wraz z potomstwem prawo dziedzictwa i że dla ukarania po

wykluczeniu z gromady należy ich wydać sądowi grodzkiemu.

Kasinianie okazują skłonność do bitek i często bardzo zapominają o szacunku, który winni są starszym, zwłaszcza rodzicom.

Pobicie ojca przez syna karane jest za pierwszym razem plagami, za drugim turmą czyli więzieniem. Zamiast plag naznaczaną była także pokuta publiczna, jeżeli syn wprzódy ojca ugodził i przeprosił.

Za porwanie się na matkę, Grzegorz Kulasik otrzymał 30 plag we dwójkę, musiał leżeć krzyżem w kościele i matkę przeprosić. Powtórnie dopuściwszy się pobicia matki, Kulasik skazany został na rózgi wobec całej gromady, na leżenie w kościele z miotłą w ręce przez cztery święta i na natychmiastowe wyprowadzenie się z chałupy matczynej. Ojciec, który nie ukarał syna za to, że się na matkę zamierzał, nietylko wziął 6 plag, ale jeszcze siedzieć musiał w kunie przez dwie niedziele albo święta.

Jeżeli wydarzyły się bitki między poddanymi bądź w karczmie, bądź gdzieindziej, to sąd badał, kto w danym razie był bardziej winnym i według tego normował karę, która zwykle polegała na plagach i grzywnach, często przypadających na rzecz kościoła

Sąd wglądał także w pożycie domowe męża z żoną, wspólników na jednej roli i w tej samej chałupie siedzących, braci razem prowadzących gospodarstwo i t. d. Powszechne było przekonanie w Kasinie, że kobiety większą mają skłonność do poswark i kłótni, aniżeli mężczyzni i dlatego sąd chętnie obdarzał je plagami lub do pokuty kościelnej albo siedzenia w kunie przy-

muszał; gdyby jednak niezgoda dłużej trwała i pociągnąć mogła ujemne skutki dla gospodarstwa, to jeden z braci lub wspólników, który sam, albo którego żona dawała przyczynę do swarów, ustąpić musiał z dziedzictwa.

Kradzież karaną była różnie, stosownie do wartości przedmiotów skradzionych i okoliczności, towarzyszących przestępstwu. Wspólnicy karani byli obok głównego winowajcy, ale łagodniej.

Drobniejsze kradzieże ściągały na winnych plagi aż do 50 i karę pieniężną, albo obowiązek złożenia pewnej ilości wosku na kościół; kradzież z włamaniem sprowadzała na winowajcę utratę dziedzictwa i plagi aż do 200. W r. 1691 sąd wielki zagroził Tomaszowi Mixtarzowi, nałogowemu złodziejowi, że zostanie ze wsi w dzień ze światłem wyprowadzony, jeżeli raz jeszcze o złodziejstwo przekonanym będzie. Niepoprawnego złodzieja mogła nawet spotkać utrata życia, ale sąd kasiński takich ostateczności unikał i kary śmierci lub mutylacyi nie stosował nigdy. Kupowanie i przechowywanie rzeczy kradzionych podpadało pod te same kary, co uczestniczenie w złodziejstwie; lekkomyślny zarzut kradzieży karany był grzywną i plagami aż do stu.

Niektórzy poddani nie zadawalniali się sprawą roli, ale szukali zysków bądź trudniąc się lichwą, bądź nierzetelnem kupiectwem. Dwór w obu razach występował z całą surowością; dłużnika uwalniał z rąk lichwiarza, obkładając tegoż karą 5 grzywien i siedzenia w kunie; za bankructwo zaś skazywał na utratę dziedzictwa. W r. 1767 wydaną nawet została ustawa,

mocą której szacherstwa i nierzetelne kupiectwa, prócz utraty roli, miały jeszcze ściągać na winnego karę 30 grzywien i 100 plag; ktoby dziedzictwa nie miał, zapłaciłby musiał niemniej, jak 100 grzywien. Odtąd też kupiectwo na kredyt uznano za niedozwolone w Kasinie, a ktoby pragnął trudnić się handlem, miał prosić dworu o pozwolenie, które zależnem było od wykazania stosownego kapitału.

Potwarz wydarzała się dość często i polegała bądź na niesłusznem oskarżeniu przed sądem, bądź na rzucaniu słów nieuczciwych i sławę szarpiących. Zwykle potwarze były obopólne, a wtedy prócz odwołania sąd nakazywał stronom nawzajem się przeprosić. W niektórych jednak wypadkach stosowano kary pieniężne, które szły na dwór lub na kościół, i cielesne, wymierzane zwykle na audyencyi sądowej, w obecności gromady.

Fałszywe świadectwo uchodziło za obrazę Boga, dworu i sądu; z tego powodu surowo było karane grzywną i plagami aż do stu.

Kto nie bywał w kościele w dzień świąteczny, lub chodził do kościoła obcego, brał plag 12. Praca w polu w niedzielę pociągała tę samą karę, albo też obowiązek złożenia 2 par świec woskowych na kościół. Za picie gorzałki rano w dzień świąteczny winny albo składał funt wosku do kościoła, albo przez trzy święta siedział w kunie u fary.

W istnienie czarów i czarownic wierzyła w Kasinie nietylko gromada, ale i pan, t. j. klasztor Dominikański. Już w r. 1602 Annę Stalną, przekonaną o czary, wypędzono ze wsi, a żaden z poddanych nie

miał jej nadal przechowywać pod karą 10 grzywien. Gorszego losu doznały Zofia Konstancya i Agnieszka Michałowska, które nietylko wiele szkody klasztorowi wyrządziły, ale jeszcze brata Protazego „czarami zepsowały“. Pierwszą spalono w Kasinie dnia 11 sierpnia, drugą 5 września 1634 r. W kilkanaście lat później zapowiedziano sądownie żonie Mikołaja Koczuby, że jeżeli szkodzić będzie „czarami lub trucizną“ Wojciechowi Giczmalowi i jego małżonce, to po przeprowadzeniu inkwizycyi śmierć bezwarunkowo poniesie.

Utrzymanie moralności między włościanami, leżało bardzo na sercu dworowi kasińskiemu. Pod tym względem gromada niezmiernie gorliwie wchodziła w intencye pańskie, a rugowi bez miłosierdzia donosili o wszystkich, niestety dość licznych tego rodzaju przekroczeniach, jakich dopuszczali się obywatele i obywatelki kasińscy. Kary były bardzo rozmaite i surowe: od kilkunastu plag aż do wyświecenia ze wsi, a nawet spalenia na stosie. Lecz dwór okazywał zwykle więcej miłosierdzia niż ławica, i zadawalniał się zastosowaniem obok kary cielesnej, najróżnorodniej obmyślanych pokut publicznych. Czasem jednak w razie uporczywego obstawania przy błędzie, wyświecenie ze wsi winnego lub winnej, okazywało się koniecznem. Mateusz Bolisęga, za spoglądanie zbyt czułem okiem na siostrę swej żony, nietylko został wysieczony rózgami i obłożony grzywną, ale nadto utracił na zawsze zdolność do piastowania urzędów gromadzkich i bardzo surowej poddać się musiał pokucie kościelnej. Przedmiot jego afektów należycie wychłostany rózgami, utracił prawo przebywania w Kasinie.

Rodzice w stosunku do dzieci, mąż w stosunku do żony, obowiązani byli do ścisłej czujności, a za pobłażliwość sami odnosili bardzo ciężkie karanie.

System kar, zastosowywanych przy wykonywaniu jurysdykcyi kryminalnej w Kasinie, częściowo polega na przepisach prawa magdeburskiego, częściowo zależnym jest wyłącznie od uznania dworu lub sądu. Począwszy od XVII stulecia, wyrabia się w obmyślaniu kar pewna praktyka, która jednak określa tylko rozmaite sposoby karania, ale nie doprowadza do zupełnej jednolitości przy wymierzaniu kary w pojedynczych wypadkach. Dyskrecyonalna władza dworu tem jest większą, im bardziej ustawodawstwo pańskie bierze górę nad pierwotnem prawem niemieckiem. Pan, mogący w przedmiocie sądownictwa karnego wydawać ogólne normy, nie czuje się skrępowanym wyrokami, wydanymi poprzednio w podobnych sprawach, ale za każdym razem arbitralnie karę ustanawia, a za przykładem pana idą sądy rugowe.

Rozmaitość i stopniowanie kar jest nader wielkie, kara śmierci przez ścięcie lub spalenie w zasadzie istnieje, ale stosowaną bywa w ostatniej formie tylko wobec czarownic.

Ustawa pańska z r. 1606 grozi odcięciem ręki temu, ktoby się porwał na urząd lub na wójta; to samo postanowiła już ustawa z r. 1597, ale tylko na wypadek, gdyby winny nie mógł złożyć 10 grzywien. Księgi kasińskie nie dostarczają jednak żadnego przykładu, ażeby ta kara kiedykolwiek była w rzeczywistości zastosowaną.

Z wykonywanych w istocie kar, najcięższą jest wyświecenie, czyli wydalenie z gromady; po niej idzie odsądzenie od dziedzictwa, które z poprzednią karą zawsze się łączy, jeżeli winowajca ma jakiś majątek, ale zastosowanem też być może, jako samoistna kara. Wyrugowanie z roli dotyka albo samego tylko winnego, albo przy cięższych przestępstwach także i jego potomstwo.

Więzienie czyli turma występuje bądź jako areszt śledczy, bądź jako środek egzekucyjny przy ściąganiu win dworskich, bądź nareszcie albo jako samodzielna kara za lekkie przewinienia, n. p. za grę w karty, albo jako uzupełnienie innej kary cielesnej lub pieniężnej. W tym ostatnim wypadku winny ma pozostawać w turmie 3 dni lub tydzień, a już najdłużej, co się wszakże rzadko wydarza, miesiąc. Wogóle sądy wiejskie unikają wymierzania kar na wolności. Leży to bowiem w interesie dworu, ażeby poddanych, obowiązanych do robocizny pańskiej, jak najmniej odciągać od zajęcia przy roli.

Za to kary, czyli winy pieniężne, stosowane są niezmiernie często, a raczej prawie zawsze; wysokość ich jest bardzo różna, od kilkunastu groszy do 100 grzywien. Normalnie „wina“ idzie na rzecz dworu, później jednak natrafiamy na wyroki, w których kara pieniężna przeznaczoną zostaje na kościół, lub przypada gromadzie. Składanie przez zasądzonych przestępców na rzecz dworu pewnej ilości przędziwa, lub na rzecz kościoła kilku świec lub funtów wosku, jest tylko inną kategoryą kar na majątku.

Plagi, wymierzane postronkiem we dwójkę, albo rózgami czyli miotełkami, należą do najczęściej używanych środków karnych i nie zdaje się, ażeby bardziej były znienawidzone od kar pieniężnych.

Ilość plag, które przestępca miał ponosić, prawie w każdym wypadku jest inną; najwyższa wynosi plag 200; zwykle poprzestawano na 10, 15, 20, 30, a co najwięcej 50.

Siedzenie w kłodzie, kunie, lub później gąsiorze, jako też leżenie krzyżem na środku kościoła z rózgami lub siekierą w ręce, ma charakter pokuty publicznej. W Kasinie, jako we wsi duchownej, ten sposób uzupełniania kar był bardzo wydoskonalonym. W ogólności hołdowano teoryi odstraszenia i dlatego ustanawiano niezmiernie wysokie kary, które dwór później albo całkiem darowywał, albo łagodził. Najmniej to miało zastosowania do plag, które w całości, lub *ad rationem* w części brał skazany natychmiast po wydaniu wyroku.

Rozczytując się w księgach kasińskich, doznaje się początkowo wrażenia, że jurysdykcya karna w Kasinie była niesłychanie srogą i nieludzką. Zwłaszcza ówczesny zwyczaj kombinowania kar i zamieszczania w wyroku rozmaitych zaostrzeń, dzisiaj niepraktykowanych, uderza nieobecnego z kryminalistyką europejską XVI i XVII, a częściowo i XVIII stulecia. Kto jednak zapozna się z treścią ówczesnych dekretów karnych, ten nabędzie przekonania, że w porównaniu z miastami francuskiemi, holenderskiemi lub niemieckiemi, Kasina nie mogła się skarżyć na zbytnią surowość w karach, owszem uważać się mogła za uprzywilejowaną, nie będąc widownią tortur i strasznych męczarni,

które gdzieindziej skazańcy ponosili aż do schyłku XVIII wieku.

Sąd kasiński chętnie nakłaniał strony do zawarcia ugody i nierzadko poprzestawał na zarządzeniu wzajemnych przeprosin. Czuć także, że przy doborze różnorodnych środków karnych, kierowała dworem nietylko dążność do odstraszenia poddanych od popełniania przestępstw, ale także pragnienie, ażeby winowajcę sprowadzić na drogę poprawy. Pokuty kościelne niewątpliwie miały temu służyć celowi.

Wieś polska, osadzona na prawie niemieckiem, miała za zadanie czynić zadość wszystkim prawnym i ekonomicznym potrzebom zamieszkujących ją ludzi. Pierwotnie między miastem a wsią różnica była niewielka. Dopiero z czasem niektóre miasta wyrobiły sobie odmienną, doskonalszą organizacyą, ale pomniejsze miasteczka zawsze pozostały bardzo do wsi podobne. Kasina również tak była urządzoną, że poddani mogli w jej obrębie zaspokajać całkowicie skromne swe wymagania. Z jednej strony wymienić tu należy kościół, cmentarz i szpital, z drugiej księgi prawne, skrzynkę gromadzką, więzienie i gąsior, a nareszcie karczmę, młyn, kramy, oraz rozmaitych rzemieślników, jak szewca, bednarza, kowala, a prócz tego balwierza, czyli cyrulika, który spełniał czynności lekarza i chirurga gminnego.

W kościele nietylko odbywała się służba Boża, ale także spełniane bywały pokuty publiczne, wyrokiem sądowym na winnych nałożone. Na rzecz kościoła szły niektóre grzywny pieniężne i kary w wosku i świe-

cach. Przed kościołem znajdowała się kłoda albo kuna, t. j. pniak drewniany, do którego wsadzano przestępców za nogi. W r. 1695 drewnianą kunę zastąpił gąsior, sporządzony z żelaza.

Szpital znajdował się poniżej karczmy, naprzeciwko stawku młyńskiego; jako uposażenie służyła szpitalowi osobna rola, zwana szpitalna. W roku 1604 matka Stanisława Wójcika uskarżała się na syna, że ani jej w starości chować, ani krowy jej wydać nie chce. Faktor pański rozkazuje pozwanemu dać matce krowę, albo odpowiednią kwotę, albo nareszcie wkupić matkę do szpitala. Wójcik wybiera ostatnią ewentualność. W r. 1710 Mateusz Ziemianin skarży się przed sądem rugowym na swego stryja, Jana, że w chałupie czyni ustawiczne hałasy. Sąd na wypadek dalszych sporów nakazuje Janowi zamieszkać w szpitalu i stamtąd zawiadywać kawałkiem roli, przedtem mu wydzielonym. Widocznie szpital kasiński nie odpowiadał dzisiejszemu znaczeniu tego wyrazu, ale był schroniskiem dla starców, niemających własnej chałupy, którzy za przypuszczenie do szpitala składali pewną opłatę.

Karczma była miejscem zabaw, ale także posiedzeń sądowych. Najście karczmy lub niespokojne zachowywanie się w niej ulegało surowym karom. Z orężem, z kijami lub siekierami niewolno było wchodzić do karczmy; kto na wezwanie karczmarza nie oddał mu broni do schowania, płacił groszy 15 i brał plag tyleż. Karczmarz szynkował trunki dostarczane mu z gorzelni i browaru dworskiego; napitków ograniczych sprowadzać nie mógł. Na wesela poddani mieli piwo i gorzałkę kupować wprost we dworze, a nie od

karczmarza. Karczem było w Kasinie dwie; jedna na wsi, druga na przymiarkach.

Młyn przynosił równą korzyść panu i włościanom. niegdyś za czasów pierwszych kolonistów, młynarz odgrywał we wsi rolę bardzo wybitną. Później ograniczać się musiał do wykonywania zawodowych czynności. Młynarze należą do wspólnych z gromadą podatków, obowiązani są wpierw mleć zboże dla poddanych kasińskich, aniżeli dla ludzi ogranicznych i od mełcia nie mają więcej brać, jak ustanowioną przez dwór opłatę.

Księgi gromadzkie, zwane także dekretowemi, rugowemi, prawnemi lub sądowemi, prowadzone były w Kasinie prawdopodobnie jeszcze w XV stuleciu. Najdawniejsze jednak zaginęły. Dla poddanych stanowiły one wielkie dobrodziejstwo. Wszystkie sprawy gruntowe i kontrakty zapisywano do ksiąg i przez to stosunki prawne między dworem a poddanymi, oraz pomiędzy mieszkańcami wsi, zyskiwały na pewności i trwałości. Ustawy pańskie i gromadzkie wciągano również zaraz po ich wydaniu do księgi.

W r. 1626 dekret pański nakazał utrzymywanie skrzynki gromadzkiej. Skrzynka ta pozostawała niewątpliwie w rękach i pod strażą wójta. Na mocy ustawy pańskiej z r. 1748 jeden klucz od skrzynki miał być we dworze, drugi u wójta, trzeci u jednego z przysiężnych. W skrzynce przechowywano księgi gromadzkie, grzywny, płynące na rzecz gromady, oraz prawa i pieniądze sierocińskie. Zwyczaj utrzymywania skrzynek gromadzkich dochował się do dziś dnia; obecnie jednak nazywają się wójtowskiemi. Szkoda

tylko, że po większej części brak już w nich dawnych ksiąg sądowych, których miejsce zajmują akta nowsze, często bez żadnej wartości.

---

Obraz stosunków prawnych wsi Kasiny, naszkicowaliśmy w największem skróceniu. Daje on już jednak wyobrażenie o położeniu, jakiego włościanie polscy zaznawać mogli, jeżeli dwór ściśle się trzymał zasady prawnej i w poddanych swych widział ludzi wolnych, kontraktem jedynie z sobą związanych. Byłoby wszakże fałszywem i nienaukowem przenosić żywcem to, co się powiedziało o Kasinie, na inne wsie i na wszystkich wogóle włościan. Nie było to zresztą celem niniejszej rozprawy. Wystarcza stwierdzić, że w warunkach, w jakich los poddanych w Polsce się rozwijał, wsie takie, jak Kasina, istnieć mogły. Ani klasztor Dominikanów krakowskich, ani gromada kasińska nie dają po sobie poznać, pierwszy, żeby się uważał za szczególnego dobrodzieja chłopów, druga, żeby w postępowaniu dworu upatrywała coś więcej, aniżeli spełnienie zwykłych obowiązków. Jest to więc stan normalny, tak powinno być wszędzie, a jeżeli nie jest, to przeświadczenie o doznawanej krzywdzie jest w poddanych bardzo żywe i wymowne. Trzeba czytać skargi chłopów, rozpoczynające się już w pierwszej połowie XVI wieku, trzeba zapoznać się z polityką kapituł wobec poddanych, a zobaczymy, że poddanym nie brak świadomości o stanie rzeczy, któryby we wsi panować powinien, i że skarżąc się na ucisk, proszą jedynie o sprawiedliwość, a nie o łaskę.

Kasina jest państewkiem dla siebie. Gdyby nie stacye żołnierskie i hiberna, żaden z obywateli kasińskich nie uczułby nigdy, że po za wsią i dworem jest jeszcze coś większego, że jest Rzeczpospolita polska, państwo wielkie i potężne, ogarniające tysiące wsi i dworów. Obywatel kasiński uważał związek swój z dworem i gromadą za naturalny i konieczny, z państwem za dodatkowy ciężar, o którego niezbędności nie zdawał sobie sprawy. Spełniając powinności dworskie, obrabiając pańszczyznę, płacąc czynsz, chłop kasiński wiedział, że w zamian ma użytkowanie dziedziczne gruntu, że ma prawo do opieki pańskiej, że w razie klęski elementarnej dozna ulgi w opłatach i zapomogi w inwentarzu, że instytucye gromadzkie dają mu pewną autonomią, pewien współudział w załatwianiu kwestyj bieżących.

Niewolno, co prawda, poddanemu kasińskiemu w każdej chwili gruntu opuszczać, do karczem granicznych uczęszczać, z obcymi ludźmi się schadzać i przebywać, ale w zamian ma w Kasinie wszystko, czego potrzebuje, ma sądownictwo, ma własną administracyą, kościół, szpital, karczmę, ma przedewszystkiem poczucie, że on we wsi swojej jest jednostką, powołaną nietylko do obrabiania gruntu i ślepego słuchania rozkazów pańskich, ale także do współuczestnictwa w sprawach publicznych, w naradach gromadzkich, których owoce przybierają niejednokrotnie charakter ustaw.

Dwór jest monarchą, ale nie właścicielem inwentarza żywego; władza dworska jest wielką, ale jej wzrost jest analogicznym do wyrabiania się absolutyzmu

monarszego w państwach europejskich. W Polsce atrybucye królewskie słabną, chociaż tuż obok niemieccy władzcy terytoryalni zamieniają się na absolutnych autokratów. Polski właściciel gruntu naśladuje nie swego króla, ale ościennych właścicieli wiejskich, którzy swą władzę pańską dostrajają do rozmiarów ciążącej nad niemi władzy monarszej. Jak poddani Fryderyka II nie utracili wolności osobistej z powodu nieograniczonej władzy, jakiej ulegali w stosunku do monarchy, tak samo zwiększająca się ciągle ingerencya dworu w sprawy gromadzkie, nie zmieniła istoty prawnej kontraktu, łączącego kmiecia z właścicielem gruntu.

Uwłaszczenie chłopów zniosło za jednym zamachem ustrój, który w Polsce miał za sobą sześciowiekową przeszłość.

Zmedyatyzowano właścicieli wiejskich w ich charakterze monarszym, oddzielono grunta dworskie od kmiecych, nadając poddanym zupełne na nich prawo własności, przerwano nić, łączącą dwór z gromadą, wciągnięto poddanych w związek ogólno-państwowy. i im, którzy się dotychczas czuli obywatelami jednej wsi, a wzrokiem ogarniali zaledwo wsie sąsiednie, kazano odrazu zająć w państwie to samo stanowisko, które dotychczas zajmowali we wsi i gromadzie. Organizacya wsi była wiernem odbiciem państwa średniowiecznego. Instytucye średniowieczne w stosunku do wielkich grup społecznych, dawno już leżały w gruzach, kiedy we wsiach wszystko jeszcze było po dawnemu. Mieszkańcy wiejscy pod względem dojrzałości politycznej o kilka stuleci wyprzedzeni zostali przez inne warstwy ludności, a raczej nikt dotąd nie przy-

gotowywał kmiecia do roli, którą miał po uwłaszczeniu zająć.

Był to zwrot nagły i radykalny; czy dla chłopów bo o nich głównie idzie, korzystny, jest obowiązkiem nauki przedmiotowo ocenić.

Kwestya jest zanadto świeżą, stosunki kmiece w przeszłości i obecnie za mało wszechstronnie wyświetlone, ażeby można prostem potwierdzeniem lub zaprzeczeniem wywiązać się z zadania. Wolno jednak poruszyć kilka faktów, około których dyskusya będzie się prawdopodobnie toczyła, jeżeli, jak mniemamy, sprawa chłopska zajmie wśród badań naukowych i społecznych przynależne jej miejsce.

Zgadzają się wszyscy, że możność nadmiernego dzielenia gruntów przez włościan jest nieszczęściem, jest podkopaniem stanu chłopskiego, jest drogą do pozbawienia kmieci tej własności, którą ledwo co tylko zyskali.

Widzieliśmy, że przedtem poddani byli tylko dziedzicznymi użytkowcami gruntu; czy więc odpowiedniem było, że nadano im własność ziemi, na to tylko, ażeby się niebawem zastanawiać, jak należy w drodze ustawodawczej najskuteczniej ograniczyć ich prawo do rozrządzania własnością? Czy zachowanie kmieci jako dziedzicznych dzierżawców, z równoczesnem zniżeniem *ad minimum* czynszu dzierżawnego, nie zapobiegłoby skutkom, które dzisiaj opłakujemy? Kto wówczas byłby właścicielem gruntów chłopskich (bo na wszelki sposób dwór w rachubę brany być nie może), czy gromada jako osoba prawnicza, czy państwo, tego rozstrzygać bez odpowiednio zebranych materyałów nie można. Nie

jest to zresztą kwestya zasadnicza i załatwienie jej w różnych krajach mogłoby i powinno odmiennie wypaść. W każdym razie zatrzymanie dzierżawy wieczystej nie wykluczałoby możności przejścia w chwili właściwej do własności indywidualnej, którą osiągnąć ma włościanin tak dobrze prawo, jak każdy inny członek państwa prawnego.

Chłop polski w obrębie gromad i w stosunku do dworu mógł mieć pewną samodzielność, pewien zakres działania i zadania, które w takim razie spełniał, nie przerastały jego sił i inteligencyi.

Wskutek tego, chociaż w ciasnym zakresie, kmieć, w tych wsiach, w których panowały normalne stosunki, był prawdziwym obywatelem, poddanym wprawdzie dworowi, ale tak jak człowiek wolny podlega władzy monarszej. Instytucye wiejskie były proste i funkcyonowały na małem terytoryum; doniosłość ich była chłopu przystępną, współdziałanie w nich podnosiło społeczną rolę kmiecia.

Czy dzisiaj, wobec rozszerzenia się działalności państwa na wsie i wobec znacznego ograniczenia autonomii gminnej, chłop nie staje się coraz bardziej biernym, skoro, pomijając nieliczne wyjątki, w ogólnem życiu państwowem istotnego udziału brać nie może, a w sprawach wiejskich (tych mianowicie, na którychby mu najbardziej zależało), żadnego prawie niema głosu? Czy same czynności gospodarcze, które obecnie absorbują wyłącznie życie włościanina, nie są za szczupłym i zbyt jednostronnym dla niego zakresem? Udziału w wyborach do rozmaitych ciał reprezentacyjnych nie można chyba uważać za stosowną kompensatę

w porównaniu do stanowiska, które zajmował kmieć lub zarębnik w organizacyi prawnej, dajmy na to Kasiny.

Czy więc teoretyczne równouprawnienie chłopa, nie było dlań na razie krzywdą, kiedy równocześnie nie pomyślano o pozostawieniu mu w obrębie gromady tych instytucyj, do których przywykł i wśród których nauczył się obracać? Oczywiście nie mamy na myśli zależności od dworu w dawniejszem znaczeniu, a tem mniej pańszczyzny. Ale współrzędna egzystencya w obrębie gminy wiejskiej dworu, jako elementu politycznie dojrzalszego, a kmieci, jako niezależnych wieczystych dzierżawców, bronionych w tym charakterze przez ustawę i cieszących się pewną autonomią, czy stan taki nie przedstawiałby dla obu stron, i co za tem idzie, dla państwa większych korzyści, niżeli stan obecny?

Czy zatem nie wypadnie uznać, że przy uregulowaniu kwestyi włościańskiej tę samą przyłożono miarę do dobrych i złych stron dawnego stanu rzeczy? Może nie należało tak w zupełności poświęcać bezpieczeństwa ziemi i rolnictwa przez zamianę dziedzicznej dzierżawy na własność, a wystarczyłoby tylko znieść atrybucye monarsze dziedzica, pozostawiając jednakowoż gromadzie złożonej z równouprawnionych obywateli państwowych, chociaż w części jej funkcye sądowe i administracyjne. Ograniczenie podzielności gruntu byłoby wtedy rzeczą łatwą do przeprowadzenia, a stosunek gromady do dworu, mimo nowych warunków współrzędności, zachowałby przecież swą odwieczną historyczną podstawę z pominięciem tego wszystkiego, co z zasadami państwa nowożytnego pogodzić się nie daje.

Czy i o ile uwagi nasze mogłyby mieć jeszcze dzisiaj praktyczną doniosłość, przesądzać trudno; to wszakże jest pewnem, że jeżeli nawet dzierżawa dziedziczna byłaby istotnie dla chłopów korzystniejszą od własności gruntu, to w tym punkcie powrót do dawnych stosunków obecnie jest już stanowczo niemożliwym.

Taki jest zwykle los reform społecznych, że wycofują z kursu i takie instytucye, które stosownie użyte, mogły jeszcze przez długie lata zachować swoją żywotność.

Krótki rzut oka na stosunki prawne Kasiny, może usprawiedliwi podniesienie tych kilku uwag i wątpliwości, wystarczyć on jednak nie może, ażeby o kwestyi chłopskiej ostateczne wypowiedzieć słowo. Jest to zadanie przyszłości, od którego Akademia i jej współpracownicy z pewnością się nie usuną.

# SPRAWOZDANIE

## ZE STANU I UŻYCIA FUNDUSZÓW

## W R. 1893.

(7 tablic).

**Tablica I.**

# Zestawienie rachunków za rok 1893.

## Fundusz obrotowy (wspólny).

**Przychód**

| Preliminowano Złr. | ct. | Przedmiot | Wpłynęło Szczegółowo Złr. | ct. | Wpłynęło Kategorye Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 3788 | 74 | Pozostałość z roku 1892 | 3788 | 74 | 3788 | 74 |
| | | **Dotacye** | | | | |
| 16000 | — | Uposażenie ze Skarbu Państwa | 16000 | — | | |
| 25000 | — | » z funduszu krajowego | 25000 | — | | |
| 500 | — | Zasiłek gminy miasta Krakowa | 500 | — | 41500 | |
| | | **Odsetki** | | | | |
| 4300 | — | Od funduszu żelaznego | 4283 | 10 | | |
| 1200 | — | » » obrotowego | 857 | 62 | 5140 | 72 |
| | | **Sprzedaż publikacyj** | | | | |
| 1800 | — | Od księgarni Spółki wyd. polskiej | 1839 | 44 | 1839 | 44 |
| | | **Nieprzewidziane** | | | | |
| 500 | — | Wykryte przy zestaw. rachunków | 100 | 61 | 100 | 61 |
| 53088 | 74 | | | | 52369 | 51 |

**Rozchód**

| Preliminowano Szczegółowo Złr. | ct. | Preliminowano Razem (Kategorye) Złr. | ct. | Przedmiot | Wydano Szczegółowo Złr. | ct. | Wydano Pozycye Złr. | ct | Wydano Kategorye Złr. | ct. | Przeniesiono na rok 1894 Złr. | ct. | Oszczędzono Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | **I. Wydatki administracyjne.** | | | | | | | | | | |
| | | | | Zwyczajne. | | | | | | | | | | |
| 7900 | — | | | 1. Płace i wynagrodzenia: | | | 7938 | 64 | | | | | | |
| 1000 | — | | | 2. Dyety | | | 537 | 8 | | | | | | |
| 300 | — | | | 3. Potrzeby kancelaryjne | | | 452 | 31 | | | | | | |
| 200 | — | | | 4. Porta i frachty | | | 642 | 13 | | | | | | |
| 300 | — | | | 5. Oprawy ozdobne | | | 128 | 20 | | | | | | |
| 450 | — | | | 6. Opał i światło: | | | | | | | | | | |
| | | | | Oświetlenie | 153 | 87 | | | | | | | | |
| | | | | Zakupno węgli | 210 | — | 363 | 87 | | | | | | |
| 400 | — | | | 7. Porządki domowe | | | 352 | 32 | | | | | | |
| 300 | — | | | 8. Ciężary domowe | | | 322 | 57 | | | | | | |
| 800 | — | | | 9. Wydatki nadzwyczajne: | | | | | | | | | | |
| | | | | Przekroczenia z roku 1892 | 871 | 25 | | | | | | | | |
| | | | | Umundurowanie służby | 96 | 75 | | | | | | | | |
| | | | | Reszta należ. za zaprow. gazu | 119 | 17 | | | | | | | | |
| | | | | Strata na wylosowanych papierach | 150 | 65 | | | | | | | | |
| | | | | Dodatkowe wynagrodzenia | 417 | 65 | | | | | | | | |
| | | 11650 | — | Nadzwyczajne wydatki | 145 | 95 | 1801 | 42 | 12538 | 54 | 888 | 54 | | |
| | | | | Nadzwyczajne. | | | | | | | | | | |
| 1200 | — | | | 10. Spłata kosztów restauracyi | | | 1200 | — | 1200 | — | | | | |
| 250 | — | 1450 | — | 11. Tablice pamiątkowe | | | 150 | — | 150 | — | | | 100 | — |
| | | | | **II. Wydatki naukowe.** | | | | | | | | | | |
| 450 | — | | | 1. Biblioteka: | | | | | | | | | | |
| | | | | Przekroczenia z roku 1892 | 114 | 9 | | | | | | | | |
| | | | | Zakupno książek | 119 | | | | | | | | | |
| | | | | Oprawa książek | 342 | 80 | 575 | 89 | | | 125 | 89 | | |
| 2500 | — | | | 2. Sprawozdania z posiedzeń: | | | | | | | | | | |
| | | | | Przekroczenia z roku 1892 | 620 | 89 | | | | | | | | |
| | | | | Biuletyn: honorarya | 536 | 30 | | | | | | | | |
| | | | | » druk | 1101 | 75 | | | | | | | | |
| | | | | » rozsyłka | 244 | 60 | | | | | | | | |
| | | | | » broszurowanie | 100 | 60 | | | | | | | | |
| | | | | Sprawozdania (polskie): | | | | | | | | | | |
| | | | | » druk | 361 | 36 | | | | | | | | |
| | | | | » broszurowanie | 7 | — | | | | | | | | |
| | | | | Klisze | 39 | 85 | 3012 | 35 | | | 512 | 35 | | |
| 1500 | — | | | 3. Biblioteka pisarzy polskich. | | | | | | | | | | |
| | | | | Przekroczenia z roku 1892 | 254 | 51 | | | | | | | | |
| | | | | Honorarya | 190 | 5 | | | | | | | | |
| | | | | Wynagrodzenie Sekretarza | 300 | — | | | | | | | | |
| | | | | Druk | 719 | 33 | | | | | | | | |
| | | | | Broszurowanie | 59 | 70 | | | | | | | | |
| | | | | Klisze | 53 | 76 | 1577 | 35 | | | 77 | 35 | | |
| 401 | 57 | | | 4. Rocznik: | | | | | | | | | | |
| | | | | Broszurowanie | 16 | 65 | | | | | | | | |
| | | | | Druk | 294 | 14 | 310 | 79 | | | | | 90 | 78 |
| 500 | — | | | 5. Dotacya funduszu Majera | | | 500 | — | | | | | | |
| 1800 | — | | | 6. Subwen. na dzieła obszern. | | | — | — | | | | | 1800 | — |
| 300 | — | | | 7. » dla Wyd. Przew. bibl. | | | 300 | — | | | | | | |
| 15836 | — | | | 8. Dotacya Wydziału I i II | | | 15836 | — | | | | | | |
| 15836 | — | 39123 | 57 | 9. » » III | | | 15836 | — | 37948 | 38 | | | | |
| 865 | 17 | 865 | 17 | 10. Przekrocz. administr. z r. 1892 | | | 865 | 17 | 865 | 17 | | | | |
| | | 53088 | 74 | | | | | | 52702 | 9 | 1604 | 13 | 1990 | 78 |

## Tablica II.

# Fundusze Wydziałów.

### A) Wydział I i II.

| Preliminowano zł. | ct. | | Wydano zł. | ct. | Wydano zł. | ct. | Przeniesiono na rok 1894 zł. | ct. | Oszczędzono zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Z przeniesienia (ob. Fundusz wspólny) | | | | | 1604 | 13 | 1990 | 78 |
| | | **1. Publikacye Wydziału I** | | | | | | | | |
| | | Przekroczenie z roku 1892 | 2648 | 85 | | | | | | |
| | | Zasiłek na Bibliogr. polską | 1200 | — | | | | | | |
| | | Honorarya autorskie | 1885 | 2 | | | | | | |
| | | Tablice i ryciny | 23 | 34 | | | | | | |
| | | Druk wydawnictw Wydz. | 4183 | 18 | | | | | | |
| 4500 | — | Broszurowanie | 123 | 75 | 10064 | 14 | 5564 | 14 | | |
| | | **2. Publikacye Wydziału II** | | | | | | | | |
| | | Przekroczenie z roku 1892 | 130 | 1 | | | | | | |
| | | Honorarya autorskie | 731 | 50 | | | | | | |
| | | Tablice i ryciny | 40 | — | | | | | | |
| | | Druk wydawnictw Wydz. | 1685 | 42 | | | | | | |
| | | Broszurowanie | 25 | 20 | | | | | | |
| 3000 | — | Fotografie | 242 | — | 2854 | 13 | | | 145 | 87 |
| | | **3. Komisya literacka** | | | | | | | | |
| | | Honorarya (autorskie) | 300 | — | | | | | | |
| 1000 | — | Druk | 120 | 18 | 420 | 18 | | | 579 | 82 |
| | | **4. Komisya historyi sztuki** | | | | | | | | |
| | | Przekroczenie z roku 1892 | 1080 | 3 | | | | | | |
| | | Honorarya | 186 | 38 | | | | | | |
| | | Tablice i rysunki | 967 | 56 | | | | | | |
| | | Druk | 1004 | 32 | | | | | | |
| | | Wynagrodzenie Sekretarza | 300 | — | | | | | | |
| 1636 | — | Inne wydatki | 53 | 20 | 3591 | 49 | 1955 | 49 | | |
| | | **5. Komisya historyczna** | | | | | | | | |
| | | Przekroczenie z roku 1892 | 12 | 14 | | | | | | |
| | | Honorarya | 814 | — | | | | | | |
| | | Koszta przepisywania | 293 | 94 | | | | | | |
| | | Druk | 2512 | 47 | | | | | | |
| 3307 | — | Wynagrodzenie Dyr. wyd. | 400 | — | 4032 | 55 | 725 | 55 | | |
| | | **6. Komisya prawnicza** | | | | | | | | |
| | | Przekroczenie z roku 1892 | 369 | 95 | | | | | | |
| | | Honorarya | 1130 | 43 | | | | | | |
| | | Koszta przepisywania | 149 | 25 | | | | | | |
| | | Druk | 575 | — | | | | | | |
| 1500 | — | Tablice | 23 | 80 | 2248 | 43 | 748 | 43 | | |
| | | **7. Komisya archeologiczna** | | | | | | | | |
| 600 | — | **8. Sekretarz Wydziału I** | | | 600 | — | | | | |
| 600 | — | **9. Sekretarz Wydziału II** | | | 200 | — | | | 400 | — |
| | | Pomocnik | 200 | | | | | | | |
| 400 | — | **10. Korekta** | | | 400 | — | | | | |
| 16543[1]) | — | | | | 24410 | 92 | 10597 | 74 | 3116 | 47 |

### B) Wydział III.

| Preliminowano zł. | ct. | | Wydano zł. | ct. | Wydano zł. | ct. | Przeniesiono na rok 1894 zł. | ct. | Oszczędzono zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Z przeniesienia (ob. Wydział I i II) | | | | | 10597 | 74 | 3116 | 47 |
| | | **1. Publikacye Wydziału** | | | | | | | | |
| | | Honorarya | 1630 | — | | | | | | |
| | | Druk | 1856 | 22 | | | | | | |
| | | Tablice i ryciny | 543 | 37 | | | | | | |
| 6000 | — | Broszurowanie | 65 | 35 | 4094 | 94 | | | 1905 | 6 |
| 900 | — | **2. Wydawnictwo Kolberga** | — | — | — | — | | | 900 | — |
| | | **3. Komisya fizyograficzna** | | | | | | | | |
| | | Przekroczenie z roku 1892 | 55 | 44 | | | | | | |
| | | Wycieczki naukowe | 1150 | — | | | | | | |
| | | Honorarya | 33 | 75 | | | | | | |
| | | Druk Sprawozdań | 1261 | 53 | | | | | | |
| | | Tablice | 33 | 30 | | | | | | |
| | | Broszurowanie | 3 | 85 | | | | | | |
| | | Atlas geologiczny | 125 | — | | | | | | |
| | | Muzeum: | | | | | | | | |
| | | Zakupno przedm. muz. | 900 | 63 | | | | | | |
| | | Porządkowanie | 160 | — | | | | | | |
| | | Kustosz | 600 | — | | | | | | |
| | | Potrzeby stacyi meteorol. | 260 | — | | | | | | |
| 4881 | — | Wynagrodz. Sekretarza | 300 | — | 4883 | 50 | 2 | 50 | | |
| | | **4. Komisya antropologicz.** | | | | | | | | |
| | | Wycieczki naukowe | 200 | — | | | | | | |
| | | Druk | 2197 | 58 | | | | | | |
| | | Honorarya | 808 | — | | | | | | |
| | | Rysunki | 155 | 95 | | | | | | |
| | | Broszurowanie | 51 | 45 | | | | | | |
| 3255 | — | Wynagrodz. Sekretarza | 100 | — | 3512 | 98 | 257 | 98 | | |
| 600 | — | **5. Sekretarz Wydziału III.** | | | 600 | — | | | | |
| 200 | — | **6. Korekta Wydawnictwa** | | | 200 | — | | | | |
| 15836 | — | | | | 13291 | 42 | 10858 | 22 | 5921 | 53 |

| | | |
|---|---|---|
| Preliminarz budżetu wspólnego na rok 1892 wynosił według uchwały z dnia 30 października 1892 r. | 49.300 — | |
| Z oszczędności r. 1892 preliminowano dodatkowo | 3.788·74 | |
| Razem | 53.088·74 | |
| Dochód wyniósł (jak wyżej tabl. I) | 52.369 51 | |
| Niedobór | 719·23 | |
| Doliczywszy do tego niedobór w % od funduszu Brodczakowej (ob. wyżej w w. 1) | 7·50 | |
| Wypada ogólny niedobór w dochodach | | 726·73 |
| Pozostaje więc oszczędności do rozporządzenia | | 5194·80 |

[1]) Na kwotę powyższą składają się następujące pozycye: 1) Dotacya Wydz. I i II (j. w. tabl. I) złr. 15836 w. a. 2) Dochód z domu Wereszczyńskiego złr. 500 w. a. 3) Odsetki od funduszu Brodczakowej złr. 207 w. a. Ponieważ jednak odsetki od funduszu Brodczakowej wyniosły z powodu konwersyi walorów tylko złr. 199 kr. 50 w. a., przeto niedobór w tej pozycyi wyniósł złr. 7 kr. 50 w. a.

**Tablica III.**

# Zestawienie rachunków za rok 1893.

## Fundusze osobne.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **I. Fundusze na wydawnictwa i badania naukowe.** | | | | | | | | | |
| **1. Fundusz Atlasu geologicznego.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 2816 | 41 | Korekta map | — | — | 120 | — |
| | | | | | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 2696 | 41 |
| | | | 2816 | 41 | | | | 2816 | 41 |
| **2. Fundusz Bełzy.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 6100 | — | 641 | 78 | Wydanie Ramułta Słownika Pomorskiego | — | — | 1054 | 20 |
| Kupony za 1893 | — | — | 274 | 50 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | — | — |
| Różnica przy zamianie wylos. obligacyi | — | — | 3 | 50 | w 4½% oblig. poż. kraj. galic. | 6100 | — | — | — |
| Dług w dniu 31 grudnia 1893 | — | — | 134 | 42 | | | | | |
| | 6100 | — | 1054 | 20 | | 6100 | — | 1054 | 20 |
| **3. Fundusz Brodczakowej.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 4600 | — | — | — | Wypłacono Komisyi historycznej | — | — | 199 | 50 |
| Kupony za 1893 | — | — | 199 | 50 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 52 | 50 |
| Dopłata przy konwersyi listów galic. | — | — | 52 | 50 | oraz 4% listy Tow. kredyt. galic. | 3000 | — | — | — |
| | | | | | „ 4½% listy Banku krajowego | 1000 | — | — | — |
| | | | | | „ 4½% obligacye pożyczki kraj. galic. | 600 | — | — | — |
| | 4600 | — | 252 | — | | 4600 | — | 252 | — |
| **4. Fundusz Czrzydły.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 40000 | — | 575 | 16 | Wydatki na wydawnictwo badań historycznych | — | — | 1129 | 45 |
| Kupony za 1893 | — | — | 1600 | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 1047 | 41 |
| Różnica przy zamianie wylosow. oblig. | — | — | 1 | 70 | oraz 4% oblig. propinac. galic. | 40000 | — | — | — |
| | 40000 | — | 2176 | 86 | | 40000 | — | 2176 | 86 |
| **5. Fundusz Zielińskiego.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 303 | 24 | Odpisy do wydawnictwa Laudów | — | — | 303 | 24 |
| **6. Fundusz na inwentaryzacyą zabytków.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość z 1 stycznia 1893 | — | — | 149 | 06 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 149 | 06 |
| **7. Fundusz Kuryjerowa.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 729 | 78 | Wypłacono Wydziałowi I-u na częściowe pokrycie wydawnictwa Bobowskiego Pieśni kościelnych | — | — | 729 | 78 |
| **8. Fundusz wydawnictwa Monumenta Poloniae historica.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 1000 | — | Wydano na wydawnictwo IV Tomu M. P. H. | — | — | 1000 | — |
| **9. Fundusz hr. Konst. Przeździeckiego.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 647 | 07 | Ryciny do wydawnictwa Modlitewników | — | — | 76 | 50 |
| | | | | | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 570 | 57 |
| | | | 647 | 07 | | | | 647 | 07 |
| **10. Fundusz im. hr. Janusza Rostworowskiego.** | | | | | | | | | |
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 3572 | 50 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 3773 | 74 |
| Narosłe procenta | — | — | 201 | 24 | | | | | |
| | | | 3773 | 74 | | | | 3773 | 74 |

## Tablica IV.

# II. Fundusze na zbiory naukowe.

### 1. Fundusz ks. Lubomirskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 473 | 13 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 473 | 13 |

### 2. Fundusz na zakupno zbiorów ś. p. Wagi.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Za przekazane przez Komisyę fizyograficzną | — | — | 523 | 15 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 523 | 15 |

# III. Fundusze na nagrody.

### 1. Fundusz Bieleckiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 1800 | — | 388 | 44 | Wypłacono nagrody | — | — | 322 | 50 |
| Kupony za 1893 | — | — | 81 | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 380 | 94 |
| Wniesione przez Arcybractwo Miłosierdzia | — | — | 234 | — | oraz 4½% Oblig. poż. kraj. galic. | 1800 | — | — | — |
| | 1800 | — | 703 | 44 | | 1800 | — | 703 | 44 |

### 2. Fundusz Barczewskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 50400 | — | 875 | 67 | Odpisano z gotówki wartość książeczki Kasy Oszczędności | — | — | 26 | 09 |
| Kupony za 1893 | — | — | 2268 | — | Wypłacono nagrody | — | — | 2125 | — |
| Książeczka Kasy Oszczędności | 26 | 09 | — | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 992 | 58 |
| | | | | | oraz 4½% Listy Banku Krajowego | 50400 | — | | |
| | | | | | i książeczka Kasy Oszczędności, Lwów | 26 | 09 | | |
| | 50426 | 09 | 3143 | 67 | | 50426 | 09 | 3143 | 67 |

### 3. Fundusz Jakubowskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 8700 | — | 2498 | 79 | Koszta wydawnictwa | — | — | 300 | — |
| Kupony za 1893 | — | — | 391 | 50 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 2590 | 29 |
| | | | | | oraz 4½% Listy Banku Krajowego | 8700 | — | — | — |
| | 8700 | — | 2890 | 29 | | 8700 | — | 2890 | 29 |

### 4. Fundusz im. Kopernika.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 1400 | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 1600 | — |
| Wniesione przez gminę miasta Krakowa | — | — | 200 | — | | | | | |
| | | | 1600 | — | | | | 1600 | — |

### 5. Fundusz ks. Biskupa Krasińskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 10000 | — | 1200 | — | Ocenienie prac konkursowych | — | — | 40 | — |
| Kupony za 1893 | — | — | 600 | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 1760 | — |
| | | | | | oraz 6% Listy galic. Zakł. Kred. Ziems. | 10000 | — | — | — |
| | 10000 | — | 1800 | — | | 10000 | — | 1800 | — |

### 6. Fundusz Kretkowskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 666 | 34 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 693 | 25 |
| Narosłe procenta | — | — | 26 | 91 | | | | | |
| | | | 693 | 25 | | | | 693 | 25 |

### 7. Fundusz im. JExc. Majera.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 500 | — | Wyłacono nagrodę | — | — | 1000 | — |
| Uposażenie z funduszów Akademii | — | — | 500 | — | | | | | |
| | | | 1000 | — | | | | 1000 | — |

### 8. Fundusz Radwańskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 185 | 90 | Pozostałość 31 grudnia 1883 | — | — | 199 | — |
| Rata z funduszu obrotowego | — | — | 13 | 10 | | | | | |
| | | | 199 | — | | | | 199 | — |

### 9. Fundusz Warschauera.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 3800 | — | 238 | 04 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 428 | 61 |
| Kupony za 1893 | — | — | 171 | — | oraz 4½% Oblig. poż. kraj. galic. | 3600 | — | — | — |
| Narosłe procenta | — | — | 12 | 57 | 4% » » » » | 200 | — | — | — |
| Nadwyżka przy zmianie wylosowanej obligacyi | — | — | 7 | — | | | | | |
| | 3800 | — | 428 | 61 | | 3800 | — | 428 | 61 |

# Tablica V.

### 10. Fundusz Lindego.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . Rubli | 5525 | 57 | 164 | 74 | Ostemplowanie walorów zagranicznych . . . . | — | — | 3 | 75 |
| Kupony za 1893 r. . . . . . . . . . . . . . » | 255 | 94 | — | — | Dopłacono przy wymianie wyl. Listu m. Warszawy . | — | — | 86 | 48 |
| Dopłata konwersyjna od listów polskich . . . . » | 5 | 75 | — | — | Wydano do konwersyi 5% List polski . . Rubli | 100 | — | — | — |
| Otrzymano 4½% list zastaw. polski . . . . . » | 100 | — | — | — | Dopłacono przy wym. Listu m. Warszawy . . » | 3 | 34 | — | — |
| » 4% » likwidac. » . . . . . . » | 250 | — | — | — | Wydano na kupno Listu likwid. polskiego . . » | 242 | — | — | — |
| | | | | | Pozostałość 31 grudnia 1893 w gotówce . . » | 41 | 92 | 74 | 51 |
| | | | | | oraz 4½% List polski . . . . . . . . » | 100 | — | — | — |
| | | | | | 5% Listy m. Warszawy . . . . . » | 5400 | — | — | — |
| | | | | | 4% » likwid. polskie . . . . . » | 250 | — | — | — |
| Rubli | 6137 | 26 | 164 | 74 | Rubli | 6137 | 26 | 164 | 74 |

### 11. Fundusz Augustynowicza.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . . | — | — | 8872 | 82 | Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . | — | — | 9231 | 27 |
| Narosłe procenta . . . . . . . . . . . . . | — | — | 358 | 45 | | | | | |
| | | | 9231 | 27 | | | | 9231 | 27 |

## IV. Fundusze stypendyjne.

### 1. Fundusz Drybuszewskiego.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . | — | — | 77 | 02 | Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . | — | — | 943 | 85 |
| Zwrócona pożyczka z procentami . . . . . . . | — | — | 851 | 99 | | | | | |
| Narosłe procenta . . . . . . . . . . . . . | — | — | 14 | 84 | | | | | |
| | | | 943 | 85 | | — | — | 943 | 85 |

### 2. Fundusz Katarzyńskiego.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . | 21100 | — | 551 | 42 | Wypłacone stypendya . . . . . . . . . . . | — | — | 900 | — |
| Kupony za 1893 . . . . . . . . . . . . . | — | — | 940 | 25 | Wydano na kupno 4% listów Tow. Kred. . . . | — | — | 200 | 33 |
| Dopłata konwersyjna od listów galic. . . . . . . | — | — | 92 | 75 | Wydano do konwersyi 4½% listy galic. . . . . | 5300 | — | — | — |
| Otrzymano 4% listy galic. Tow. Kred. . . . . . | 5500 | — | — | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . | — | — | 484 | 09 |
| | | | | | oraz 4½% listy Banku krajowego . . . . . | 15000 | — | — | — |
| | | | | | 4½% Oblig. poż. kraj. galic. . . . . . | 800 | — | — | — |
| | | | | | 4% listy. gal. Tow. Kredyt. . . . . . . | 5500 | — | — | — |
| | 26600 | — | 1584 | 42 | | 26600 | — | 1584 | 42 |

### 3. Fundusz Konarskiego.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . | 8400 | — | 199 | 45 | Wypłacone stypendya . . . . . . . . . . . | — | — | 360 | — |
| Kupony za 1893 . . . . . . . . . . . . . | — | — | 364 | 50 | Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . | — | — | 203 | 95 |
| | | | | | oraz 4% listy galic. Tow. kred. ziems. . . . . | 2700 | — | — | — |
| | | | | | 4½% listy Banku Krajowego . . . . . | 2000 | — | — | — |
| | | | | | 4½% Oblig. poż. kraj. galic. . . . . . | 3700 | — | — | — |
| | 8400 | — | 563 | 95 | | 8400 | — | 563 | 95 |

### 4. Fundusz im. Mickiewicza.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . | 20500 | — | 1286 | 92 | Wypłacone stypendya . . . . . . . . . . . | — | — | 855 | — |
| Kupony za 1893 . . . . . . . . . . . . . | — | — | 877 | 25 | Wydano na kupno listów Tow. kred. galic. . . . | — | — | 300 | 45 |
| Narosłe procenta . . . . . . . . . . . . . | — | — | 44 | 41 | Wydano do konwersyi 4½% listy Tow. kred. . . | 20500 | — | — | — |
| Dopłata konwersyjna od listów galic. . . . . . . | — | — | 358 | 75 | Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . | — | — | 1411 | 88 |
| Otrzymano z konwersyi 4% listy Tow. kred. galic. . | 20500 | — | — | — | oraz 4% listy gal. Tow. kred. . . . . . . | 20800 | — | — | — |
| » dokupione 4% » » » » . . | 300 | — | — | — | | | | | |
| | 41300 | — | 2567 | 33 | | 41300 | — | 2567 | 33 |

### 5. Fundusz Dra Pileckiego.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . | 29000 | — | 592 | 70 | Wypłacone stypendya . . . . . . . . . . . | — | — | 600 | — |
| Kupony za 1893 r. . . . . . . . . . . . . | — | — | 1730 | — | Wydano na kupno oblig. poż. kraj. gal. . . . . | — | — | 1008 | 85 |
| Dopłata konwersyjna od listów galic. . . . . . . | — | — | 175 | — | » 4½% listy Tow. kredyt. . . . . . | 10000 | — | — | — |
| Nadwyżka przy wymianie wylos. obl. poż. kraj. . . | — | — | 34 | 95 | Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . | — | — | 923 | 80 |
| Otrzymano 4% oblig. poż. kraj. galic. . . . . . | 1000 | — | — | — | oraz 4½% listy Banku krajow. . . . . . . | 10000 | — | — | — |
| » 4% listy gal. Tow. kredyt. . . . . . | 10000 | — | — | — | » 4½% Oblig. poż. kraj. galic. . . . . . | 9000 | — | — | — |
| | | | | | » 4% » » » » . . . . . | 1000 | — | — | — |
| | | | | | » 4% listy gal. Tow. kredyt. . . . . . | 10000 | — | — | — |
| | 40000 | — | 2532 | 65 | | 40000 | — | 2532 | 65 |

### 6. Fundusz Sawickiego.

| Przedmiot (Przychód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot (Rozchód) | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . | 7700 | — | 212 | 57 | Wypłacone stypendya . . . . . . . . . . . | — | — | 340 | — |
| Kupony za 1893 r. . . . . . . . . . . . . | — | — | 346 | 50 | Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . | — | — | 219 | 07 |
| | | | | | oraz 4½% listy Banku krajow. . . . . . | 7700 | — | — | — |
| | 7700 | — | 559 | 07 | | 7700 | — | 559 | 07 |

## Tablica VI.

### 7. Fundusz im. Wereszczyńskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Procent od skapitalizowanego funduszu | — | — | 418 | 50 | Wypłacone stypendya i należytości | — | — | 345 | — |
| | | | | | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 73 | 50 |
| | | | 418 | 50 | | | | 418 | 50 |

# V. Fundusze na cele humanitarno-naukowe.

### 1. Fundusz Liwskiego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 21400 | — | 367 | — | Wypłacone p. Dubieckiemu | — | — | 192 | 37 |
| Kupony za 1893 r. | — | — | 935 | — | Dopłacono przy wymianie wylos. oblig. poż. kraj. | — | — | 3 | 90 |
| Narosłe procenta | — | — | 22 | 13 | Wydano na kupno listów gal. Tow. Kred. Ziems. | — | — | 1001 | 27 |
| Otrzymano 4% listy galic. Tow. Kred. Ziems. | 19200 | — | | — | Wydano do konwersyi 4½% listy » » » | 19200 | — | — | — |
| » 4% » » » » » | 1000 | — | | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 462 | 59 |
| » dopłatę konwersyjną od powyższych | — | — | 336 | — | oraz 4½% oblig. poż. kraj. galic. | 2200 | — | — | — |
| | | | | | 4% listy gal. Tow. Kred. Ziems. | 20200 | — | — | — |
| | 41600 | — | 1660 | 13 | | 41600 | — | 1660 | 13 |

### 2. Fundusz im. Maryi Sienkiewiczowej.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 19400 | — | 527 | 93 | Wypłacone zapomogi | — | — | 836 | 50 |
| Kupony za 1893 r. | — | — | 836 | 50 | Dopłata przy wymianie wylos. listu galic. | — | — | 15 | 20 |
| Dopłata konwersyjna od listów galic. | — | — | 339 | 50 | Wydano na kupno listów gal. Tow. Kred. Ziems. | — | — | 600 | 80 |
| Otrzymano 4% listy galic. Tow. Kred. Ziem. | 19400 | — | — | — | » do skonwertow. 4½% listy gal. T. Kr. Z. | 19400 | — | — | — |
| » 4% » » » » » | 600 | — | — | — | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 251 | 43 |
| | | | | | oraz 4% listy gal. Tow. Kred. Ziems. | 20000 | — | — | — |
| | 39400 | — | 1703 | 93 | | 39400 | — | 1703 | 93 |

# VI. Kwoty depozytowe.

### 1. Fundusz grobów królewskich.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 4180 | 68 | 107 | 13 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 107 | 13 |
| | | | | | oraz 3 książeczki Kasy Oszczędności | 4180 | 68 | — | — |

### 2. Fundusz budowy szpitala w Krynicy.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | 5954 | 56 | 28 | 95 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 30 | 12 |
| Narosłe procenta | | | 1 | 17 | oraz 2 książeczki Kasy Oszczędności | 5954 | 56 | — | — |
| | 5954 | 56 | 30 | 12 | | 5954 | 56 | 30 | 12 |

### 3. Fundusz Niewiadomego.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 | — | — | 2384 | 33 | Wydano | — | — | 1800 | 81 |
| Złożono | — | — | 5082 | 38 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 5853 | 61 |
| Procenta | — | — | 187 | 71 | | | | | |
| | — | — | 7654 | 42 | | | | 7654 | 42 |

### 4. Fundusz Szpitala w Szczawnicy.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Złożone przez b. Komitet admin. Szczawnicki | — | — | 1867 | 11 | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 1987 | 63 |
| Narosłe procenta | — | — | 120 | 52 | oraz książeczkę Kasy zaliczkowej | 60 | — | — | — |
| Złożono książeczkę Kasy zaliczkowej w N. Sączu | 60 | — | — | — | | | | | |
| | 60 | — | 1987 | 63 | | 60 | — | 1987 | 63 |

### 5. Fundusz Szczawnicki.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Czynsz dzierżawny ze Szczawnicy | — | — | 6500 | — | Procent od pożyczki z fund. żelaznego | — | — | 2961 | 96 |
| | | | | | Inne procenta | — | — | 1036 | 90 |
| | | | | | Wydatki nieprzewidziane | — | — | 138 | 57 |
| | | | | | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 2362 | 57 |
| | | | 6500 | — | | | | 6500 | — |

# VII. Fundusz Subwencyi nadzwyczajnej.

| Przedmiot | Przychód Walory Złr. | ct. | Przychód Gotówka Złr. | ct. | Przedmiot | Rozchód Walory Złr. | ct. | Rozchód Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dotacya nadzwyczajna | — | — | 5000 | — | Wydatki na urządzenie Stacyi naukowej w Paryżu | — | — | 2495 | 29 |
| | | | | | Wydatki na koszta udziału w Wystawie kraj. 1894 | — | — | 396 | 83 |
| | | | | | Zaliczka zwrotna na potrzeby Biblioteki | — | — | 322 | — |
| | | | | | Pozostałość 31 grudnia 1893 | — | — | 1785 | 88 |
| | | | 5000 | — | | | | 5000 | — |

# Tablica VII.

## Fundusz żelazny.

**Przychód**

| Przedmiot | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| Pozostałość 1 stycznia 1893 . . . . . . . . . | 55200 | — | 23 | 73 |
| Pożyczka Szczawnicka z r. 1881*) . . . . . . . | | | 40499 | 60 |
| Nadzwyżka przy wymianie papierów wylosowanych | | | 30 | 45 |
| Spieniężono wypowiedziane $4\frac{1}{2}\%$ Listy galicyjskiego Tow. kredytowego . . . . . . . . . . | | | 29600 | — |
| Otrzymano $4\%$ Oblig. poż. kraj. galic. . . . . . | 1000 | — | | |
| | 56200 | — | 70153 | 78 |

**Rozchód**

| Przedmiot | Walory Złr. | ct. | Gotówka Złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| Wydano $4\frac{1}{2}\%$ Oblig. poż. kraj. wylos. . . . . . . | 1000 | — | | |
| » $4\frac{1}{2}\%$ Listy gal. Tow. kred. ziem. . . . | 29600 | — | | |
| Pozostałość 31 grudnia 1893 . . . . . . . . . . | | | 54 | 18 |
| » w pożyczce Szczawnickiej**) . . . . | | | 70099 | 60 |
| oraz $4\frac{1}{2}\%$ Listy Banku krajowego . . . . | 13300 | — | | |
| $4\frac{1}{2}\%$ Oblig. poż. kraj. galic. . . . . | 11300 | — | | |
| $4\%$ » » » » . . . . | 1000 | — | | |
| | 56200 | — | 70153 | 78 |

*) W r. 1881 zaciągnięto z funduszu żelaznego na cele zdrojowiska szczawnickiego pożyczkę w kwocie 47,000 złr. w. a., która po częściowej spłacie kapitału w kwocie 6500 złr. 40 kr. w. a. wynosiła 31 grudnia 1892, jak wyżej wykazano, 40,499 złr. 60 kr. w. a. Pożyczki tej nie wykazywano dawniej w stanie czynnym Funduszu żelaznego, co obecnie czynimy, gdyż jestto lokacya częściowa kapitału, należącego do Funduszu żelaznego.

**) Celem uregulowania interesów szczawnickich, Akademia uchwaliła na walnem zebraniu d. 21 listopada 1892 r. zaciągnąć z funduszu żelaznego dalszą pożyczkę aż do ogólnej wysokości 80,000 złr. w. a. Ostateczne uregulowanie pożyczki szczawnickiej nastąpi w r. 1894.

**Śleczkowski**
Podskarbi.

**St. Smolka**
Sekretarz generalny.

**B. W. Antoniewicz**
Rachmistrz.

Za zgodność z księgami i dowodami kasowymi:

*Komisya rewizyjna:*

***N. Cybulski.*** ***F. Kasparek.*** ***W. Zajączkowski.***

# WYKAZ

## dotychczasowych stosunków Akademii z zakładami naukowemi.

(W.) oznacza przesyłanie wszystkich druków Akademii; (1.) wydawnictw Wydziału filologicznego; (2.) historyczno-filozoficznego; (3.) matematyczno-przyrodniczego; (Kl.) Komisyi literackiej; (Kj.) Komisyi językowej; (Khs.) Komisyi historyi sztuki; (Kh.) Komisyi historycznej; (Kp.) Komisyi prawniczej; (Kan.) Komisyi antropologicznej; (Kf.) Komisyi fizyograficznej; (Ag.) Atlas geologiczny *).

---

**Baltimore**. John Hopkins University. 3.
**Batavia**. Bataaviasch Genootschap van Kunsten en Wettenschappen. 3. Khs.
**Bazylea**. Naturforschende Gesellschaft. 3. Kf.
**Belgrad**. Serbska królewska Akademia. W.
— Serbskie Towarzystwo archeologiczne. Kar. Kan.
**Berlin**. Königliche Akademie der Wissenschaften. W.
— Königliche Bibliothek. W.
— Berliner Gesellschaft für Anthropologie. Kan.
**Bern**. Allgemeine Schweizerische Gesellschaft für die gesammten Naturwissenschaften 3. Kf. Ag.
— Schweizerische Naturforschende Gesellschaft. 3. Kf.
**Berno**. Matica Morawska. W.

---

*) Wykaz ten nie obejmuje galicyjskich szkół średnich, którym bez wyjątku posyła się wszystkie wydawnictwa Akademii.

W ciągu ubiegłego roku przystąpiło do wymiany wydawnictw 8 nowych instytucyj naukowych.

Wydawany przez Akademią „Bulletin International" rozchodzi się co miesiąc w 590 egzemplarzach.

**Berno.** Historisch-statistische Section der k. k. Mährisch-Schlesischen Gesellschaft für Ackerbau, Natur- und Landeskunde. 1. 2.
— Naturforschender Verein. 3. Kf.
— Knihovna Bohoslovců Brněnskych. 1. 2. Kh.
**Biała.** Czytelnia polska. 2. Ka. Khs.
**Bordeaux.** Société des sciences physiques et naturelles. 3.
**Braunschweig.** Verein für Naturwissenschaft. 3. Kf.
**Bruksela.** Académie royale des sciences, des lettres et des beaux-arts de la Belgique. W.
— Société de Géologie. Kf. Ag.
**Brunsberga** (Braunsberg). Historischer Verein für Ermeland. Kh.
**Budapeszt.** Akademia Umiejętności. W.
— Biblioteka krajowego Muzeum Narodowego. Kan.
— Król. węg. zakład geologiczny. Kf. Ag
— Król. węg. Towarzystwo przyrodnicze. 3.
**Budyszyn** (Bautzen). Macica Serbska. 1. 2. Kh.
**Bukareszt.** Akademia Romana. W.
**Bytom.** Górno-śląskie Towarzystwo literackie. W.
**Cherbourg.** Société nationale des sciences naturelles. 3. Kf.
**Chystyania.** Akademia Umiejętności. W.
— Biblioteka Uniwersytetu. W.
**Chur** (w Szwajcaryi). Naturforschende Gesellschaft für Graubünden. 3. Kf.
**Cordoba** (Argentyna). Academia nacional de ciencias. 3. Kf.
**Czasław** (w Czechach). Musejni Spolek »Včela Čáslavská«. Kan.
**Cöthen** (Anhalt). Chemiker-Zeitung. 3.
**Czernichów.** Biblioteka Szkoły rolniczej 3. Kf.
**Czerniowce.** Biblioteka Uniwersytetu. W.
— Towarzystwo polskie bratniej pomocy i Czytelnia polska. 2. Kan.
**Déva** (w Siedmiogrodzie). Towarzystwo historyczne i archeologiczne.
**Dobromil.** Monastyr ś-go Onufrego. W.
**Dorpat.** Gelehrte Gesellschaft. 1. 2.
— Naturforscher-Gesellschaft bei der Universität. 3. Kf.
**Edynburg.** Botanical Society. 3. Kf.

**Edynburg**. Royal Society. 1. 2. 3. Kf. Ag.
**Filadelfia**. American philosophical Society. 1. 2.
**Florencya**. Accademia della Crusca. 1. 2.
— Società italiana di antropologia e di etnologia. Kan.
**Frankfurt** a/O. Naturwissenschaftlicher Verein. 3.
**Fryburg** (w Szwajcaryi). Biblioteka Uniwersytetu. W.
**Gdańsk**. Naturforschende Gesellschaft. 3.
**Genewa**. Institut National Genevois. 3.
**Genua**. Società Ligustica di scienze naturali e geografiche. 3. Ag.
**Getynga**. Königl. Gesellschaft der Wissenschaft. W.
**Giessen**. Oberhessische Gesellschaft für Natur- und Heilkunde 3.
— Biblioteka Uniwersytetu. W.
**Graz**. Biblioteka Uniwersytetu. W.
— Historischer Verein für Steiermark. 1. 2. Kh.
**Haarlem**. Bibliothèque du Musée Teylor. 3. Kan. Kf.
— Société hollandaise des sciences. 3.
— Musée Teylor. Kf. Kan.
**Halle**. Kais. Leopoldino-Carolinische Deutsche Akademie der Naturforscher. 3.
**Hamburg**. Verein für naturwissenschaftliche Unterhaltung. Kf.
**Heidelberg**. Biblioteka Uniwersytetu. W.
**Helsingfors**. Societas pro fauna et flora fennica. 3. Kf.
**Innsbruck**. Ferdinandeum. 1. 2. 3. Ag.
**Jena**. Verein für Thüringische Geschichte und Alterthumskunde. Kh.
**Kassel**. Verein für Naturkunde. 3.
**Kazań**. Redakcya wydawnictwa Uczonyja Zapiski Kazanskago Uniwersitieta. 1.
— Fiziko-matematiczeskoje obszczestwo. 3.
**Kiel**. Gesellschaft für Schleswig-Holstein-Lauenburgische Geschichte. 2. Kh.
— Naturwissenschaftlicher Verein für Schleswig-Holstein. 3. Kf. Ag.
**Kijów**. Biblioteka Uniwersytetu. W.
— Société des naturalistes de Kiew. 3.
**Klausenburg**. Medizinisch-naturwissenschaftliche Section des Siebenbürgischen Museums-Vereins. 3.

**Kołomyja.** Muzeum Pokuckie. W.
**Kopenhaga.** Akademia Umiejętności. W.
— Société royale des antiquaires du Nord. Kar. Kan.
**Kórnik.** Biblioteka hr. Działyńskich. W.
**Kraków.** Archiwum krajowe. 2. Kh.
— Biblioteka ks. Czartoryskich. W.
— Biblioteka prawników. 2.
— Czytelnia Akademicka. W.
— Gabinet historyi sztuki w Uniwersytecie. Khs.
— Hromada Akademicka. 1. 2.
— Muzeum techniczno-przemysłowe. Kf.
— Redakcya Czasu. W.
— Redakcya Przeglądu Powszechnego. Kh. 1. 2.
— Seminaryum historyczne. 2. Kh. Khs.
— Seminaryum filologii słowiańskiej. 1. Kl. Kj.
— Szkoła sztuk pięknych. 1. 2. Khs.
— Gabinet geologiczny. Kf. Ag.
— Urząd okręgowy górniczy. Kf.
— Archiwum akt dawnych m. Krakowa. Kh. Khs.
— Czytelnia alumnów książęco-biskupiego seminaryum. 2.
— Kółko prawników. 2.
— Towarzystwo numizmatyczne. Kan.
— Towarzystwo lekarskie. 3.
— Towarzystwo Tatrzańskie. Kf.
— Zakład kliniczny. 3.
— Biblioteka Ks. Misyonarzy. 1. 2. Kh. Kp. Kl. Khs. Ka.
**Królewiec.** Königl. Physikalisch-Oekonomische Gesellschaft. 3.
— Staatsarchiv. Khs. Kh.
**Lublana.** Museal-Verein für Krainisches Landesmuseum Rudolfinum. Kf.
**Lausanne.** Société Vaudoise des sciences naturelles. 3. Kf.
**Leoben.** Czytelnia polska Akademików górniczych. Kf. Ag.
**Leyde.** Musée d'Ethnographie. Kan.
**Lima.** Escuela especial de Ingenieros y de Minas. 3.
**Lipsk.** Königl. Sächsische Gesellschaft der Wissenschaften. W.
— Museum für Völkerkunde. Kan.
— Naturforschende Gesellschaft. 3.

**Lizbona**. Academia real das sciencias. 1. 2. 3. Kan. Ag.
— Section des travaux géologiques. Kf. Ag.
**Löcse** (Lewocza). Węgierskie Towarzystwo Karpackie. Kf.
**Londyn**. Antropological Institute. 3.
— British Museum. W.
— Geological Society. 3. Ag. Kf.
— Royal Geographical Society. Kf.
— Zoological Society. Kf.
**Louvain** Uniwersytet. 1. 2. 3. Kh. Ag.
**Lubeka**. Hanseatischer Geschichtsverein. 2. Kh.
**Lund**. Biblioteka Uniwersytetu. W.
**Lwów**. Archiwum krajowe. Kh. Kp.
— Biblioteka c. k. Szkoły politechnicznej. W.
— Biblioteka Uniwersytetu. W.
— Czytelnia Akademicka. W.
— Redakcya Kwartalnika historycznego. 1. 2. Kh.
— Redakcya Przeglądu sądowego i administr. 2.
— Redakcya »Muzeum«. 1. 2.
— Towarzystwo wzaj. pomocy techników. 3.
— Zakład Ossolińskich. W.
— Szkoła weterynarska. 3.
— Szkoła leśnictwa. 3. Kf.
— Towarzystwo prawnicze. 2. Kp.
**Medyolan**. R. Instituto Lombardo di scienze e lettere. W.
**Monachium**. K. Bayerische Akademie der Wissenschaften. W.
— Historische Kommission bei der K. B. Akademie der Wissenschaften. Kh.
**Moskwa**. Société imp. des Naturalistes. 3.
— Société imp. des Amis des sciences naturelles, d'Anthropologie et d'Etnographie (Section d'Etnographie). Kan.
— Uniwersytet. 1. 2.
**Münster**. Westfälischer Provinzial-Verein für Wissenschaft und Kunst. 3.
**Nancy**. Académie des Stanislas. 1. 2. 3.
**Neapol**. R. Accademia delle scienze fisiche e matematiche. 3. Kf.
**Norymberga**. Germanisches Nationalmuseum. 2. Kh.
**Odessa**. Société des naturalistes de la Nouvelle Russie. 3. Kf. Kan.

**Omsk**. Société geographique. Kf. Ag.
**Opawa**. Gimnazyum czeskie. W.
**Padwa**. Società Veneto-Trentina di scienze naturali. 3.
**Palermo**. Società Siciliana per la storia patria. Kh. Kp. Khs. Kl.
**Paryż**. Institut de France: Académie des Sciences. 3. Kf. Kan. Ag.
— Institut de France: Académie des inscriptions et belles lettres. 1. Kl. Khs.
— Institut de France: Académie des sciences morales et politiques. 2. Kh. Kp.
— Ministère de l'instruction publique. W.
— Museum d'histoire naturelle. 3. Kf. Kan.
— Société botanique de France. 3. Kf.
— Société entomologique de France. 3. Kf.
— Société géologique de France. 3. Kf. Ag.
— Société nationale d'horticulture. 3. Kf.
— Société française de physique. 3.
— Société centrale d'horticulture. Kf.
— Biblioteka polska. W.
**Petersburg**. Akademia Nauk. W.
— Ces. Biblioteka publiczna. W.
— Biblioteka Uniwersytetu. 1. 2. Kh.
— »Żurnał« Ministerstwa Oświaty. 2. Kl. Kh. Khs. Kp.
— Ces. Komisya archeologiczna. Kh. 1. 2.
— Ces. Komisya archeograficzna. 1. 2. Kh. Khs. Kl. Kp.
— Komitet geologiczny. 3. Kf. Ag.
— Ogród botaniczny. 3. Kf.
— Komisya archeograficzna. 1. 2. Kh. Kp. Kl.
— Towarzystwo geograficzne. Kf. Kan.
— Towarzystwo przyjaciół piśmiennictwa dawnego. 1.
— Ces. Tow. mineralogiczne. 3.
— Instytut medycyny doświadczalnej. 3.
— Redakcya Kraju. W.
**Pisa**. Società Toscana di scienze naturali. 3. Kf.
**Poznań**. Towarzystwo Przyjaciół Nauk. W.
— Königl. Staatsarchiv. Kh.
**Praga**. Akademia ces. Franciszka Józefa. W.
— Muzeum kralovstvi Českeho. W.

**Praga.** Česka Společnost nauk. W.
— Společnost přátel starožitnosti českych, Kan. Kar Khs.
— Kral. Česky Archiv Zemsky. Kh. Kp.
— Jednota Českych matematiků. 3.
— Redakcya czasopisma Krok. 1. 2. Kj.
— Redakcya Sbornika lekarskiego. 3.
— Jednota českých filologů. 1. Kl. Kj.
**Rapperswyl.** Muzeum narodowe. W.
**Rio de Jeneiro.** Obserwatoryum 3.
**Ryga.** Towarzystwo Arkonia. 3.
— Gesellschaft für Geschichte und Alterthumskunde. 2. Kh. Khs. Kp.
**Rzym.** Accademia di conferenze storico giuridiche. Kh. Kp.
— Biblioteka Vaticana. 2. Kh.
— Specula Vaticana. 3.
— R. Accademia dei Lincei. W.
— R. Societá di storia patria. Kh. Kp. Khs. Kl.
— Società degli spettroscopisti italiani. 3.
— Archiwum tajne Stolicy św. 2. Kh.
— Biblioteca di consultazione. 1. 2. Kh. Kp. Kl. Khs.
— Biblioteka Casanantese. 1. 2. 3.
**San Francisco.** Geographical Society. Kf. Ag.
**Santiago.** Biblioteka Uniwersytetu. W.
**Schwerin.** Verein für Meklemburgische Geschichte. 2. Kh.
**Serajewo.** Zemaljski Muzej za Bosnu i Hercegovinu. W.
**Spalato.** Muzeum archeologiczne. Khs.
**Sredec** (Sofia). Bolgarsko-knižowno Družestwo. 1.
**St. Louis.** MO. Missouri-Botanical-Garden. 3. Kf.
— Academy of Science. 3.
**Stanisławów.** Filia Proświty. Kan.
**Sztokholm.** K. Svenska vatenskaps Akademien. W.
— Geologiska Föreningen. Kf. Ag.
— Nordiska Museet. 1. 2.
**Strassburg.** Commission für geolog. Landesuntersuchung. 3. Kf. Ag.
**Sydney.** Department of mines. 3. Ag.
**Torino.** Accademia delle scienze. 1. 2. 3.
**Toronto.** Canadian Institute. 1. 2. 3.

**Toruń**. Towarzystwo Przyjaciół Nauk. W.
**Toulouse**. Académie des sciences, inscriptions et belles lettres. 1. 2. 3.
**Tromsö**. Muzeum przyrodnicze. 3. Kf.
**Tyflis**. Archeograficzeskaja Komissija. Kar.
— Obszczestwo liubitelej kawkaskoj archeologii. 2.
**Upsala**. Svenska Landsmälen. 1.
— Uniwersytet. W.
**Utrecht**. Institut royal météorologique Kf.
**Warszawa**. Biblioteka Krasińskich. W.
— Biblioteka Uniwersytetu. W.
— Komitet »Kasy im. Mianowskiego«. W.
— Pracownia fizyczna. Kf.
— Czytelnia Naukowa. 1. 2. 3. Kan. Kf. Khs. Kl.
— Redakcya Ateneum W.
— Redakcya Biblioteki Warszawskiej. W.
— Redakcya Niwy. W.
— Redakcya Pamiętnika fizyograficznego. 3. Kf. Kan.
— Redakcya prac filologicznych. 1.
— Redakcya Słownika geograficznego Kf. Kan.
— Redakcya Wszechświata. 3. Kf.
— Redakcya Prac matematyczno-fizycznych. 3.
— Towarzystwo lekarskie. 3.
**Washington**. Library of the Surgeon Generals Office. 3.
— Smithsonian Institution. W.
— Unitet States Geological Survey. 3. Kf. Ag.
**Wenecya**. Archivio dello Stato. Kh.
— Instituto Veneto di scienze, lettere ed arti. W.
**Wiedeń**. K. Akademie der Wissenschaften. W.
— Archiv der ehemaligen Hofkammer. 2. Kh.
— K. k. Central-Commission für Erforschung und Erhaltung der Kunst- und historischen Denkmale. 1. 2.
— Direktion des k. u. k. Haus-, Hof- und Staatsarchives. Kh.
— Antropologische Gesellschaft. Kan.
— K. k. Naturhistorisches Hofmuseum. 3. Kf. Kan.
— K. u. k. Militär-Geographisches Institut. Kf.
— Institut für oesterreich. Geschichtsforschung. 2. Kh.

**Wiedeń.** K. k. Gradmessungs-Bureau. Kf.
— Geologische Reichsanstalt. 3. Kf. Ag.
— Universitäts-Bibliothek. W.
— Geographisches Institut an der Universität. Kf. Ag.
— Technische Hochschule. 3. Kf.
— Seminaryum filol. słowiańskiej. 1. 2. Kl. Kj. Kan.
— Towarzystwo Ognisko. W.
— Towarzystwo ruskie Sicz. Kan.

**Wiesbaden.** Verein für Nassauische Alterthumskunde und Geschichtsforschung. 2. Kh.
— Nassauischer Verein für Naturkunde. 3.

**Wrocław.** Schlesische Gesellschaft für vaterländische Cultur. 3. Ag.
— Verein für Geschichte und Alterthum Schlesiens. 2. Kh.
— Verein für das Museum Schlesischer Alterthümer. W.
— Seminaryum filologii słowiańskiej. 1. Kl. Kj. Kan.
— Towarzystwo Akademickie »Concordia«. 1. 2. 3. Kl. Khs.

**Zagrzeb.** Jugoslavenska Akademija znanosti i umjetnosti. W.
— Hrvastko Arheologicko Družstvo. Kar.
— Kroackie Towarzystwo historyi naturalnej. 3. Kf. Ag.

**Zgorzelec** (Görlitz). Oberlausitzische Gesellschaft der Wissenschaften. 1. 2.